

LICZNIK GRODZKIEGO
**WYBIŁY
353 DNI!**

Od takiego czasu marszałek Senatu unika odpowiedzialności ws. afery kopertowej.

NASZA AKCJA!

**Dosyć zabijania
niewinnych dzieci!**

12 marca o godz. 14 na pl. Trzech Krzyży w Warszawie rusza manifestacja „Matki wołają: przestańcie strzelać do dzieci!”. ZAPRASZAMY! W dzisiejszym wydaniu plakat dotyczący wydarzenia. PROSIMY, ROZWIEŚ, GDZIE TYLKO MOŻESZ!



III Fala
codziennie

Gazeta Polska

ZNÓW CHCĄ PODZIELIĆ POLAKÓW!

**Biden
zastopował
rosyjską ropę
i gaz**

Badania opinii publicznej wskazują, że blisko 90 proc. Polaków jest za pomaganiem uchodźcom z Ukrainy i dobrze ocenia działania polskiego rządu. Niestety nasila się akcja dezinformacyjna. W mediach społecznościowych rozszerza się akcja uderzania w wizerunek Ukraińców.

Środa

s.3

ŚWIAT

Bandyckie metody Rosjan

Sztab Generalny Ukrainy informuje o tym, że główne wysiłki agresorów nadal koncentrują się wokół Kijowa oraz miast na wschodzie i południu Ukrainy. Działaniom zbrojnym towarzyszy ostrzał. W Mariupolu najeżdźca próbował wdrzeć się do miasta, wykorzystując korytarz humanitarny.

s.4

POLSKA

Rozmowy premiera Morawieckiego

Wczoraj premier Mateusz Morawiecki przybył do Londynu, gdzie wziął udział w spotkaniu szefów rządów państw Grupy Wyszehradzkiej z premierem Wielkiej Brytanii Borisem Johnsonem. Kolejnym krajem, który odwiedził premier, była Norwegia.

s.3

GOSPODARKA

Logistyka i szpitale mają pracę dla uchodźców

Najnowsze dane pokazują, że mamy jedną z najniższych stóp bezrobocia w Europie. – Nasz rynek pracy jest otwarty i chłonny – powiedziała minister rodziny Marlena Małag. Dodała, że są to przesłanki do tego, aby obywatele Ukrainy przybywający do Polski mogli u nas znaleźć pracę.

s.12

POLSKA

Migranci Łukaszenki znów ruszą na Polskę

Dyplomaci Alaksandra Łukaszenki otworzyli w Indiach białoruskie centrum informacji turystycznej. – Spodziewamy się, że reżim będzie utrzymywał sztuczny szlak migracyjny i poszukiwał kolejnych kierunków zasilających operację hybrydową – mówi Stanisław Żaryn.

s.8





Maksymilian Maria Kolbe
(1894–1941) polski duchowny katolicki, franciszkanin, misjonarz, święty Kościoła katolickiego, męczennik zmarły w czasie II wojny światowej

\\ Dobrze spełniać to, co ode mnie zależy, a dobrze znosić to, co ode mnie nie zależy
– oto jest cała doskonałość i źródło prawdziwego szczęścia na świecie. \\



POGODA

Środa 09.03 Deszcz lub deszcz ze śniegiem we wschodniej połowie Polski

WSCHÓD słońca 06:07 ZACHÓD słońca 17:27
Imieniny obchodzą: Dominik, Franciszka, Katarzyna, Mściława, Prudentyusz, Przemysław, Samanta, Tarazjusz

Gdańsk 5°C 1°C	Lublin 2°C -6°C
Katowice 6°C 1°C	Kraków 6°C -2°C
Łódź 6°C -2°C	Poznań 8°C -1°C
Warszawa 6°C -4°C	Wrocław 8°C -2°C

Czwartek 10.03 Pogodnie

WSCHÓD słońca 06:05 ZACHÓD słońca 17:29
Imieniny obchodzą: Aleksander, Cyprian, Gaja, Gajusz, Makary, Marcelli, Piotr, Porfirion, Zwiśława

Gdańsk 4°C -4°C	Lublin 2°C -7°C
Katowice 2°C -6°C	Kraków 1°C -7°C
Łódź 2°C -6°C	Poznań 4°C -4°C
Warszawa 2°C -6°C	Wrocław 5°C -4°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Warszawska niemoc

Od pierwszych godzin napływu ukraińskich uchodźców Polska zdawała egzamin z gościnności. Pierwszym miastem, które zmierzyło się z wyzwaniem, był Przemyśl. Na sukces złożyły się ofiarność mieszkańców i ogromna pracowitość władz miasta, z prezydentem Wojciechem Bakunem na czele. Kolejne grupy Ukraińców docierają do innych miast, dostają pomoc i dach nad głową od zwykłych Polaków, działają także instytucje. Poza jedną. W Warszawie na Dworcu Centralnym pojawiają się niespodziewane trudności ze zwykłą infrastrukturą, a politycy Koalicji Obywatelskiej, zamiast wziąć się do pracy, piszą o tym w mediach społecznościowych. To, zdaje się, główna aktywność władz Warszawy przeciwiona już przy okazji awarii Czajki czy opóźnienia pierwszych wypłat 500+. Z pomocą uchodźcom nie daje rady Berlin, ale czy naprawdę to zawsze musi być jedyny wzorzec dla ludzi PO?

Rafał Zawistowski



PAWEŁ RAKOWSKI

Putin chce internacjonalizacji wojny na Ukrainie

We wtorek Pentagon potwierdził wcześniejsze doniesienia amerykańskich i bliskowschodnich mediów, że Syryjczycy są rekrutowani i szykowani na wojnę z Ukrainą. Zdaniem ekspertów ds. wojskowości Rosja nie ma wystarczających sił piechoty, aby prowadzić krwawe walki w dużych metropoliach, takich jak Kijów i Charków. Dlatego też Kreml jest zmuszony do sięgnięcia po weteranów wojny syryjskiej, którzy mają ludobójcze doświadczenia z bitew o Aleppo, Hamę czy Homs. Obserwatorzy zastanawiają się, czy w mundurach armii Assada na Ukrainę nie przyjadą bojownicy libańskiego Hezbollahu, milicji podporządkowanej Iranowi. Hezbollah, w przeciwieństwie do armii syryjskiej, uchodzi za jedną z najlepszych sił militarnych w regionie. Pomoc dla Rosji idąca z Syrii jest też próbą zglobalizowania wojny na Ukrainie. Putin chce przedstawiać się w świecie muzułmańskim jako kolejna ofiara polityki Waszyngtonu i NATO. Jest to przekaz propagandowy, w którym wojna na Ukrainie jest analizowana i komentowana przez media bliskowschodnie oraz arabską ulicę jako konflikt z USA, co też utrudnia prozachodnią politykę naftowych państw regionu.



Marcin Wolski

Czas próby

Wszelka krytyka dzisiaj na nic. gdy serce wielkie jest jak niebo, polska ofiarność nie zna granic, nieść pomoc pierwszą jest potrzeba. Może wspanialsze są narody, gdzie trwa porządek, nie bałagan, my, egoiści, ksenofoby, sprawdzamy się, gdy czas wymaga. Płyną uchodźców eszelony, ścigane odgłosami grozy, my im dajemy własne domy, Niemcy jak zwykle swe obozy.

Ryszard
CzarneckiKijów i Tbilisi
chcą do UE

Przed siedzibą Parlamentu Europejskiego w Strasburgu na wietrze trzepoczą flagi UE i Ukrainy. To demonstracja poparcia ze strony UE dla tych, którzy walczą w imieniu Zachodu ze Wschodem. Cóż, lepiej późno niż wcale. Choć akurat europarlament pod tym względem ratował honor Unii, podejmując szereg rezolucji wspierających nie tylko Ukrainę, ale także dwa inne kraje, które podpisały już z UE układ stowarzyszeniowy – Gruzję i Mołdawię. Kijów złożył wniosek o akcesję do UE, podobnie jak Tbilisi i Kiszyniów. Wojna na Ukrainie to dobry powód albo pretekst, żeby znacząco przyspieszyć wejście tych państw do „europejskiej ekstraklasy”, jak to ujął jeden z prezydentów RP. Tyle że zapal może szybko minąć, a najbogatsze państwa – płatnicy netto – zaczną przeliczać, ile będzie ich kosztował akces Ukrainy, kraju olbrzymiego rolnictwa, który może być największym beneficjentem w przyszłej UE-30+ środków z CAP (Wspólna Polityka Rolna). Zapewne za parę miesięcy usłyszymy argument, że EWG/UE jeszcze nigdy nie przyjęła państwa, na którego terytorium toczy się wojna. W wywiadzie dla dwóch gruzińskich telewizji powiedziałem, że czas na jasny, pozytywny przekaz ze strony Brukseli. Czy go usłyszymy?

Jacek
LiziniewiczZero waste
w praktyce

Gdzie są ekolodzy? – pytają internauci jeden przez drugiego. Szczerze powiedziawszy, nikogo to nie obchodzi. Jak mawiają poeci, „nie czas żałować róż, kiedy płoną lasy”. To nie oznacza, że trzeba będzie się przepraszać z zapomnianym ostatnio słowem „oszczędność”. Paliwo po 7 zł sprawi, że częściej będziemy rezygnowali z samochodu. Ceny gazu sprawią, że częściej będziemy zakładali sweter, zamiast rozgrzewać pomieszczenie do 24 stopni. Z pewnością oszczędności nauczą nas również ceny żywności, które już zapowiadają się rekordowo. Młodsze pokolenie będzie musiało nauczyć się od starszego, jak oszczędnie gospodarować. Ekonomiczne skutki wojny w regionie zrobią w rok to, czego ruchy „zero waste” nie zrobiły przez dekadę. To nie będzie nic przyjemnego, ale urealni wiele postaw Polaków. Wskaże też ścieżkę. I skończy z durnymi ekologicznymi biznesami, których celem było wyciągnięcie pieniędzy i wykreowanie potrzeb.



WKRÓTCE W SEJMIE USTAWY SĄDOWE

PRAWO \ Projekty ustaw sądowych dotyczące Izby Dyscyplinarnej SN będą rozpatrywane wspólnie na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu – poinformowała marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Wyjaśniła, że sprawa ta została odłożona tylko z powodu wybuchu wojny na Ukrainie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

ŚRODA 9 MARCA 2022

3

POLITYKA \ Uwaga na dezinformację. Fake newsy uderzają w Ukraińców

Znów chcą podzielić Polaków!

Badania opinii publicznej wskazują, że blisko 90 proc. Polaków jest za pomaganiem uchodźcom z Ukrainy i dobrze ocenia działania polskiego rządu. Niestety nasila się akcja dezinformacyjna. W mediach społecznościowych rozszerza się akcja uderzania w wizerunek Ukraińców.

Jacek Liziniewicz

Czego dzisiaj można się dowiedzieć z mediów społecznościowych? Są tam rozpowszechniane liczne informacje mające wyhamować pomoc Polaków dla uchodźców, głównie kobiet i dzieci. Pierwsze uderzenie idzie oczywiście w koszty pomocy. W internecie znajdziemy całą serię filmów, w których wypowiadający się zwracają uwagę na to, że uchodźcy przed wojną dostają bezpłatną komunikację miejską i opiekę zdrowotną. „Wróciłam ze szpitala na Kopernika (Kasia znowu skręciła chyba nogę i jej spuchła). Po godzinie czekania na panią dr... dostałam info, że teraz przyjmują tylko Ukraińców i z wypadków... Kasi nawet RTG nie zrobili” – info z „pierwszej ręki od zna-



Zatrzymany przez ABW i oskarżony o szpiegostwo hiszpański „dziennikarz” Pablo G. publikował wiele fake newsów | fot. screen laSexta/d

jomej z Ząbek” ujawnił na Twitterze Piotr Strzembosz, niegdyś radny z Prawicy Rzeczypospolitej. Jego informacja okazała się całkowicie nieprawdą. Została zdementowana przez szpital.

Podobnych newsów pojawia się więcej. „Sprawdźcie datę przekroczenia granicy. Podstawiają

się ci, co są u nas od dawna”, „Są uchodźcy, którzy po otrzymaniu mieszkania nie wpuszczają właścicieli”, „Ukraińcy, którzy przebiegają w ubraniach, aby wybierać modne i markowe”. Podobnych komentarzy zaczynają pojawiać się setki i wszystkie niemal bliźniacze do tej podanej przez

radnego. Innym problemem jest podszywanie się pod konta mediów lokalnych, a nawet tworzenie fałszywych kont w mediach społecznościowych. Pojawiło się np. zmyślone konto ministra Piotra Naimskiego, który zajmuje się m.in. dywersyfikacją dostaw surowców do Polski.

Rozmowy premiera Morawieckiego

POLITYKA \ Wczoraj premier Mateusz Morawiecki przybył do Londynu, gdzie wziął udział w spotkaniu szefów rządów państw Grupy Wyszehradzkiej z premierem Wielkiej Brytanii Borisem Johnsonem. Głównym tematem rozmów była oczywiście wojna i dalsze sankcje nakładane na Rosję. Kolejnym krajem, który odwiedzi premier, będzie Norwegia.

W ramach wizyty w Londynie przewidziano spotkanie dwustronne Morawieckiego z Johnsonem. We wtorek szef polskiego rządu odwiedza Oslo, gdzie spotyka się z premierem Norwegii Jonasem Gahrem Støre. Premier tuż przed wylotem zapowiedział, że udaje się do dwóch ważnych krajów, w których będzie rozmawiał o wzmocnieniu wschodniej flanki NATO. – Rozmontować maszynę wojenną Putina możemy tylko poprzez bardzo mocne i zdecydowane sankcje – powiedział premier, podkreślając, że aby uderzenie było skuteczne, musi być konsekwentne, mocne i długotrwałe.

– Będę rozmawiał o odcięciu Rosji od finansowania

poprzez sprzedaż ropy, którą można zastąpić w innych krajach, sprzedaż gazu, który też można zastąpić – dodał szef rządu. – Tak jak Nord Stream 2 był symbolem słabości Zachodu, Baltic Pipe, gazociąg bałtycki, który Polska buduje do Norwegii, jest symbolem suwerenności Polski, niezależności od Rosji, od szantażu gazowego, czyli tego wszystkiego, co umożliwiło Putinowi zbudować maszynę wojenną – zaznaczył Morawiecki.

W opublikowanym w poniedziałek na Facebooku nagraniu premier Morawiecki zwrócił się z apelem do liderów i obywateli Unii Europejskiej ws. trwającego napływu uchodźców

z zaatakowanej przez Rosję Ukrainy. Zdaniem Morawieckiego Ukraina dziś walczy nie tylko we własnym imieniu, lecz za całą Europę, za naszą wolność i za naszą przyszłość. – Dlatego apeluję dziś do wszystkich przywódców i obywateli Unii Europejskiej: to nasza wspólna sprawa i nasza wspólna odpowiedzialność. Razem, jako wspólnota, musimy podjąć się pomocy dla uchodźców wojennych. Polska i inne kraje graniczące z Ukrainą już ten krok wykonały – mówił premier.

Z kolei prezydent Andrzej Duda, który również od chwili rozpoczęcia wojny nie ustaje w zabiegach dyplomatycznych o powstrzymanie agresora, na najbliższy piątek zwołał Zgromadzenie Narodowe. Oczekuje się, że podczas wspólnego posiedzenia posłów i senatorów głowa państwa przedstawi aktualną sytuację w kontekście bezpieczeństwa RP. Głos mają zabrać także przedstawiciele najwyższych władz Stanów Zjednoczonych i szefostwa Paktu Północnoatlantyckiego.

Piotr Korycki
Albicla.com/PiotrKorycki

KALENDARIUM WOJNY – wtorek 8 marca

WALKI O MIKOŁAJÓW. Rosjanie zaatakowali Ukraińców na kilku frontach. Na południu ponownie próbowali zająć Mikołajów. Pierwsza fala rosyjskiego ataku odniosła pewne sukcesy i wdarła się na teren lotniska położonego na południowych przedmieściach miasta. Wieczorem jednak paramilitarne oddziały ukraińskie znów odbiły miasto wraz z lotniskiem. **NAJEMNICY POD KIJOWEM.** Ukraińskie Ministerstwo Obrony Narodowej opublikowało ustalenia swojego wywiadu, z których wynika, że rosyjskie wojsko przegrupowuje się do zajęcia stolicy kraju – Kijowa. Do walki ściągnięto najbrutalniejsze jednostki, m.in. kadyrowców i Grupę Wagnera. **CHIŃSKIE UNIKI.** Xi Jinping rozmawiał z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem i kanclerzem Niemiec Olafem Scholzem. Podczas wideokonferencji zaznaczył, że popiera rozmowy pokojowe między

Rosją a Ukrainą. Uniknął jednak jednoznacznego potępienia rosyjskiej agresji i sprzeciwił się nawet nazwaniu jej inwazją. **BIAŁORUSKI ATAK.** Połączona z Mińskiem grupa hakerska Ghostwriter/UNC1151 uderzyła w polską sieć. Jej ofiarami stały się konta rządowe i wojskowe. Wykryto próby kradzieży haseł m.in. do skrzynki mailowych polskich i ukraińskich urzędników. **TRANSPORT JUŻ NA UKRAINIE.** Dary, które kluby „Gazety Polskiej” zebrały w ostatnich dniach w całej Polsce, trafiły już w transporcie humanitarnym na Ukrainę. Celem akcji jest pomoc mieszkańcom Lwowa. **A NIEMCY ZNÓW SVOJE.** Nie będzie sankcji na dostawę surowców energetycznych z Rosji. Zdaniem kanclerza Olafa Scholza taki krok zagroziłby bezpieczeństwu energetycznemu Europy.

Piotr Korycki
Albicla.com/PiotrKorycki

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4 ŚWIAT 7 OBRONA NARODOWA 8-9 POLSKA 12-14 GOSPODARKA 15 KULTURA 16-17 PUBLICYSTYKA 18 PROGRAM TV 19-20 SPORT



ROSYJSKA AGRESJA \ Trwają walki na przedmieściach Kijowa

Bandyckie metody prowadzenia wojny przez Rosję

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował wczoraj, że rosyjscy agresorzy kontynuują swoje militarne działania wokół Kijowa oraz miast na wschodzie i południu Ukrainy. Rosyjskim działaniom zbrojnym towarzyszy ostrzał wielu ukraińskich aglomeracji, co pogłębia kryzys humanitarny i doprowadza do śmierci kolejnych cywilów. W Mariupolu zaś rosyjski najeźdźca próbował po raz kolejny wdrzeć się do miasta, wykorzystując korytarz humanitarny dla ludności cywilnej chcącej opuścić strefę walk.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Sztab generalny Sił Zbrojnych Ukrainy poinformował wczoraj, że do tej pory Rosjanie stracili ponad 12 tys. żołnierzy, 303 czołgi, 1036 pojazdów opancerzonych, 120 sztuk artylerii lufowej oraz 56 egzemplarzy artylerii raketowej. Zniszczeniu uległo 27 systemów obrony powietrznej, 48 samolotów, 80 śmigłowców, 7 dronów oraz 60 cystern paliwowych. Wraz z rosnącymi stratami osobowymi oraz w sprzęcie wojskowym tempo rosyjskiej ofensywy zdecydowanie wyhamowało.

Wojsko najeźdźcy poważnie osłabione

W leżącej na północ od Kijowa Buczy oddziały z rosyjskiej batalionowej grupy taktycznej z 76 oraz 98 Dywizji Powietrznodesantowej starają się opanować miasto. Z kolei batalionowe grupy taktyczne (BTG) z rosyjskiej 106 oraz 98 Dywizji Powietrznodesantowej operujące w leżącym nieopodal Irpieniu odbudowały swoje możliwości operowania i prowadzą walki z ukraińskimi obrońcami.

W samym obwodzie kijowskim ukraiński ostrzał artyleryjski zniszczył kolumnę wojsk rosyjskich. Rozbicie rosyjskich oddziałów było



Korytarz humanitarny z Mariupola został po raz kolejny ostrzelany przez Rosjan
| fot. Facebook/d

możliwe dzięki współrzednym wysłanym na kanale społecznościowym Telegram przez cywilów.

Wojska rosyjskie z 2 oraz 41 armii prowadzą działania izolujące Czernihów leżący na północy kraju. Z kolei w obwodzie sumskim leżącym w północno-wschodniej części Ukrainy Rosjanie do ataku w kierunku Głuchowa zaangażowali 5 BTG z 90 Dywizji Pancerniej oraz 4 BTG z 2 armii. Wojska te zostały odparte przez obrońców ukraińskich.

Ze względu na olbrzymie straty w żołnierzach i sprzęcie wojskowym poniesione w walkach w obwodzie charkowskim oddziały 25 samodzielnej brygady zmechanizowanej 6 armii rosyjskiej wycofały się do Rosji. W obwodzie biełgorodzkim nastą-

pi przegrupowanie sił i uzupełnienie stanów osobowych oraz sprzętu, po czym Rosjanie wznowią działania wojenne na Ukrainie.

Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej zaangażowały ponadto kilka batalionowych grup taktycznych, które mają przeprowadzić natarcie w kierunku Dniepropietrowska oraz Zaporozża.

Próba ataku na leżące w obwodzie ługańskim Trojickie zakończyła się odparciem rosyjskiego agresora.

W obwodzie mikołajewskim próba opanowania Terniówki przez siły rosyjskie również zakończyła się niepowodzeniem. Batalionowe grupy taktyczne powróciły do poprzednich miejsc dyslokacji znajdujących się m.in. w miejscowościach Balowne oraz Kapusyne.

Bestialstwo rosyjskiego wojska

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) opublikowała wczoraj materiał wideo, na którym rosyjscy jeńcy wojenni mówią o popełnianych zbrodniach wojennych na ludności cywilnej, morderstwach i grabieżach. Rosyjscy żołnierze wzywają swoich rodaków, aby nie wierzyli rosyjskiej propagandzie i nie szli na wojnę na Ukrainie. – Zdemoralizowani żołnierze rosyjscy wybierają poddanie się ukraińskiemu rolnikowi zamiast kontynuowania bezsensownej wojny z Ukrainą – uważa SBU.

Ze względu na trwający ostrzał artyleryjski i rakietowy oraz naloty lotnictwa pogarsza się sytuacja humanitarna w wielu ukraińskich miastach. W leżącym nad Morzem Azowskim Mariupolu rosyjskie oddziały po raz kolejny otworzyły ogień do cywilów chcących opuścić miasto. Rosyjska próba wykorzystania korytarza humanitarnego do wdarcia się do miasta zakończyła się niepowodzeniem. – Umowy z okupantem nie mają sensu i mogą spowodować jeszcze więcej niewinnych ofiar wśród obywateli Ukrainy. Tylko klęska wroga zapewni bezpieczeństwo ludności cywilnej – poinformowała rada miasta Mariupol. Nie powiodła się również próba ewakuacji

Buczy leżącej na przedmieściach stolicy.

Samemu zaś pogłębieniu kryzysu humanitarnego w regionie walk służą również ataki na infrastrukturę krytyczną oraz obiekty cywilne dokonywane przez stronę rosyjską. Zniszczony kilka dni temu gazociąg Donieck–Mariupol pozbawił ogrzewania kilkaset tysięcy osób w południowej części kraju. Wczoraj zrównany z ziemią został centralny szpital w Iziumie leżący w obwodzie charkowskim. W samym zaś Charkowie w poniedziałek rosyjscy żołnierze zabili dwie osoby, które próbowały nakarmić zwierzęta znajdujące się w ogrodzie zoologicznym w Ekoparku Feldmana – informuje agencja informacyjna Ukrinform. W obwodzie mikołajewskim ostrzelano mikrobus z oznaczeniami Czerwonego Krzyża, w którym podróżowały wychowawczynie sierocińca. W wyniku tej bestialskiej zbrodni popełnionej przez rosyjskich żołnierzy trzy osoby zginęły.

Rosnąca obawa przed wkroczeniem wojska Łukaszenki

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy poinformował wczoraj o sygnałach świadczących o tym, że Białoruś przygotowuje się do wojny po stronie Federacji Rosyjskiej. Zaobserwowano częściowe przegrupowania sił lądowych i sił operacji specjalnych należących do Sił Zbrojnych Białorusi. W obwodzie brzeskim znajdują się żołnierze z 38 Samodzielnej Gwardyjskiej Brygady Desantowo-Szturmowej oraz 103 Gwardyjskiej Samodzielnej Brygady. W rejonie Oleksandrywki graniczącym z obwodem kijowskim znajdują się kolejne dwie BGT. Z kolei w Poleskim Państwowym Rezerwacie Radiacyjno-Ekologicznym – także dwie batalionowe grupy taktyczne.

Wysłannicy papieża niosą Ukrainie nadzieję

WATYKAN \ Papież Franciszek wysłał na Ukrainę dwóch wysłanników, by m.in. roztoczyli opiekę nad uchodźcami i wolontariuszami. Jednym z nich jest Polak – kard. Konrad Krajewski.

Biuro prasowe Stolicy Apostolskiej ogłosiło, że kard. Konrad Krajewski, jałmużnik papieski, uda się najpierw na granicę polsko-ukraińską, gdzie spotka się z uchodźcami i wolontariuszami.

– Jadę na Ukrainę, żeby być z tymi ludźmi i zawieźć im błogosławieństwo Ojca Świętego. Powiedzieć im

nie tylko, że nie są sami, ale oprócz broni i tego, co czynią, by wyzwolić swoją ojczyznę, to modlitwa jest najsilniejszą bronią, jaką mamy, tylko trzeba uwierzyć, że może ona góry przenosić, a co dopiero zatrzymać wojnę – powiedział kard. Konrad Krajewski. Z kolei kardynał Michael Czerny

z Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka przybędzie najpierw na Węgry, gdzie odwiedzi kilka ośrodków recepcyjnych dla uchodźców z Ukrainy. Jest on urodzonym w Czechach kanadyjskim jezuitą, który tymczasowo pełni funkcję prefekta Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju.

Zaznaczył on, że misja przydzielona mu przez papieża jest „konkretnym znakiem solidarności Franciszka z cierpiącym ludem ukraińskim” oraz okazją do wyrażenia sprzeciwu wobec „okrutnej wojny, która pochłania niewinne ofiary”.

Następnie celem obu wysłanników papieża będzie do-

tarcie na terytorium Ukrainy, na której będą przekazywali pomoc, wyrażali solidarność z narodem Ukrainy, a także reprezentowali papieża i cały lud chrześcijański.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia



UCHODŹCY W NIEMCZECH I WŁOSZECH

KRYZYS HUMANITARNY \ Do tej pory do Włoch przybyło ok. 20 tys. uchodźców wojennych z Ukrainy. Z kolei do Niemiec dotarło do wtorku już ponad 64 tys. osób uciekających przed rosyjską agresją.



ŚLEDZTWO W SPRAWIE ROSYJSKICH ZBRODNI

BERLIN \ Niemiecka prokuratura federalna rozpoczęła w tym tygodniu śledztwo w sprawie możliwych rosyjskich zbrodni wojennych na Ukrainie – poinformował minister sprawiedliwości Marco Buschmann.

ANALIZA \ Państwa NATO jak Liga Święta

Putin przebudził Zachód

Ceniony komentator i historyk wojskowości Victor Davis Hanson opublikował na łamach portalu Fox News felieton dotyczący rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Jego zdaniem efektem działania kremłowskiego reżimu może być przebudzenie i odbudowanie Zachodu.

Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Hanson, emerytowany profesor kalifornijskiego uniwersytetu stanowego i członek działającej w ramach Uniwersytetu Stanford Hoover Institution, stwierdził w swoim felietonie, że zarówno USA, jak i Europa zachowały się obojętnie wobec rosyjskiej inwazji na Gruzję, wschodnią Ukrainę i wobec aneksji Kry-

mu. Nie zareagowały również znacząco na brutalną wojnę w Czeczenii i zrównanie jej stolicy z ziemią w latach 1999–2000. Jego zdaniem te zdarzenia, podobnie jak kompromitacja w Afganistanie, która pokazała kryzys w NATO, oraz fakt, że wzorem Niemiec większość państw NATO nie dotrzymała zobowiązania przeznaczenia 2 proc. PKB na obronność, ośmieliły Putina. Miał on prawo podejrzewać, że także inwazja na Ukrainę



Zdaniem Hansona powodem niespodziewanie silnej reakcji Zachodu był bohaterstwo Ukraińców, który zawstydził europejskie państwa
| fot. MAKSYM LEVIN/Reuters/Forum

nie wywołała większej reakcji i uda mu się podbić ten kraj w dwa do trzech dni bez żadnych poważnych konsekwencji dla Rosji. Hanson zauważył jednak, że tym razem reakcja Zachodu była zupełnie inna. „Nagle członkowie NATO i UE zachowują się bardziej jak wiośla-

rze podczas bitwy pod Lepanto niż głośni zieloni pacyfści” – zauważył, nawiązując do bitwy morskiej z 1571 r., w której chrześcijańska Liga Święta pokonała Imperium Osmańskie. Historyk dodał, że nawet nowy kanclerz Niemiec Olaf Scholz zrywa z ostatnimi 20 latami niemieckiej poli-

tyki appeasementu kremłowskiego reżimu, a inne państwa prześcigają się w sankcjach i broni dla Ukrainy, porzuciły też swój antyamerykanizm. Dodał, że odpowiedź Macrona na nuklearne groźby Putina, że NATO też ma bomby atomowe, „była niemal w stylu Trumpa”.

Zdaniem Hansona powodem niespodziewanie silnej reakcji Zachodu był bohaterstwo Ukraińców, który zawstydził europejskie państwa. „Doszli do wniosku, że niebędące w NATO państwo graniczne zrobiło więcej, aby zaszkodzić Putinowi, niż wszystkie głośne komunikaty z centrali NATO” – napisał. Konflikt ten jego zdaniem pokazał również, że zachodnia broń jest dużo skuteczniejsza od rosyjskiej, a Zachód nadal kontroluje rynki finansowe.

Jego zdaniem to, czy takie nastroje się utrzymają dłużej, jest kwestią dyskusyjną i wiele może zależeć od wyniku tej wojny. „Ale na razie miło popatrzeć, że Europa i Ameryka zakończyły swoje postępowe przeproszanie i zamiast tego są zachęcane przez wspólną bohaterką przeszłość, aby patrzeć z odwagą na niebezpieczną teraźniejszość” – podsumował.

Białoruscy hakerzy atakowali polskich wojskowych

CYBERWOJNA \ Białoruś przeprowadziła szeroko zakrojone ataki phishingowe na członków polskiego wojska, a także ukraińskich urzędników – informuje „Washington Post”.

Działania prowadzone przez białoruskich hakerów działających na zlecenie Mińska stanowią kolejny dowód, że rola Białorusi w inwazji Rosji na Ukrainę wykroczyła daleko poza służenie jako baza wypadowa dla wojsk rosyjskich.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni grupa hakerów, znana jako Fancy Bear, która jest powiązana z rosyjskim wywiadem wojskowym GRU, rozpoczęła kilka dużych kampanii phishingowych przeciwko użytkownikom Ukr.net. Wykorzystywali oni mejle pochodzące z zainfekowanych kont, które prowadziły do fałszywych stron logowania.

Phishing to oszustwo internetowe polegające na tym, że przestępca podszywa się

pod daną instytucję lub osobę i próbuje w ten sposób wyłudzić hasła do logowania czy numery kart bankowych.

W ciągu ostatniego roku specjalny zespół Google’a ostrzegał setki mieszkańców Ukrainy przed wspieranymi przez rosyjski rząd próbami włamań. Google poinformował także, że jeszcze niedawno, w okresie gdy Rosja zaatakowała Ukrainę z logistyczną pomocą Białorusi, grupa hakerska na Białorusi, znana jako Ghostwriter, użyła phishingu, aby uzyskać dane uwierzytelniające ukraińskich urzędników rządowych i członków polskiego wojska.

Hakerzy wykorzystywali do tego nowo utworzone domeny Blogspot, będące początkowymi stronami do-

celowymi, które następnie przekierowywały odbiorców na strony wyłudzające dane uwierzytelniające. Po zalogowaniu się i podaniu hasła były one przechwytywane przez hakerów.

Google poinformował także o uczestnictwie w tym procederze rosyjskiej grupy hakerskiej Mustang Panda, która starała się podłożyć złośliwe oprogramowanie wybranym podmiotom europejskim za pomocą przynęty związanej z inwazją na Ukrainę.

Białoruś została w listopadzie uznana przez firmę cyberochrony Mandiant za stojącą za próbami hakerskimi w Polsce i na Litwie. – Ci faceci celowali w Polskę jeszcze przed wojną, to naturalny wróg – powiedział Jaime Blasco, współzałożyciel start-upu Nudge Security. Nastąpił znaczny wzrost ich aktywności, gdy uchodźcy zaczęli napływać do Polski – dodał.

O problemie phishingowania osobistych kont mejlowych ukraińskich wojskowych informowali w zeszłym miesiącu urzędnicy ds. cyberobrony tego kraju.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Rosyjska policja prześladowuje 12-latkę

MOSKWA \ Podczas lekcji historii uczeń podał w wątpliwość oficjalne stanowisko rosyjskich władz o inwazji na Ukrainę. Dwa dni później w jego domu pojawili się policjanci.

Niezależny portal informacyjny Nexta informuje o represjach rosyjskich władz w stosunku do 12-letniego ucznia, który w szkole zakwestionował propagandę Kremla dotyczącą działań wojennych na Ukrainie. Problemy nastolatka zaczęły się podczas lekcji historii, kiedy chłopiec zapytał nauczycielkę o aktualne wydarzenia za południową granicą i chciał poznać przyczynę rosyjskiej inwazji. – Nauczycielka odpowiedziała, że to specoperacja, a potem powiedziała, że nie wie dokładnie, gdzie teraz są nasze wojska, ale gdyby zatrzymały się w połowie drogi, to agresja Ukrainy trwałaby nadal – relacjonuje rozmowę 12-letni Kirył. Nauczycielka miała przekonywać uczniów, że wojnę rozpoczęły ukraińskie władze, a starcie skończy się kapitulacją Kijowa. Po lekcji chłopiec o ukraińskim po-

chodzeniu wyszedł z klasy, po czym na korytarzu krzyknął „Chwała Ukrainie!”.

Tego samego dnia z matką chłopca skontaktowała się policjantka, która zaprosiła ją na komisariat, aby porozmawiać o zachowaniu syna. Kobieta odmówiła, dlatego następnego dnia do ich mieszkania zapukali mundurowi. Chłopiec był sam w domu, dlatego nie otworzył drzwi, przez co zdenerwowani policjanci zostawili wezwanie na przesłuchanie pod drzwiami i odcięli rodzinie prąd. Na dokumencie poinformowano, że niestawienie się na komisariacie będzie skutkowało aresztem. – Mówi się nam, że na Ukrainie zrobiono pranie mózgu, jednak wydaje mi się, że to nam wyprali mózgi – podsumował wydarzenia 12-latek.

Albicla.com/JoannaKowalkowska



fot. Facebook/d

BLINKEN O JEDNOŚCI I ZOBOWIĄZANIACH TRAKTATOWYCH NATO

TALLIN \ Muszę przypomnieć, że atak przeciwko jednemu z krajów NATO oznacza atak przeciwko nam wszystkim – powiedział we wtorek sekretarz stanu USA Antony Blinken w czasie wspólnej konferencji prasowej z premier Estonii Kaja Kallas.

WOJNA NA UKRAINIE \ Od kul i rakiet rosyjskiego agresora wciąż giną cywile

Zatrzymać rosyjskie zbrodnie

Nie tylko władze Ukrainy, lecz także międzynarodowe organizacje wskazują na dowody świadczące o ludobójstwie dokonywanym przez Rosję na Ukrainie. Przyjęcie uchodźców z ogarniętego wojną kraju deklarują kolejne kraje Unii Europejskiej. Równocześnie Zachód nadal uderza sankcjami w rosyjski reżim i powiązanych z nim oligarchów. Przez agresję przeciwko Ukrainie Rosja stała się w ciągu zaledwie dwóch tygodni najbardziej obłożonym sankcjami państwem na świecie.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Wczoraj do barbarzyńskiej postawy rosyjskiego najeźdźcy, atakującego na Ukrainie głównie ludność cywilną, odniosła się międzynarodowa organizacja Human Rights Watch (HRW), zajmująca się prawami człowieka. „Rosja złamała międzynarodowe prawo humanitarne, atakując cywilów (...). W miniony weekend w wyniku bombardowania odcinka drogi pod Kijowem, którym uciekali cywile, zginęło ośmioro z nich” – wskazuje organizacja. Badacz HRW ds. konfliktów i kryzysów Richard Weir zapewnił, że sprawiedliwość zostanie osiągnięta. Do tej pory, według różnych szacunków, na Ukrainie zginęło blisko 500 cywilów, w tym ponad 40 dzieci. – Po pierwszej fali uchodźców z Ukrainy nadejdzie druga, która będzie składała się z bardziej dotkniętych wojną osób – ostrzega Filippo Grandi, wysoki komisarz Narodów Zjednoczonych ds. uchodźców (UNHCR). – Na Ukrainie mamy obecnie do czynienia z największym kryzysem humanitarnym od 77 lat



Będziemy chronić Polskę, pomożemy im we wszystkim, czego będą potrzebować – wskazał brytyjski minister obrony Ben Wallace

fot. Tomasz Waszczuk/PAP

– to z kolei opinia Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Wczoraj liczba osób, które opuściły Ukrainę w obawie przed wojną, przekroczyła 2 mln. Po poniedziałkowym spotkaniu z przedstawicielami rządu w Hadze władze samorządowe Niderlandów zadeklarowały przyjęcie 50 tys. uchodźców z Ukrainy. Połowa miejsc będzie gotowa w ciągu najbliższych 10 dni. Ponad 200 tys. uchodźców przyjęła już Litwa.

Równocześnie Zachód nadal uderza w rosyjski reżim sankcjami. Nowy pakiet obostrzeń przygotowała wczoraj Komisja Europejska. Oprócz kolejnych oligarchów sankcjami ma zostać objęta również Białoruś, a konkretnie trzy tamtejsze banki, które zostaną wykluczone z systemu SWIFT. Dzień wcześniej brytyjska Izba Gmin przyjęła projekt ustawy o przestępczości gospodarczej, która ma zwiększyć

możliwości rządu w zakresie ścigania rosyjskich oligarchów. Przepisy mają m.in. utrudnić ukrywanie w Wielkiej Brytanii majątku, szczególnie cudzoziemcom, w tym przestępcom i osobom chcącym wypruć nielegalnie zdobyte pieniądze.

Przez barbarzyński najazd na Ukrainę i mordowanie tamtejszych cywilów Rosja stała się w ciągu zaledwie dwóch tygodni najbardziej obłożonym sankcjami pań-

stwem na świecie. Jak podała wczoraj turecka agencja Anadolu, od 24 lutego na Rosję zostało nałożonych 2778 nowych sankcji, co razem z poprzednio obowiązującymi retorsjami podniosło ich łączną liczbę do ponad 5500. Co ciekawe, najwięcej z nich nałożyła Szwajcaria (blisko 570), potem UE (518) oraz Francja (512).

Równocześnie cały czas pojawia się kwestia dalszej pomocy wojskowej Ukrainie. Wśród pomysłów wymienia się przekazanie tamtejszej armii myśliwców. Sondowany jest on m.in. przez Polskę. Stany Zjednoczone dały państwom członkowskim NATO zielone światło w tej kwestii. Sekretarz stanu Antony Blinken wskazał, że jeżeli Polska przekaże Ukrainie swoje myśliwce, Waszyngton może zdecydować się na wypełnienie tej luki. Swoje wsparcie zadeklarowała również Wielka Brytania, ostrzegając jednak, że może to być ryzykowna decyzja. – Poprę Polaków, niezależnie od tego, jakiego wyboru dokonają. Kraje, które graniczą z Rosją i Ukrainą, staną w obliczu bezpośrednich konsekwencji. Będziemy chronić Polskę, pomożemy im we wszystkim, czego będą potrzebować – wskazał brytyjski minister obrony Ben Wallace.

Europa Wschodnia chce wstąpić do UE

WSPÓLNOTA \ Europejscy urzędnicy wszczęli formalny proces poszerzenia Unii Europejskiej o Ukrainę, Mołdawię i Gruzję. Przedstawiciele polskiej dyplomacji przekonują o konieczności ekspresowego włączenia Ukrainy do UE i nałożenia kolejnych dotkliwych sankcji na Federację Rosyjską.

Komisja Europejska wszczęła procedurę rozpatrzenia wniosków o poszerzenie Wspólnoty Europejskiej o Ukrainę, Mołdawię i Gruzję, które w ubiegłym tygodniu zwróciły się do Brukseli z prośbą o członkostwo w UE. Proces zapoczątkowała deklaracja prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, poparta przez osiem krajów członkowskich UE w geście solidarności z ofiarą rosyjskiej inwazji, a następnie wnioski o członkostwo przedłożyły władze

Mołdawii i Gruzji. Po decyzji europejskich stolic przedstawiciele francuskiej prezydencji w Radzie UE wystosowali trzy listy do KE, w których wezwali organ do zaopiniowania wniosków trzech krajów. Wkrótce Komisja Europejska przedstawi stanowisko, a następnie przedstawiciele krajów członkowskich UE zdecydują, czy Mołdawia i Gruzja otrzymają status kandydatów do UE.

Kwestia szybkiego wstąpienia Ukrainy do Wspólnoty Europejskiej będzie jednym

z tematów dwudniowego szczytu, który rozpocznie się jutro w Paryżu. Poza umocnieniem relacji z Ukrainą europejscy przywódcy oraz dyplomaci skupią się na inwazji Rosji na Ukrainę, a według nieformalnych informacji część europejskich liderów, w tym premier RP Mateusz Morawiecki, ma skłonić partnerów do dyskusji nad kolejnym pakietem dotkliwych sankcji przeciwko Federacji Rosyjskiej. Przedstawiciele polskiej delegacji zapowiadają, że podczas

rozmów w Wersalu będą zabiegać o to, aby szczyt zakończył się jasnym poparciem UE dla członkostwa Ukrainy, i będą przekonywać o konieczności uruchomienia ekspresowej ścieżki członkostwa dla Kijowa.

– Nie ma mowy o tym, żeby traktować Ukrainę w sposób standardowy, który obowiązywałby w normalnych, pokojowych warunkach. Musimy wypracować odpowiednie środowisko prawne – powiedział po ubiegłotygodniowym spotkaniu europejskich

dyplomatów ambasador RP przy UE Andrzej Sadoś. Dyplomata dodał, że ze względu na brutalność rosyjskiej inwazji Bruksela powinna jak najszybciej rozpocząć prace nad kompleksowym europejskim planem odbudowy dla Ukrainy, i podkreślił, że zapewnienie bezpieczeństwa ponad milionowi uchodźców musi zostać uwzględnione w europejskich funduszach.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska



STUGNA-P ORAZ KORSARZ

PRZEMYSŁ ZBROJENIOWY \ Na wyposażeniu Sił Zbrojnych Ukrainy znajdują się systemy przeciwpancerne opracowane przez rodzimy przemysł zbrojeniowy. Do tych zestawów należą systemy przeciwpancerne Stugna-P oraz Korsarz opracowane przez Kijowskie Biuro Projektowe „Łucz”.



0BRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 9 MARCA 2022

7

SPRZĘT WOJSKOWY \ Ukraińskie nasycenie bronią przeciwpancerną

Javeliny i NLAW-y sieją postrach wśród wojsk rosyjskich

Nasycenie bronią przeciwpancerną Sił Zbrojnych Ukrainy znajduje się na wysokim poziomie m.in. ze względu na dostawy tego typu uzbrojenia przez sojuszników z Zachodu. Na wyposażeniu znalazły się m.in. amerykańskie systemy przeciwpancerne FGM-148 Javelin i brytyjskie NLAW-y. Na dobrojenie wojska ukraińskiego zdecydowali się nawet Niemcy, którzy wystali Panzerfaust 3, oraz maleńki Luksemburg przekazujący 100 granatników NLAW.

Paweł Kryszczak

W ciągu kilku-nastu dni rosyjskiej inwazji na Ukrainę udało się unieszkodliwić ponad tysiąc pojazdów opancerzonych, kilkaset czołgów oraz wiele pojazdów logistycznych. Część rosyjskiego sprzętu wojskowego została zniszczona za pomocą granatników przeciwpancernych, w tym tych przekazanych przez Zachód. Broń ta używana jest z dużą intensywnością, o czym świadczą nie tylko straty zadane stronie rosyjskiej, ale również materiały wideo ukazujące walki z nieprzyjacielem. Z systemów przeciwpancernych korzystają zarówno Siły Operacji Specjalnych, Wojska Lądowe, jak i bataliony obrony terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy oraz wojska desantowo-szturmowe.

Javeliny od Amerykanów i nie tylko

Pomoc wojskowa oraz szkoleniowa Stanów Zjednoczonych Siłom Zbrojnym Ukrainy udzielana jest od czasu nielegalnej aneksji Krymu przez Rosję w roku 2014 oraz agresji rosyjskiej w Donbasie.

Przez te kilka lat Waszyngton przeznaczył na wzmocnienie zdolności obronnych wojska ukraińskiego ponad 3 mld dol. Wśród sprzętu wojskowego, który trafił na wyposażenie Sił Zbrojnych Ukrainy, znalazły się również granatniki, w tym nowoczesne systemy przeciwpancerne.

FGM-148 Javelin jest bronią typu „odpal i zapomnij” (F&F), zdolną do niszczenia opancerzonych celów na odległość do 2,5 km. Zestaw składa się z jednostki dowodzenia i odpalania (CLU) ważącej 6,4 kg i pocisku kumulacyjnego wraz z wyrzutnią tubową ATK. Broń Javelin ma dwa tryby ataku. Wobec obiektów opancerzonych takich jak czołgi pocisk wzbi-



FGM-148 Javelin jest bronią typu „odpal i zapomnij” (F&F), zdolną do niszczenia opancerzonych celów na odległość do 2,5 km | fot. Volodymyr Tarasov/Ukrinform/ddp images/Forum

ja się w powietrze, po czym, pikując w dół, uderza w najmniej chronioną część pojazdu, którą jest wieżyczka. Z kolei drugi tryb, w którym rakietka zmierza bezpośrednio do celu po linii prostej, służy do niszczenia nieopancerzonych celów. Warto zauważyć, że na wysłanie javelinów z własnych zapasów zdecydowały się też kraje bałtyckie.

Amerykanie przekazali ponadto około 100 jednorazowych granatników M141 Bunker Defeat Munition (SMAW-D). Broń ta waży 7,1 kg i ma długość 81 cm. Może być wykorzystywana z powodzeniem zarówno do umocnionych pozycji, jak i pojazdów lekko opancerzonych. Głowica jest w stanie przebić do 200 mm betonu, 300 mm cegły oraz umocnienia z worków z piasku o grubości 2,1 m. Zasięg skuteczny broni wynosi od 15 m do 1000 m.

Potężna dostawa NLAW-ów od Brytyjczyków

Broń przeciwpancerną stronie ukraińskiej przekazała również Wielka Bryta-

nia. W pakiecie uzbrojenia, który trafi na wyposażenie Sił Zbrojnych Ukrainy, znajdują się wyrzutnie jednostrzałowych przeciwpancernych pocisków kierowanych typu „fire and forget” NLAW (Next Generation Light Anti-Tank Weapon). Naramienna wyrzutnia NLAW waży 12,6 kg, a jej długość to niewiele ponad metr. Pociski przeciwpancerne charakteryzują się zasięgiem skutecznym na dystansie od 20 do 600 m. NLAW do trafienia w cel wykorzystuje system kierowania PLOS (Predicted Line of Sight), który uwzględnia prawdopodobny ruch obiektu. Dzięki temu, że pocisk wystrzelony jest z wyrzutni „na zimno”, a dopiero po chwili odpala silnik raketowy, możliwe jest użycie tej broni również w zamkniętych pomieszczeniach. Pocisk może się poruszać w kierunku celu po prostej linii bądź wznosić się, aby później spaść z góry (top attack). Już po rosyjskiej inwazji na Ukrainę na doposażenie Sił Zbrojnych Ukrainy w 100 wyrzutni NLAW zdecydował się Luksemburg.

Długa lista zestawów przeciwpancernych

Również Kanada podjęła działania na rzecz wzmocnienia zdolności przeciwpancernych wojska ukraińskiego. Rząd w Ottawie przekazał aż 4,5 tys. amerykańskich jednostrzałowych granatników przeciwpancernych M72 LAW oraz szwedzkie gwintowane działa bezodrzutowe kalibru 84 mm M2 Carl Gustaf.

Na wsparcie Sił Zbrojnych Ukrainy zdecydowała się również Hiszpania, która dostarczyła 1370 granatników przeciwpancernych C90. Wojsko ukraińskie dozbroido również Szwedzi, którzy przekazali aż 5 tys. granatników AT4. To lekkie granatniki przeciwpancerne charakteryzujące się łatwością w obsłudze oraz dające na polu walki dużą elastyczność. Wykorzystywane mogą być zarówno do likwidowania czołgów oraz innych opancerzonych pojazdów bojowych, jak i do likwidowania fortyfikacji, budynków oraz siły żywej wroga. Pociski AT4 CS ER charakteryzują się zwiększonym za-

sięgiem wynoszącym 600 m, natomiast AT4 CS HP dają możliwość przebicia pancerza ze stali RHA o grubości 600 mm. Waga granatnika wynosi niecałe 8 kg, a długość 102 cm, a dzięki temu, że jest to konstrukcja jednorazowego użytku, po wystrzeleniu może zostać porzucona.

Rosyjska inwazja na Ukrainę oraz presja państw zachodnich zmusiła rząd w Berlinie do diametralnego zweryfikowania swojej polityki dotyczącej niedozbrajania Ukrainy. W ubiegłym miesiącu kanclerz Olaf Scholz zapowiedział przekazanie Siłom Zbrojnym Ukrainy tysięcy granatników przeciwpancernych Panzerfaust 3. Bezodrzutowy granatnik przeciwpancerny w zależności od wersji waży od 12,8 kg do 14,3 kg. W przypadku wersji standardowej zasięg skuteczny wynosi 300 do 400 m, przebijalność pancerza wynosi 400 mm. W przypadku nowszych wersji T600 oraz IT600 zasięg rażenia to 600 m, umożliwiając one przebicie pancerza o grubości odpowiednio 700 i 900 mm.

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-6 ŚWIAT 7 OBRONA NARODOWA 8-9 POLSKA 12-14 GOSPODARKA 15 KULTURA 16-17 PUBLICYSTYKA 18 PROGRAM TV 19-20 SPORT

NASZ TEMAT \ Łukaszenka szykuje wiosenny szturm na polską granicę

Białoruś sprowadzi kolejnych migrantów

Dyplomaci Alaksandra Łukaszenki otworzyli w Indiach białoruskie centrum informacji turystycznej. – Spodziewamy się, że reżim będzie utrzymywał sztuczny szlak migracyjny i poszukiwał kolejnych kierunków zasilających operację hybrydową. To element szerszej agresji, który ma osłabić Zachód. Dziś widzimy wyraźnie, że gdyby nie twarda odpowiedź Polski na granicy z Białorusią, mielibyśmy obecnie znacznie trudniejszą sytuację wewnętrzną, co utrudniłoby naszą reakcję na agresję Rosji przeciw Ukrainie – mówi Stanisław Żaryn, rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Jak dowiedziała się „Codzienna”, 1 lutego bieżącego roku Andrzej Rzeuski, ambasador Białorusi w Indiach, otworzył w Delhi białoruskie centrum informacji turystycznej. Przemawiał na tle banera z napisem „Disco-ver Belarus”.

„Odpowiedni czas, aby promować Białoruś w Indiach”

Indyjski portal Wionews.com informował w lutym, że Rzeuski zapewniał tamtejsze media, że jego kraj „nigdy nie stworzy wojny z sąsiadami”. Dziennikarze pytali ambasadora, czy w Europie może wybuchnąć wojna. – Jeśli wykryjemy zagrożenie na naszym terytorium, odpowiemy. Ale, jak powtórzył nasz prezydent, tylko jeśli ktoś wkracza na nasze terytorium w niezbyt pokojowych celach – powiedział Rzeuski. Ambasador Białorusi zapewnił, że Białorusini są pokojowym narodem, ale prowadzą wspólne ćwiczenia wojskowe z Rosją. – Powinniśmy być przygotowani na wyzwania, które istnieją na całym świecie, nawet na naszych granicach – powiedział.

Ambasador odniósł się również do kwestii migran-



Wiosną ma ruszyć z Białorusi na polską granicę kolejny, nowy szturm „migrantów” | fot. Twitter/d

tów na Białorusi. – Nadal mamy na naszym terytorium od 500 do tysiąca osób. Ze względu na zimę pozwalamy im mieszkać w specjalnym magazynie – poinformował. Ambasador ubolewał, że kraje europejskie zamknęły swoje granice przed migrantami, którzy próbują dostać się do UE przez Białoruś. Rzeuski stwierdził, że „to odpowiedni czas, aby promować Białoruś w Indiach”. – Białoruś jest idealnym miejscem dla Hindusów do odwiedzenia i zobaczenia, jak piękny jest mój kraj. Nasz kraj nazywany jest niebieskim okiem z powodu tysięcy jezior i rzek. Jest również nazywany plu-

camy Europy ze względu na zalesienie, które obejmuje ponad 1/3 terytorium – mówił ambasador.

„Przygotowujemy się na różne scenariusze”

O komentarz poprosiliśmy Stanisława Żaryna, rzecznika prasowego ministra koordynatora służb specjalnych. – W ostatnich dniach rośnie agresywność zarówno cudzoziemców, jak i służb białoruskich. Doszło między innymi do obrzucenia polskich funkcjonariuszy kamieniami – mówi nam rzecznik. Podkreśla, że reżim Łukaszenki wciąż jest zainteresowany destabilizowaniem naszej granicy. – W ostatnich tygo-

dnach docierały do nas sygnały, że sztucznie wytworzony szlak migracyjny może być eskalowany w miejscach wiosennych. Obecnie monitorujemy sytuację i przygotowujemy się na różne scenariusze – zapewnia Stanisław Żaryn. Podkreśla, że od początku konfliktu polskie służby wskazywały na daleko idące zaangażowanie różnych instytucji białoruskich w proceder organizowania przerzutu migrantów. – Spodziewamy się, że reżim będzie utrzymywał sztuczny szlak migracyjny i poszukiwał kolejnych kierunków zasilających operację hybrydową. To element szerszej agresji, który ma osłabić

Zachód. Dziś widzimy wyraźnie, że gdyby nie twarda odpowiedź Polski na granicy z Białorusią, mielibyśmy obecnie znacznie trudniejszą sytuację wewnętrzną, co utrudniłoby naszą reakcję na agresję Rosji przeciw Ukrainie – mówi rzecznik.

Migranci z całego świata

Kapitan Krystyna Jakim-Jarosz z podlaskiego oddziału Straży Granicznej informuje „Codzienną”, że od początku tego roku osoby nielegalnie przekraczające polsko-białoruską granicę pochodziły z różnych państw azjatyckich (w tym z Indii), afrykańskich, a nawet z Kuby. Z kraju pochodzenia cudzoziemcy podróżują m.in. drogą lotniczą do Rosji, głównie do Moskwy. Następnie jadą na Białoruś, skąd nielegalnie próbują dostać się do Polski. Pojawiają się też osoby, które wcześniej nawet kilka lat mieszkały w Rosji. Część osób z państw Afryki subsaharyjskiej to z kolei osoby, które wcześniej w różnym czasie znalazły się na Białorusi legalnie. Jak podaje SG, 7 marca z Białorusi na terytorium Polski próbowało nielegalnie przedostać się 28 cudzoziemców. Byli to obywatele Kuby, Jemenu, Syrii, Kamerunu i Turcji.

Podziw dla Polski za pomoc dla Ukraińców

UCHODŹCY \ Cały czas rośnie liczba uchodźców uciekających przed wojną z Ukrainy do Polski. – Od 24 lutego z Ukrainy do Polski przyjechało 1,2 mln osób – przekazała polska Straż Graniczna.

Wtorek to 13. dzień inwazji rosyjskiej na Ukrainę. Agresja ta wywołała lawinę uciekinierów, którzy poszukując bezpiecznego miejsca, trafiają przede wszystkim do Polski. W zdecydowanej większości są to kobiety i dzieci. Mężczyźni zostają bowiem na Ukrainie, aby walczyć. Do wczorajszego poranka do Polski trafiło już około 1,2 mln osób. Tylko w poniedziałek funkcjonariusze SG odprawili 141,5 tys. uchodźców z Ukrainy. – Od

24 lutego granicę z Ukrainy do Polski przekroczyło prawie 100 różnych narodowości. Największą grupę stanowili obywatele Ukrainy, aż 93 proc. – poinformowała rzeczniczka Straży Granicznej por. Anna Michalska. – W pozostałych 7 proc. są obywatele m.in. Polski, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Danii, Węgier, Wielkiej Brytanii. 12,7 tys. osób stanowili Polacy – dodała.

Łączna liczba uchodźców, którzy uciekli z Ukrainy

(także do innych krajów), wynosi już ponad 2 mln. Nic nie wskazuje na to, aby sytuacja w najbliższym czasie się zmieniła. Należy się spodziewać, że liczba uciekinierów będzie jeszcze większa. – Po pierwszej fali uchodźców z Ukrainy nadejdzie druga, która będzie składała się z bardziej dotkniętych wojną osób – przekazał wczoraj na konferencji prasowej Filippo Grandi, wysoki komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw uchodźców (UNHCR).

Skala pomocy Polski dla ukraińskich uchodźców zrobiła wrażenie także na politykach z Parlamentu Europejskiego. Delegacja europo-

słów z Hiszpanii, Niemiec, Estonii i Litwy odwiedziła granicę polsko-ukraińską, by na własne oczy przekonać się, jak Polska radzi sobie z falą ukraińskich uchodźców. – Pomoc Polski dla uchodźców z Ukrainy jest ogromna. Polska nie może być zostawiona sama z tym problemem – powiedział hiszpański europoseł Javier Nart (Odnómy Europę). – Po tym, co zobaczyłem, żywię ogromny podziw dla polskich instytucji i Polaków. Prawdę mówiąc, od wielu lat mam głęboki podziw dla Polski, który jeszcze wzrósł w tych trudnych dniach. Mówię to nie dyplomatycznie, ale z głębi serca,

znając trudną polską historię – dodał.

Polacy bardzo pozytywnie oceniają działania rządu ws. pomocy. Aż 88 proc. obywateli dobrze ocenia działania rządu w tej sprawie.

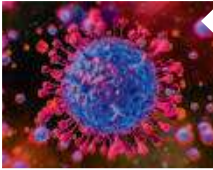
Media Strefy Wolnego Słowa również zaangażowały się w pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Do 30 marca br. dochód ze sprzedaży prenumeraty elektronicznej naszych gazet w 100 proc. zostanie przeznaczony na wsparcie dzieci z Ukrainy. Pieniądze będą przekazane dla Fundacji Małych Stópek, która organizuje odpowiednią pomoc.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek



WCIAŻ PRACUJE AMBASADA W KIJOWIE

DYPLOMACJA \ Jak podało MSZ, na razie nie jest planowana ewakuacja konsulatu generalnego we Lwowie oraz pozostałych na miejscu pracowników ambasady w Kijowie.



COVID-19 NIE ZNIKNAŁ

PANDEMIA \ Badania potwierdziły 13 152 kolejne zakażenia koronawirusem, w tym 1509 ponownych – podało Ministerstwo Zdrowia. Zmarło 217 Polaków. W pełni zaszczepiono już 22 250 993 osoby.

PROTEST \ Wielka manifestacja klubów „Gazety Polskiej” już w najbliższą sobotę

Dosyć zabijania niewinnych dzieci!

Niemal każdego dnia docierają do nas informacje o kolejnych najmłodszych ofiarach wojny, które giną na Ukrainie w wyniku rosyjskiego ostrzału i bombardowań. Nasze środowisko chce wyrazić stanowczy sprzeciw wobec tego bestialstwa. 12 marca o godz. 14 na pl. Trzech Krzyży w Warszawie rozpocznie się manifestacja organizowana przez kluby „Gazety Polskiej” pod hasłem „Matki wołają: przestańcie strzelać do dzieci!”. Uczestnicy przejdą pod ambasadę Rosji.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

Od 24 lutego, czyli od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę, do Polski przyjechało już ponad 1,2 mln uchodźców. Są wśród nich osoby starsze, ale przede wszystkim matki z dziećmi. Niestety nie wszystkim udało się uciec przed rosyjskim ostrzałem i bombardowaniami. Niemal każdego dnia docierają do nas informacje o kolejnych dzieciach, które giną w wyniku bestialskich ataków wojsk Władimira Putina.

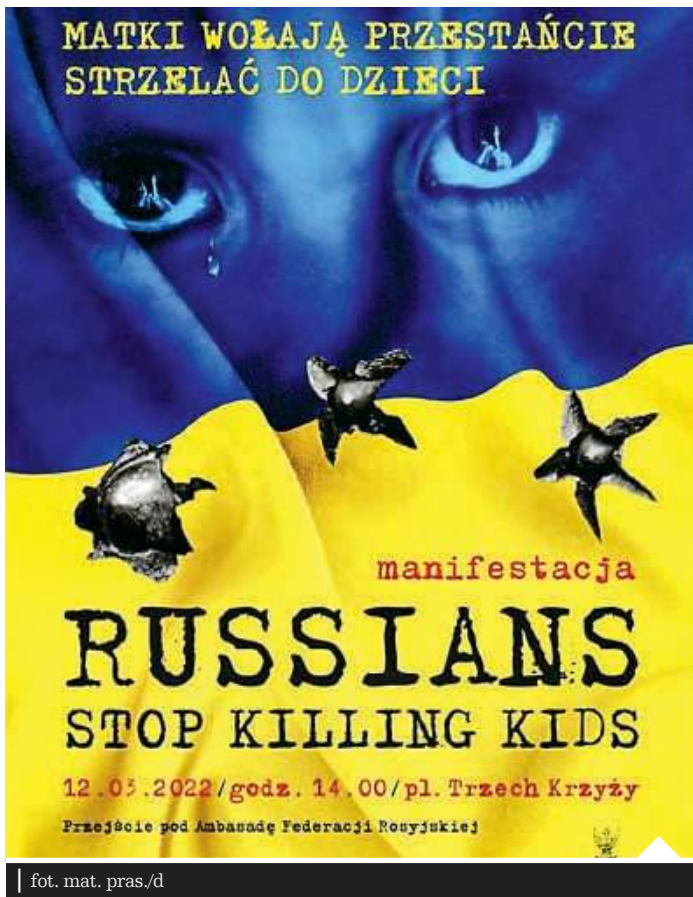
Nasze środowisko chce mocno zaprotestować przeciwko tej ogromnej ludzkiej tragedii. Już w najbliższą sobotę 12 marca o godz. 14

na pl. Trzech Krzyży w Warszawie rozpocznie się manifestacja organizowana przez kluby „Gazety Polskiej” pod hasłem „Matki wołają: przestańcie strzelać do dzieci!”.

Na Ukrainie leje się krew. Mordowane są kobiety i dzieci. Ukraińcy giną za wolność naszą i waszą, giną za wolną Ukrainę, ale też za wolną Polskę i wolny świat. Wyrażmy naszą solidarność w proteście przeciwko zabijaniu najbardziej niewinnych ofiar tej wojny. W sobotę 12 marca o godz. 14 na pl. Trzech Krzyży w Warszawie odbędzie się nasz protest – apeluje redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasz Sakiewicz. Dodaje również, że „na czele demonstracji pójść kobiety z dziećmi”. – Proszę

o nagłośnienie protestu: wysyłanie SMS-ów, maili i zawieszanie ogłoszeń. Proszę o organizowanie wyjazdów i kontakt z innymi organizacjami, szczególnie ukraińskimi. Jeżeli niezbędne jest wsparcie przy pozyskaniu autobusów, prosimy o informację. „Rosjanie, przestańcie zabijać dzieci”: ten głos musi dotrzeć do wszystkich, którzy płacą jeszcze Putinowi – mówi red. Sakiewicz.

Uczestnicy manifestacji przejdą pod Ambasadę Federacji Rosyjskiej przy ul. Belwederskiej w Warszawie. Na platformie vod.gazeta-polska.pl zamieściliśmy poruszający film zachęający do udziału w sobotnim proteście przeciwko rosyjskiej agresji. W materiale wideo przedstawione zostało świadectwo kobiety, której razem z małym dzieckiem udało się uciec z atakowanego przez



deductwo kobiety, której razem z małym dzieckiem udało się uciec z atakowanego przez

Rosjan Kijowa. Mąż bohaterki filmu został na Ukrainie, by bronić ojczyzny.

Ustawa o pomocy dla Ukraińców

PRAWO \ Sejm przystąpił do pierwszego czytania rządowego projektu dotyczącego wsparcia uchodźców z Ukrainy. Najwięcej emocji wzbudziły zapisy o bezkarności urzędniczej za czyny popełnione m.in. w czasie stanu wyjątkowego, trwania wojny napastniczej na terytorium sąsiedniego państwa, a także w czasie pandemii COVID-19.

Wyłączenie odpowiedzialności karnej urzędnika publicznego zapisane w projekcie specustawy nie dotyczy przywłaszczenia korzyści majątkowej bądź osobistej, zapisy te odnoszą się do pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie wyboru – wyjaśniał szef Stałego Komitetu Rady Ministrów Łukasz Schreiber.

Rządowy projekt specustawy ma uregulować kwestie związane z legalnością pobytu Ukraińców w Polsce. Zgodnie z proponowanymi zmianami ukraińscy uchodźcy, którzy przybyli do Polski, będą mogli również po potwierdzeniu tożsamości otrzymać numer PESEL, a ich pobyt w naszym kraju będzie uznawany za legalny przez 18 miesięcy.

Ukraińcy będą mogli podjąć tutaj pracę i uzyskać dostęp

do opieki zdrowotnej na tych samych zasadach, co Polacy, a za świadczenia medyczne zapłaci NFZ. Uczniowie oraz studenci będą mogli kontynuować naukę w polskich szkołach oraz uczelniach. Także ukraińscy nauczyciele akademicy będą mogli zostać zatrudnieni na polskich uczelniach.

Projekt przewiduje też wypłatę świadczenia osobom i podmiotom, które zapewnią zakwaterowanie i wyżywienie obywatelom Ukrainy uciekającym przed wojną. Będzie to 40 zł dziennie, czyli ok. 1200 zł miesięcznie, wypłacane maksymalnie przez 60 dni. Pomoc finansowa będzie przysługiwała też uchodźcom z Ukrainy. Dostaną oni jednorazowo 300 zł na osobę.

..... (masz, PAP)

Absurdalna wycieczka

LICZNIK GRODZKIEGO \ Portal TVP Info dowiedział się, ile kosztowały amerykańskie wakacje marszałka Tomasza Grodzkiego i senackiej delegacji. – Bez wątplenia w dobie potężnego kryzysu ukraińsko-rosyjskiego, kiedy wojna wisiała w powietrzu, ten wylot był niepotrzebny – ocenił poseł PiS Jan Mosiński w rozmowie z „Codzienną”.

Same bilety lotnicze kosztowały ponad 78 tys. zł, a senatorom wypłacono diety w łącznej wysokości 2056,40 dol. (9217,50 zł). – Ten wyjazd był absurdalny, bo jakie mogły być jego dodatnie strony poza deptaniem piasku na plaży w Miami? Wydatek zbędny, wycieczka zbędna, nic niewnosząca do relacji polsko-amerykańskich, jeżeli chodzi o relacje międzynarodowe – stwierdził Jan Mosiński.

Tomasz Grodzki wciąż nie odpowiedział na zarzuty w sprawie tzw. afery kopertowej. Hucpa trwa już na 353 dni.

..... (as)

Jak wojna zmieni świat

„GAZETA POLSKA” \ Już dzisiaj w kioskach znajdują Państwo najnowszy numer tygodnika „Gazeta Polska”. Cyfrowe wydanie gazety można nabyć na stronie internetowej www.sklep.gazetapolska.pl. W numerze m.in. o tym, jak wojna zmieni współczesny świat.

Tomasz Sakiewicz w temacie numeru „Ta wojna zmienia świat” analizuje, kto zyska, a kto straci na rosyjskim ataku na Ukrainę. „Wojna na Ukrainie bezpowrotnie zmieniła światową geopolitykę, gospodarkę, a nawet demografię. Wszystkie zmiany nie będą widoczne od razu. Odczuwamy je po latach, a nawet dziesięcioleciach, ale wyhamować ich już się nie da. Jeżeli wojna zatrzyma się na Ukrainie, gwałtownie wzrośnie rola Polski i krajów Międzymorza, szczególnie Rumunii” – pisze.

W wywiadzie numeru pt. „Wygramy, jeśli będziemy zjednoczeni” Katarzyna Gójska i Piotr Lisiewicz rozmawiają z ambasadorem Ukrainy Andrijem Deszczycą. „Jeśli ktokolwiek myśli, iż morderca z Kremla zatrzyma się na Ukrainie, to niebawem zobaczy, jak bardzo się my-

lił. Jeśli zatem świat cywilizowany nie wesprze naszej walki i nie ochroni nieba nad Ukrainą, to kolejne kraje będą musiały zmierzyć się z rosyjskim barbarzyństwem” – mówi.

Grzegorz Wierchołowski w tekście „Putin przegrał cyberwojnę z Ukrainą”. „O ile rezultat militarnego starcia rosyjskiej potęgi z siłami ukraińskimi pozostaje sprawą otwartą, o tyle w kwestii cyberprzestrzeni wątpliwości być nie może: Rosja skompromitowała się w starciu z Ukraińcami i wspierającymi ich hakeraми z całego świata”.

Zachęcamy do prenumerowania „Gazety Polskiej”. Cały dochód ze sprzedaży elektronicznej od 26.02 do 30.03 zostanie przekazany na pomoc dzieciom z Ukrainy!

..... Adrian Siwek

MATKI WOŁAJĄ PRZESTĄNCIE STRZELAĆ DO DZIECI

manifestacja

RUSSIANS STOP KILLING KIDS

12.03.2022 / godz. 14.00 / pl. Trzech Krzyży

Przejście pod Ambasadę Federacji Rosyjskiej





fot. AdobeStock/d

PIENIĄDZE \ We wtorek złoty mocno zyskiwał na otwarciu notowań. Około południa wartość euro spadła o blisko 1,5 proc. poniżej poziomu 4,90 zł. O ponad 1,7 proc. wzrósł także kurs polskiego pieniądza wobec dolara (ok. 4,50 zł), a wobec franka szwajcarskiego – o ponad 2 proc. do 4,84 zł.

FINANSE \ RPP kolejny raz podniosła stopy procentowe, tym razem o 0,75 pkt proc.

Wyższe stopy mają pomóc złotemu

Rada Polityki Pieniężnej na wtorkowym posiedzeniu podniosła wszystkie stopy procentowe NBP o 0,75 pkt proc. Główna stopa – referencyjna – wzrosła z 2,75 do 3,50 proc. Jak wyjaśniają analitycy, podwyżka stóp ma pomóc niedowartościowanemu złotemu. Kredytobiorcy muszą przygotować się na kolejny wzrost rat.

Jan Kamieniecki

Na wczorajszym posiedzeniu Rada Polityki Pieniężnej ustaliła stopy procentowe na następującym poziomie: stopa referencyjna – 3,5 proc., stopa lombardowa – 4,00 proc., stopa depozytowa – 3,00 proc., stopa redyskonta weksli – 3,55 proc., stopa dyskontowa weksli – 3,60 proc. Po wczorajszej podwyżce stopa referencyjna sięgnie najwyższego poziomu od początku 2013 r. Uchwała RPP wchodzi w życie 9 marca 2022 r.

To szósta podwyżka stóp procentowych z rzędu. Pierwsza z cyklu podwyżek nastąpiła w październiku ubiegłego roku i od tego czasu Rada Polityki Pienięż-

nej podnosiła stopy co miesiąc. Tym razem podwyżka była wyższa niż w poprzednich miesiącach. RPP zareagowała w ten sposób na gwałtowne osłabienie złotego w związku z agresją Rosji na Ukrainę oraz na utrzymującą się na bardzo wysokim poziomie inflację.

Większość analityków oczekiwała takiej decyzji, choć część mówiła o jeszcze wyższej podwyżce. Eksperti Banku Pekao oraz PKO BP spodziewali się podwyżki w wysokości 1,00 pkt proc. Wszystkich przebili ekonomiści z BNP Paribas Polska, według których marcowa podwyżka stóp procentowych mogła wynieść nawet 1,25 pkt proc.

Jak poinformował Narodowy Bank Polski po wtorko-



Stopy procentowe znów poszły w górę, a z nimi wzrosną raty kredytów | fot. AdobeStock/d

wym posiedzeniu RPP, inflacja w 2022 r. pozostanie na podwyższonym poziomie, do czego – oprócz czynników dotychczas podwyższających dynamikę cen – przyczynią się m.in. skutki rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

NBP obniżył też prognozę gospodarczego wzrostu na 2022 r. – Roczne tempo wzro-

stu PKB według projekcji znajdzie się w 2022 r. z 50-proc. prawdopodobieństwem w przedziale 3,4–5,3 proc. W projekcji z listopada 2021 r. bank centralny zakładał 3,8–5,9 proc. wzrostu w bieżącym roku. NBP obniżył też prognozę wzrostu na 2023 r., zakłada, że znajdzie się on w przedziale 1,9–4,1 proc.

Po wczorajszej podwyżce stóp znacząco wzrosną stałe raty kredytów. Biorąc pod uwagę sześć ostatnich podwyżek przeprowadzonych od października, przy pożyczce na 300 tys. zł oznacza to już ponad 630 zł więcej do spłaty co miesiąc.

(PAP)

Logistyka i szpitale mają pracę dla uchodźców

RYNEK PRACY \ Najnowsze dane zarówno polskie, jak i europejskie pokazują, że nadal mamy jedną z najniższych stóp bezrobocia w Europie. – Nasz rynek pracy jest otwarty i chłonny – powiedziała minister rodziny Marlena Maląg. Dodała, że są to doskonałe przesłanki do tego, aby obywatele z Ukrainy przybywający do Polski mogli u nas znaleźć pracę.

Szacunkowa stopa bezrobocia w lutym wyniosła 5,5 proc., tyle samo co w styczniu. Z kolei poziom bezrobocia w styczniu liczony według metodologii europejskiej wyniósł w Polsce 2,8 proc. To dużo mniej, niż wynosi unijna średnia (6,2 proc.) i średnia krajów strefy euro (6,8 proc.) Z tym wynikiem Polska zajmuje drugie miejsce po Czechach (2,2 proc.) pod względem najniższej stopy bezrobocia w UE.

Zdaniem Mariusza Zielenki, eksperta Konfederacji Lewiatan, stopa bezrobocia przestaje być jednak miernikiem tego, co dzieje się i będzie się dziać na rynku pracy w najbliższych miesiącach. W jego ocenie kryzys humanitarny spowoduje, że rynek pracy będzie pod ciągłą pre-

sją zarówno podażową, jak i płaćową.

– Część obywateli Ukrainy, którzy pracowali w Polsce, wróciła do swojej ojczyzny, aby walczyć z wrogiem. Już w tej chwili odczuwamy braki w takich branżach jak transportowa czy budowlana – zauważył Zielenka. Jednocześnie podkreślił, że liczba osób, które dotarły do Polski i ewentualnie po zakończeniu konfliktu w Ukrainie zdecydują się u nas zostać, może okazać się zbawienna dla tragicznej sytuacji demograficznej naszego kraju i dla długofalowych niedoborów pracowników.

Zgodnie z projektowaną przez rząd specustawą każdy obywatel Ukrainy, który po 24 lutego br. wjechał legalnie do Polski i chce

w niej zostać, może przebywać w naszym kraju przez 18 miesięcy. Nie dotyczy to osób posiadających zezwolenie na pobyt stały czy status uchodźcy.

Według Krzysztofa Ingłota z Personnel Service realnie nasz rynek pracy jest w stanie w ciągu pół roku wchłonąć ok. pół miliona pracowników, a kolejne 200 tys. na dalszym etapie. – Przedsiębiorców, którzy mogą i chcą zaoferować pracę osobom z Ukrainy, w tym głównie kobietom, jest coraz więcej. Znajdą one zatrudnienie m.in. w centrach logistycznych do obsługi e-commerce czy w szpitalach na stanowiskach pomocniczych – stwierdził Ingłot.

Zaznaczył również, że zaraz wystartuje turystyka, gdzie można znaleźć zatrudnienie. – Osoby niewykwalifikowane bądź bez doświadczenia zawodowego mogą również szukać pracy w firmach ochroniarskich i sprzątających, które narzekają na deficyty – podsumował ekspert.

Paweł Woźniak

PKB Białorusi może zmniejszyć się o 5 proc.

SANKCJE \ Według szacunków Polskiego Instytutu Ekonomicznego (PIE) unijne sankcje wprowadzone w związku z zaangażowaniem Białorusi w agresję Rosji wobec Ukrainy obejmą 54 proc. białoruskiego eksportu do UE, co może doprowadzić do zmniejszenia PKB tego kraju o 5 proc.

Roczna wartość eksportu objętego sankcjami to ok. 2,9 mld dol. (według danych z 2020 r.). Sankcje objęły zakresem produkty, których import do UE odgrywa stosunkowo dużą rolę. W 2020 r. Białoruś odpowiadała za 17,4 proc. przywozu spoza UE produktów zawierających chlorek potasu, a także za blisko 9 proc. przywozu drewna oraz produktów cementowych.

Sankcje silnie wpłyną na białoruskich eksporterów. – Patrząc na wymianę polsko-białoruską, w przywozie z Białorusi do Polski objęto nimi towary o rocznej wartości przywozu równej 689 mln dol., co stanowi 59 proc. polskiego importu z tego państwa w 2020 r. oraz jedną czwartą unijnego importu objętego sankcjami – wskazuje Łukasz Ambroziak z PIE. – Biorąc pod

uwagę cały polski import, łącznie z wewnątrznijnym, z Białorusi pochodziło 17 proc. dostaw do Polski produktów cementowych, 22 proc. produktów zawierających chlorek potasu oraz 13 proc. drewna i wyrobów z drewna – dodaje analityk.

Zakłócenia dotkną zatem przywóz produktów, na rynku których już obecnie panuje nierównowaga skutkująca wysokimi cenami. – Import niektórych produktów był związany z faktem, że konkurencyjność cenowa białoruskich producentów wynikała z mniej rygorystycznych norm ochrony środowiska. W efekcie polscy producenci np. cementu mogą zyskać na tej sytuacji, uzyskując nowe zamówienia w Polsce i UE – podkreśla ekspert PIE.

(ar)



POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT OBNIŻAJĄ CENY BILETÓW DLA PASAŻERÓW Z UKRAINY

POMOC \ LOT obniża ceny biletów dla pasażerów z Ukrainy – poinformował narodowy przewoźnik. Dodał, że oferta dotyczy podróży z Polski, Rumunii, Węgier i Słowacji i będzie ważna do 31 maja br. Dla dorosłych pasażerów rabat wyniesie 30 proc., dla dzieci 50 proc. oraz 99 proc. zniżki dla niemowlęcia na kolanach osoby dorosłej. Ponadto ukraińscy pasażerowie będą mogli bezpłatnie zmienić rezerwację, nawet w przypadku niestawienia się na lot.

SANKCJE \ Republikanie i demokraci wspólnie szykują embargo na rosyjską ropę

Rosja grozi blokadą dostaw gazu do UE

W reakcji na informacje, że Zachód myśli o wstrzymaniu importu rosyjskiej ropy, wicepremier Aleksander Nowak oświadczył, że Rosja może wstrzymać eksport gazu do Europy. W USA uzgodniono ponad politycznymi podziałami projekt ustawy wprowadzającej embargo na rosyjską ropę i nakładającą dodatkowe cła w handlu z Rosją i Białorusią.

Jan Kamieniecki

W odpowiedzi na pojawiające się informacje, że Zachód coraz poważniej myśli o wstrzymaniu importu rosyjskiej ropy, Nowak przekazał, że Rosja mogłaby wstrzymać eksport gazu do Europy. – W związku z bezpodstawnymi oskarżeniami pod adresem Rosji i zamrożeniem Nord Streamu 2 mamy pełne prawo podjąć lustrzaną decyzję i nałożyć embargo na pompowanie gazu przez Nord Stream 1 – oświadczył rosyjski wicepremier.

– To byłaby katastrofa dla globalnego rynku – stwierdził Nowak w wystąpieniu dla państwowej telewizji. – Baryłka ropy, która zdrzała wskutek wojny o jedną trzecią do 120 dol., musiałaby wtedy kosztować 300 dol. albo więcej. Wiadomo, gdzie

my byśmy wtedy przekierowali nasz eksport ropy – dodał, mając zapewne na myśli Chińską Republikę Ludową. Niemiecki wicekanclerz i minister gospodarki Robert Habeck w wywiadzie dla telewizji RTL i NTV wyraził we wtorek wątpliwość, czy Rosja spełni swoją groźbę wstrzymania dostaw gazu rurociągiem Nord Stream 1. Nie spodziewam się, by do tego doszło – powiedział. – Rosja musi wiedzieć, że jeśli to zrobi, okaże się niewiarygodnym dostawcą. W takiej sytuacji Europa nie wróciłaby już do Rosji jako klient, nawet po późniejszym złagodzeniu sytuacji – podkreślił polityk Zielonych.

Tymczasem demokraci i republikanie zasiadający w komisji budżetowej Izby Reprezentantów USA uzgodnili założenia projektu ustawy wprowadzającej embargo na



Rosyjski wicepremier Aleksander Nowak zagroził zamknięciem gazociągu Nord Stream 1 | fot. Twitter/d

rosyjską ropę i nakładającą dodatkowe cła w handlu z Rosją i Białorusią. Według mediów głosowanie w Izbie Reprezentantów może odbyć się w każdej chwili, po czym ustawa ma trafić do Senatu.

Embargo na ropę z Rosji nałożyła już Kanada. Na odcięcie dostaw gazu i ropy nie zdecydowała się dotąd Unia Europejska, choć nalegają na to Polska i kraje bałtyckie. Według ekspertów wprowadzenie w Polsce embargo na rosyjską ropę jest realne. – Wiązałoby się to z dodatkowymi kosztami, ale dostawy nie byłyby zakłócone. Testem był 2019 r., gdy rosyjska ropa była zanieczyszczona i na 1,5 miesiąca wstrzymano dostawy. Ten test wtedy zdaliśmy. Mamy przecież Naftoport i możemy sprowadzić ropę z dowolnego źródła – podkreślili.

(PAP)

Przyjąłeś pod dach uchodźców? Dostaniesz wsparcie

FINANSE \ Osoby, które będą przyjmowały uchodźców wojennych z Ukrainy pod swój dach, będą otrzymywać od państwa 40 zł dziennie, czyli 1200 zł miesięcznie – zapowiedział premier Mateusz Morawiecki. Rząd skierował do Sejmu specjalną ustawę regulującą pomoc dla Ukraińców.

Na najbliższe posiedzenie Sejmu powinien trafić projekt ustawy regulującej systemowo włączanie się uchodźców do naszego życia społecznego. Przewidziana jest w przygotowywanym prawie pomoc rządowa dla polskich rodzin, które będą chciały wsparcia finansowego ze względu na ponoszenie kosztów utrzymania uchodźców z Ukrainy. To 40 zł dziennie, czyli ok. 1200 zł miesięcznie.

Wsparcie będzie obowiązywało przez okres dwóch miesięcy. Pomoc będzie kierowana przez samorządy. – Chcemy ją zamienić w pomoc systemową, dlatego zaproponowaliśmy ustawę, aby osoby, które będą przyjmowały uchodźców wojennych z Ukrainy, otrzymywały ze strony państwa wsparcie, bo wyżywienie i ciepło

kosztują – podkreślił szef rządu.

Projekt będzie regulować też kwestię edukacji czy pobyt uchodźca w szpitalu. Za to wszystko dodatkowo będzie też płacić Unia Europejska. Przedłożony przez MSWiA projekt ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy przewiduje rozwiązania dotyczące m.in. pracy, kształcenia i legalności pobytu Ukraińców w Polsce, a także utworzenia rezerwy celowej na finansowanie niesionej im pomocy.

Roczny koszt niektórych rozwiązań wydatkowych zawartych w projekcie specustawy i dotyczących pomocy może wynieść od 1,819 mld do 3,471 mld zł – wynika z oceny skutków regulacji projektu specustawy o pomocy obywatelom Ukrainy. Wyliczenia skutków finanso-

wych projektu zostały przyjęte dla liczby uchodźców wahającej się od 486 tys. do 972 tys., z czego dzieci od 95 tys. do 190 tys.

Roczne skutki dla świadczeń rodzinnych, świadczenia wychowawczego, świadczenia Dobry Start, Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, dofinansowania obniżenia opłaty rodzica za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna przy maksymalnej prognozowanej liczbie uchodźców wyniosą blisko 2 mld 280 mln zł. Z kolei roczne skutki dla pomocy społecznej miałyby wynieść 726 mln zł.

Jeśli chodzi o jednorazowe świadczenie (w wysokości 300 zł, które mają otrzymać uchodźcy), to wydatki sięgałyby 291,6 mln zł. Projektodawcy wyliczają ponadto, że 24,8 mln zł miałyby trafić na pomoc psychologiczną. W ocenie skutków regulacji dodano jeszcze koszty związane z kształceniem i wychowaniem ukraińskich dzieci.

(lus, PAP)

Potrzebujemy funduszy UE, by pomóc Ukraińcom

POMOC \ Koszt utrzymania miliona ukraińskich uchodźców to kilka miliardów złotych, może nawet 10 mld zł – powiedział wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabłoński. Tymczasem UE zadeklarowała pół miliarda euro. – To oczywiście za mało – ocenił premier Mateusz Morawiecki.

Ze wstępnych szacunków rządu wynika, że koszty utrzymania miliona uchodźców mogą wynieść co najmniej kilka, a może nawet 10 mld zł. – To są szacunki przy milionie osób, a będziemy mieć tych osób znacznie więcej, już jest ich ponad 1,2 mln. Nie wiadomo, jak długo to potrwa, kiedy ta wojna się skończy – powiedział we wtorek Jabłoński w Polsat News.

Dodał, że tymczasem Unia Europejska zadeklarowała pół miliarda euro. – Ta kwota z całą pewnością nie wystarczy, zwłaszcza że ma być dzielona na wszystkie państwa i na projekty skierowane bezpośrednio do Ukrainy – ocenił wiceminister. Jak dodał, konieczne jest, by Unia w dużo bardziej zdecydowany sposób udzielała nie tylko humanitarnego wspar-

cia, ale także wsparcia dla państw członkowskich, które przyjmują uchodźców.

Premier Mateusz Morawiecki, zapytany we wtorek przed wylotem do Wielkiej Brytanii i Norwegii o pomoc dla uchodźców z Ukrainy, powiedział, że z całego świata płyną oferty wsparcia finansowego. Zaznaczył, że m.in. te kwestie będą tematem jego rozmów w Londynie, Oslo i potem w Wiedniu.

Odnosząc się do propozycji przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen przekazania z budżetu UE co najmniej 500 mln euro na pomoc uchodźcom, nie krył rozczarowania. – Oczywiście, że to jest mało, ale to jest dopiero początek – podkreślił szef rządu.

(jak, PAP)



KRYZYS \ KE przygotowała nowy pakiet sankcji wobec Rosji i Białorusi za atak na Ukrainę. Według projektu trzy białoruskie banki zostaną wykluczone z systemu SWIFT, sankcjami będą objęci kolejni rosyjscy oligarchowie, KE proponuje też zakaz eksportu technologii morskich do Rosji.

WYWIAD \ Z prof. ZBIGNIEWEM KRYSIAKIEM, naukowcem z SGH w Warszawie i prezesem Instytutu Myśli Schumana, rozmawia MACIEJ PAWLAK

NBP wpisuje się w stabilizację bezpieczeństwa państwa

Polska cieszy się dobrą opinią w USA i innych krajach wysoko rozwiniętych, ponieważ ich inwestycje są u nas dobrze chronione poprzez rozbudowanie naszego potencjału militarnego. Państwa UE zrozumiały, że wydatki na obronę stanowią co prawda pewien koszt, ale trzeba go potraktować jako inwestycję, bowiem stabilizuje on układ gospodarczy.

Prezes NBP Adam Glapiński wielokrotnie i mocno stawiał w obronie gotówki i sprzeciwiał się trendom jej stopniowej eliminacji z obiegu. Czy w kontekście zwiększonych wypłat gotówki z bankomatów od zeszłego tygodnia sytuacja potwierdza słuszność tego podejścia?

Oczywiście, że tak. W Polsce nie mamy obecnie zagrożenia dla systemu transakcji kartami płatniczymi. Ale z różnych powodów może dojść do sytuacji, że nastąpią ataki hakerskie. Ponadto za granicą te karty – nie z powodu naszego systemu – mogą przecież nie działać. Na razie nie ma alarmu, by miało u nas dojść do takiej sytuacji. Choć na pewno karty nie będą działać w Rosji. Widzimy, że takie ryzyko związane z dysfunkcją systemu transakcji kartami jest prawdopodobne.

Jak mówiłem, może to wynikać z ataków hakerskich, bo transakcje kartowe funkcjonują w układzie rozliczeń międzynarodowych, z udziałem takich organizacji, jak Visa czy Mastercard. Z tym, że u nas w rozliczeniach międzybankowych mamy wewnętrzny system rozliczeń. Tak czy inaczej polityka prezesa Glapińskiego sprzeciwiająca się eliminacji gotówki z obiegu potwierdza słuszność podejścia do konieczności istnienia w obrocie handlowym dywersyfikacji form płatności.

Tymczasem jeszcze do niedawna Europa myślała, że sytuacja geopolityczna będzie wiecznie stabilna i że Putin nie stworzy zagrożenia. W tym kontekście brak dywersyfikacji choćby źródeł gazu czy ropy naftowej teraz się zemścił. Nielogiczne postępowanie w żadnym biznesie, nawet na poziomie mikroprzedsiębiorstw, nie prowadzi do sukcesu. Trzeba zawsze pamiętać o dywersyfikacji, co odnosi się zwłaszcza do układu w skali makro.

Czy polityka zwiększania rezerw złota i walut prowadzona przez NBP może okazać się teraz szansą na zatrzymanie dewaluacji złotego?

Widać, że ta strategia utrzymywania wysokich (i rosną-

cych) rezerw ma taki sens, że z perspektywy obrotu handlowego, czyli płatności za import, nasze rezerwy – z tego, co pamiętam – wystarczą nawet na rok, nawet gdybyśmy nie mieli żadnych przychodów z eksportu. Nie ma przy tym obecnie takiego ryzyka, byśmy mieli nie mieć żadnych przychodów z eksportu, tj. z wpływu walut. Ponadto nasz eksport bardzo dobrze stoi. Jest przy tym bardzo zdyspersyfikowany w układzie i zachodnim, i światowym – poza Rosją. Zatem mamy tu do czynienia głównie z bezpiecznymi płatnikami na Zachodzie.

Ponadto rzecz możemy rozpatrywać w odniesieniu do interwencji na rynku walutowym. Oznacza to, że jednocześnie rezerwy (złota i walut) stabilizują funkcjonowanie naszej gospodarki. A co do kursów walut – skoro obecnie stoją one tak wysoko w stosunku do złotego, to bardzo łatwo sprzedawać te waluty na rynek, by eliminować duże skoki kursów walutowych. Co prawda NBP nie steruje kursami, ale sprzedając rezerwy walutowe na rynku, powoduje zwiększoną podaż, a tym samym utrzymywanie stabilnego kursu.

Co to oznacza obecnie, gdy trwa wojna na terenie naszego wschodniego sąsiada?

Pamiętajmy, że w takich sytuacjach, szczególnie kryzysowych czy wojennych, na rynkach panuje dużo emocji. Tymczasem kursy walut zawsze kształtowane są z uwzględnieniem dwóch czynników: fundamentalnego, wynikającego z parytetu handlowego, tj. relacji importu do eksportu, jak również – w wyniku tych transakcji – relacji podaży i popytu na daną walutę. Zaś drugi czynnik, często bardzo istotny i mocno wpływający, to czynnik emocji.

To właśnie emocje w tej chwili podbijają ten wzrost. Chodzi przy tym o to, że jeśli rynek będzie obserwował, że te skoki nie idą dalej w górę, tylko przez podaż rezerw



Prof. Zbigniew Krysiak z warszawskiej SGH i Instytutu Myśli Schumana
fot. Piotr Guzik/Forum

w NBP one się stabilizują, to spowoduje schładzanie panujących emocji. Na tym właśnie polega efekt stabilizacji. Myślę więc, że jednocześnie te dwa mechanizmy, poprzez wysokie rezerwy walutowe, są w Polsce zabezpieczone.

Jak Pan ocenia propozycję, by NBP przekazywał określoną część wypracowywanego zysku na cele obronne?

To bardzo dobry kierunek, by jakąś część zysku NBP przeznaczać na cele obronne. Tym bardziej że ten zysk jest w ostatnich latach bardzo wysoki, co nie nadwyręża kondycji NBP. A jednocześnie komunikat jest ważny. Przecież ten zysk i tak byłby przekazany do skarbu państwa. Zaś sam komunikat pokazuje, że NBP wpisuje się w stabilizację bezpieczeństwa państwa. A przeznaczanie tych środków z zysku na bezpieczeństwo militarne bezpośrednio przekłada się na bezpieczeństwo gospodarcze.

Jak wiadomo, dla inwestorów w podejmowanych przez nich decyzjach inwestycyjnych kluczowe są stabilność i bezpieczeństwo przed zagrożeniami z zewnątrz. A w obecnej chwili Polska cie-

szy się dobrą opinią w USA i innych krajach wysoko rozwiniętych. Bowiem jeśli ich inwestycje u nas są dobrze chronione poprzez rozbudowanie naszego potencjału militarnego, kraje te czują się bezpieczne, a rating naszego kraju może być lepszy. Zatem w tym przypadku pośrednio płynie właśnie taki komunikat ze strony NBP.

A przecież, zwłaszcza w obecnej sytuacji, wszystkie kraje zaczynają zmieniać myślenie i optykę nt. poczucia bezpieczeństwa. Nawet Niemcy zadeklarowały, że wydadzą 100 mld euro na obronę, tj. powyżej 2 proc. swojego PKB. Państwa unijne zrozumiały, że wydatki na obronę stanowią co prawda pewien koszt, ale trzeba go potraktować jako inwestycję, bowiem stabilizuje on układ gospodarczy. A straty powstające w trakcie wojny czy – szerzej – kryzysu sięgają często 30 proc. PKB. Zatem w porównaniu z tym ten zadeklarowany przez Niemcy poziom wydatków na obronę stanowi zaledwie kroplę w morzu. To jest myślenie, które trzeba zastosować z perspektywy powiązania systemu bezpieczeństwa

funkcjonowania gospodarki i efektywności ekonomicznej.

Jak obecna wojna na Ukrainie może wpłynąć na obniżenie spodziewanego w br. wzrostu polskiego PKB i na utrzymanie wysokiej inflacji?

Paradoksalnie może się okazać, że nie obniży to wzrostu PKB. Wręcz przeciwnie – może go podwyższyć. Bowiem z jednej strony ponoszone są różne wydatki na pomoc dla Ukrainy, która idzie przez Polskę, ale jednocześnie duża część biznesu z Ukrainy już jest przenoszona do naszego kraju. Zatem na tym etapie nie ma silnych podstaw, by prognozować, że nastąpi spadek PKB. Zaś w odniesieniu do inflacji istotne jest, jak szybko Unia Europejska, USA i kraje arabskie porozumieją się co do szybkiego przedstawienia się na dywersyfikację dostaw gazu do Europy.

Jak wiemy, obecnie Unia Europejska bardzo mocno, z determinacją wspiera przyspieszanie budowy baz paliw. A Polska przecież już za kilka miesięcy będzie miała pełne zabezpieczenie w odniesieniu do dostaw gazu z kierunków nierosyjskich. Więc pewne zaburzenia inflacyjne mogą u nas jeszcze potrwać przez jakiś czas, ale gdyby nie podjęto tych wszystkich działań, zsynchronizowanych z USA, Wielką Brytanią i Unią Europejską, to koszty odchodzenia od zależności energetycznej od Rosji byłyby niewspółmierne.

Utrzymywanie akceptowania obecnych działań Putina doprowadziłoby za chwilę do poważnego kryzysu gospodarczego całej Europy. Zatem pamiętajmy zawsze, na czym polega ryzyko: że trzeba zaalokować pewien kapitał, który przeznaczamy na straty, jako inwestycję, po to by na końcu nie zbankrutować. Przecież posiadając samochód za 500 tys. zł, ubezpieczamy go przy stosunkowo niskiej przeciętnej składce. Dzięki temu, gdy dojdzie do wypadku, nie bankrutujemy. Taką logikę trzeba stosować także w odniesieniu do obecnej sytuacji i jej wpływu na gospodarkę i finanse.



BAJKI PO UKRAIŃSKU \ Sieć kin Helios codziennie organizuje pokazy filmowe dla dzieci w języku ukraińskim. Pierwszą produkcją, która jest pokazywana najmłodszym z Ukrainy, jest „Kosmiczny mecz: Nowa era”. Wstęp dla uciekinierów z Ukrainy jest bezpłatny.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 9 MARCA 2022

KULTURA

15

WOJNA \ Pomocowe akcje polskich instytucji

Zatroszczyć się o ukraińską kulturę

Zbiórki sprzętu do ochrony zabytków w bombardowanych miastach, wsparcie psychologiczne dla artystów czy darmowe wejścia do muzeów dla uciekinierów wojennych z Ukrainy. Polskie instytucje kultury wspierają Ukrainę i ochronę jej dziedzictwa kulturowego.

Sylvia Krasnodębska

Albicla.com/SylviaKrasnodebska

Informowaliśmy o trudzie, jaki Ukraińcy wkładają w ochronę dóbr kultury przed rosyjskimi bombardowaniami. We Lwowie zdemontowano drewnianą rzeźbę Jezusa Chrystusa z katedry ormiańskiej, która przetrwała II wojnę światową, i przeniesiono ją do schronu przeciwlotniczego. Rzeźby, których nie można zdemontować i przenieść, owijane są materiałami ogniotrwałymi i ochronnymi. Zabytki, które Ukraińcy próbują ochronić, to w dużej mierze dzieła ze światowej listy UNESCO. W odpowiedzi na te potrzeby polskie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego organizuje transport materiałów przeciwpożarowych na zabezpieczenie zabytków Ukrainy zbieranych przez Fundację Dziedzictwa Kulturowego i Narodowy Instytut Dziedzictwa

we współpracy z miejskimi konserwatorami zabytków. Również Narodowy Instytut Dziedzictwa organizuje zbiórkę gaśnic proszkowych i pianowych, wełny mineralnej, koców gaśniczych i innych materiałów niepalnych do zabezpieczenia elementów drewnianych.

Narodowy Instytut Muzyki i Tańca oferuje specjalny program bezpłatnej pomocy psychologicznej online „wspieraMY Ukrainę”. Jest on skierowany do artystów ukraińskich, bez względu na dziedzinę twórczą, ich bliskich oraz wszystkich osób dotkniętych agresją Rosji na Ukrainę.

Uciekinierzy z Ukrainy mają też możliwość darmowego zwiedzania muzeów. Do akcji włączyły się: Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego, Muzeum Zamkowe w Sandomierzu, Muzeum Narodowe w Warszawie (12–13 marca animacje dla dzieci prowadzone w ję-

zyku ukraińskim), a także Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka (w tym warsztaty edukacyjne dla dzieci i ich rodzin w kopalni soli oraz w Zamku Żupnym). Muzeum Archeologiczne w Gdańsku zapewnia bezpłatny wstęp do Spichlerza „Błękitny Baranek”, Grodziska w Sopocie oraz Piwnicy Romańskiej, gdzie zorganizowane zostaną zajęcia i warsztaty plastyczne dla ukraińskich rodzin. Z kolei od 11 marca warsztaty dla dzieci z Ukrainy, m.in. planszówki, zajęcia plastyczne i muzyczne, rozpoczną się w Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie. W piątek Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu otworzy wystawę czasową pt. „Blask nadziei. Ukraińskie ikony ze zbiorów Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu”. Ekspozycję będą mogli bezpłatnie zwiedzać uchodźcy oraz osoby im towarzyszące.

(mat. pras., Mkidn.gov.pl)



Zniszczona katedra Wniebowzięcia NMP w Charkowie

fot. Ukraineincrisis/PAP

W królestwie kotów

WYSTAWA \ Jak każdy wie, koty chodzą swoimi drogami. Kilka tysięcy lat temu ich ścieżka przecięła się z naszą i od tej pory podążamy we wspólnym kierunku. Wystawa „Ja, kot”, którą można oglądać w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie, pozwala zapoznać się ze śladami pozostawionymi w trakcie tej podróży przez wieki.

Stojąca malowniczo naprzeciwko Wawelu instytucja wielokrotnie już organizowała w swych progach wystawy pozwalające szerokiej publiczności zapoznać się z egzotycznym, lecz urzekającym światem sztuki japońskiej. Obecna ekspozycja, mimo iż za punkt wyjścia przyjmuje przedstawiające koty drzeworyty ukiyo-e, wychodzi poza ramy dalekowschodnie, gromadząc w muzealnych salach dzieła sztuki powstałe na przestrzeni epoki nowożytnej pod różnymi szerokościami geograficznymi.

Wystawa została podzielona na dziesięć działów, z których każdy grupuje powiązane ze sobą tematycznie koty wizerunki. Zaskakująca jest nie-

zwykła różnorodność prezentowanych eksponatów. Oprócz wspomnianych już japońskich drzeworytów zwiedzający mogą obejrzeć także obrazy olejne, fotografie i kolaże, grafiki, plakaty, porcelanę i wykonane różną techniką rzeźby.

Nie ma ani chwili na nudę, gdy obok siebie sąsiadują litografie z połowy XVIII w. i fotomontaże ilustrujące „Alicję w Krainie Czarów”. Zachwyca namalowany przez Canaletta portret córki sekretarza króla Stanisława Augusta, z której ramion wyrzywa się wyraźnie niezadowolony puchaty kot. Do łez rozśmieszają pochodzące z połowy XIX w. satyryczne odbitki drzeworytnicze, pokazujące m.in.

kondukt pogrzebowy złożony z... myszy odprowadzających na wieczny spoczynek swego odwiecznego wroga, czy jaśniepański bal, na którym płąsa kocie towarzysstwo odziane w wieczorowe suknie i surduty. W trakcie zwiedzania spotkać możemy zarówno demonicznego kota Behemota, uwiecznionego w serii wyśmienitych czarnobiałych rysunków ilustrujących „Mistrza i Małgorzatę”, jak i słodką do przesytu japońską Hello Kitty. Z Kraju Wschodzącego Słońca pochodzą również „maneki neko” – kocie figurki przedstawiające siedzącego zwierzaka pozdrawiającego przechodniów uniesioną do góry łapką. W japońskich miastach



Warto zajrzeć na wystawę, by przekonać się, jak silny wpływ na kulturę człowieka wywarł jego miauczący towarzysz | fot. Łukasz Gagulski/PAP

tego typu bibeloty stawiane są na wystawach sklepów, by symbolicznie zapraszać potencjalnych klientów do środka. Twórcy wystawy „Ja, kot” sprowadzili do Krakowa cały zastęp sympatycznych zwierzątek różnej barwy i rozmiaru, które stojąc w szeregach na olbrzymim regale, niezmordowanie machają łapkami, wydając przy tym dźwięki, które skumulowane brzmią jak tykanie co najmniej setki zegarów!

Warto zajrzeć w progi Mangghi, by przekonać się, jak silny wpływ na kulturę człowieka wywarł jego miauczący towarzysz. Kot bowiem jest nie tylko najliczniejszym ze wszystkich zwierząt trzymany w domach, ale też najczęściej portretowanym spośród nich, kochanym zarówno w odległej Japonii, jak i w Europie.

Łukasz Czarnecki

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7 OBRONA NARODOWA

8-9 POLSKA

12-14

GOSPODARKA

15

KULTURA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



foto: Wikipedia/d

Charles de Gaulle

(1890–1970) francuski mąż stanu, dowódca wojskowy i teoretyk wojskowości, prezydent Francji w latach 1959–1969

\\ Niczego wielkiego nie osiągnie się nigdy bez wielkich ludzi, a ludzie stają się wielcy, kiedy są zdecydowani, by takimi się stać. \\

FELIETON \ Ta wojna przypomina nam, że nie było i nie będzie innego świata jak tylko ten, w którym dobro cały czas walczy ze złem – w każdym człowieku

Do kogo należy ostatnie słowo

Kiedys, gdy będziemy już mogli czytać książki o tym, jak pewnego marcowego dnia 2022 r. udaremniono w Kijowie trzy próby zabójstwa prezydenta Zełenskigo... Gdy dowiemy się, w jakiej to betonowej czeluści ukrywał się w tym czasie Putin. Gdy będziemy mogli już spokojnie analizować wszystkie szczegóły napaści zwanej przez Rosjan „operacją” i podziwiać całą wirtuozerię i męstwo obrońców Ukrainy. Gdy wyjaśni się tyle tajemnic i intrygujących zagadek związanych z tą wojną... Oby pozostała wtedy niezmieniona jedna jedyna rzecz: patrzenie na siebie nawzajem ludzi w naszym kraju innym wzrokiem.

Mówi się dziś ostrożnie o „pólnadpolitycznym konsensusie”, ale i o tym, że „potrzebna jest nowa pedagogika społeczna” (Jarosław Kaczyński), bo choć „wojna o serca i umysłu toczy się cały czas, już od dawna”, to teraz nastąpił w Polsce faktyczny przełom.

Polska wspólnota – od nowa

Odsłania się coraz wyraźniej nieznany kontynent relacji. Wielu ludzi, niegdyś wewnątrz opancerzonych przed bliźnim, który myśli inaczej, przekonało się na własnym przykładzie, że podejrzliwość, nieprzejednanie, zapiekła wrogość wobec drugiego człowieka, Polaka, rodzą tylko paranoję. Pojawiła się szansa, byśmy się u nas uzbroili w zupełnie nową broń masowego rażenia: „Człowieku, nie wiem, co masz w głowie, nie wiem, czego chcesz, ale zakładam, że jesteś takim samym człowiekiem jak ja. Potrafisz przyjść z pomocą drugiemu, potrafisz nawet czegoś się pozbyć: wolnego czasu, jakichś pieniędzy, domowego komfortu, by temu drugiemu pomóc. Dlatego mam cię za brata”.

Kiedys w Polsce taką postawę wyznosiło się z dobrych domów, często ziemiańskich. Przy stole nie rozmawiało się z gośćmi o polityce, żeby nie było kłótni i emocjonalnych sporów. Traktowano każdego człowieka, także tego prostego, służącego, fernala, chłopca, Żyda z sąsiedniego miasteczka, z szacunkiem. Należał się on wszystkim. Wyjątkiem byli Rosjanie, których się do domu nie wpuszczano, ale nie dlatego, że byli gorszym gatunkiem człowieka, tylko dlatego, że reprezentowali politycznego wroga. Sowietyzm wniósł po II wojnie coś innego: lęk i odrzucie przed drugim człowiekiem. Obudził irracjonalne fobie (jak słusznie zauważył m.in. Jan Józef Kacprzyk: „Rosja to nie państwo, to stan umysłu”). Nie można było ufać nikomu.



Ewa Polak-Pałkiewicz

\\ Wśród Ukraińców wiara w Tróję Świętą i cześć dla Najświętszej Maryi Panny przetrwały. Tu nie zapanował wszechwładnie ateistyczny materializm Rosji. Wielka w tym zasługa katolików, także polskich księży. Tu pamięta się, że ostatnie słowo należy do Boga. A w czasach ostatecznych, które są czasami Niepokalanej – do Maryi. „Rosja zostanie mi poświęcona i w końcu moje Niepokalane Serce zatryumfuje”. \\

Sąsiad, kolega z podwórka, dozorca, sprzątaczką, każdy mógł donieść, każdy mógł zabić. Totalitaryzm to także śmiertelne zatrucie duszy, hodowanie w sobie wroga.

Taką Polskę chcieli u nas stworzyć Sowietzi, takiej chciał Stalin. O takiej marzyli rosyjscy zaborcy. Dziś ona pokutuje jeszcze w różnych środowiskach, ale już najwyraźniej ledwo dyszy, umiera.

Najlepsza broń

Ta nowa broń, która pojawiła się wraz początkiem inwazji rosyjskiej na Ukrainę w Polsce, to jest broń, przed którą Moskwa drży. Czy ma ona duży zasięg? Trudno powiedzieć. Mały przykład. Scena przed supermarketem na moim osiedlu. Stara kobieta z jakimś tobołkiem kłęczy skulona przy drzwiach. Podchodzi chłopaczek, może 12-letni. Wciska jej w rękę monetę i pyta, co jeszcze mógłby zrobić dla niej. Ona najpierw patrzy z lekką nieprzytomnością, a potem zaczyna go wypytывать. On opowiada o sobie. W końcu kobieta pyta, czy sama mogłaby coś dla niego zrobić, bo jego sytuacja jest chyba niecodzienna. Siadają obok siebie na murku i zagłębiają się w rozmowę. Scena przed kioskiem z gazetami. Po stromych schodkach prowadzących do niego zaczyna wspinać się mozolnie kobieta z kulą. Nie mija pięć sekund, a dosłownie rzuca się do niej kilka osób, żeby jej pomóc. Ktoś wprost wyrwa jej siatki, ktoś proponuje, że ją wniesie. Scena w aptece: Ukrainka, starsza kobieta, kupuje aspirynę. Nie zna polskiego, nie potrafi zrozumieć, ile ma zapłacić. Parę osób spieszy jej z miejscem z pomocą, dwie oferują, że za nią uiszcza rachunek.

Czy dla takiej Polski, w której objawia się coraz więcej podobnych postaw, niby to zupełnie drobnych, ale przecież rycerskich, nie należałoby wreszcie skończyć z knajackim językiem, także w naszych mediach, na naszych portalach, w naszych gazetach? Wykluczyć przekleństwa, obmowę, pokazywanie wszystkich możliwych przywar ludzkich, wszystkich upadków, grzechów, wynaturzeń, naśmiewania się z każdego potknięcia kogoś, kogo ma się za obcego? Wyrzucić wszystkie obsceniczne reklamy. To wszystko, co zatrzuwa nasze powietrze – i mylnie utożsamiane jest z wolnością (a jest tylko przykładem złych, w istocie sowieckich

z ducha obyczajów). Co nie pozwala oddychać.

Ukraińcy, którzy wszystko rzucili na jedną szalę i pokazują światu, czym jest rycerskość, walczą nie tylko o życie i bezpieczny dom dla swoich kobiet i dzieci, ale walczą za nas. To nie przenośnia, nie literacki frazes. Walczą nie tylko przy pomocy materialnej broni. Walczą, pokazując wszystkie cechy rycerza – obrońcy ojczyzny, obrońcy słabszych. Walczą w imię wolności, ale i w imię prawdy. Nazywanie zła złem, a dobra dobrem to nie zawsze łatwa i oczywista rzecz. Ich wróg jest także naszym wrogiem, ale jakże często oni udowadniają, że to nieprawda, iż człowieka określają tylko jego złe czyny – a popełniamy je czasem wszyscy, każdy je popełnia, bo każdy upada. Każdy jest także zdolny do czegoś dobrego, do czegoś wielkiego, bo stworzony jest przez Boga. Nie jest dzieckiem ewolucji, lecz Boga.

Wybaczać to także modlić się za wroga, z którym się walczy na śmierć i życie. Nie nienawidzić, bo nienawiść uderza przede wszystkim w nas samych. Jest najbardziej niszczącą siłą. I tu Ukraińcy dają przykład. Odsyłają jeńców do Rosji. Obrońca kraju nie musi oznaczać barbarzyństwa i nienawiści, choć musi eliminować naiwność i sentymentalizm.

Aż do końca świata

Znamienny jest przykład Wołodymyry Zełenskigo. Przez wielu Ukraińców przed wojną był uznawany za polityka prorosyjskiego. Nawet tym, którzy rozgrzeszali go z politycznych błędów, jeszcze niedawno wydawał się podejrzany, bo nie przestawał być w ich oczach zdolnym aktorem, który coraz lepiej gra rolę prezydenta. Inni odmawiali mu indywidualności, dla nich był człowiekiem, który sam „jest grany” przez swoją polityczną rolę. Ona go „stwarzała” (tak wypowiadała się m.in. znana pisarka Oksana Zabuzko, dziś jego fanka). Te

wątpliwości i rozterki zniknęły. Gdy padają słowa Zełenskigo: „Ukraińcy pokazali światu, kim są, a Rosja – jaka jest”, nikt nie ma wątpliwości, że to człowiek, który rozumie, jaka jest stawka tej wojny. Jest mężem stanu, któremu ufa cała Ukraina. I jeżeli „cała Ukraina przekształciła się w kijowski Majdan”, to jest to w dużej mierze jego zasługa.

Niebezpieczne są jednak złudzenia wyhodowane na micie postępu, że świat rzekomo staje się coraz lepszy, ludzkość samoistnie dojrzuje do ideału. A przede wszystkim to, że losy świata są całkowicie niezależne od Boga, który go stworzył. O losach świata mają rzekomo decydować ludzie. Bezpieczeństwo, pokój, dalsze spokojne trwanie ludzkości to będzie zasługa NATO, ONZ, odpowiednio skonstruowanych umów, dobrze rozlokowanej broni nuklearnej, rakiet i całkiem nowych broni, którymi zawsze można skutecznie postraszyć. Wreszcie zwykłego rozsądku w imię porozumienia i współpracy.

A przecież w głębi ducha każdy wie, że tak nie jest. Że klęski spadające na świat w ostatnich latach i miesiącach mają jakiś inny wymiar. O coś innego tu chodzi. Śmiesznie brzmią dzisiejsze żale, jak można było tak cofnąć się w postępie i rozwoju, jak mogło dojść do tej wojny, jak XXI w. mógł na coś takiego pozwolić. W domyśle: przecież wszystko na tym świecie zmierza ku dobremu, przecież jesteśmy coraz mądrzejsi, bardziej oświeceni, a więc lepsi. Jest czyściej, sprawniej, szybciej i więcej wszystkiego. Wielu ludzi jest przekonanych, że ta wojna jest dlatego tak absurdalna, bo zaprzecza temu wygodnemu przekonaniu, wnoszą w tę kojącą wizję świata zwróconego ku dobru niepokój, dowodzi, że z naszym rozumowaniem, iż kroczymy nieuchronnie w pochodzie wszechświatowego postępu, jest coś nie tak. Czy to poważne stanowisko?



fot. Wikipedia/d

kard. Stefan Wyszyński

(1901–1981) prymas Polski w latach 1948–1981, sługa Boży Kościoła katolickiego

\\ Gdy człowiek tak bardzo wydobędzie się z siebie, że ma już odwagę być poczytanym za nic, dopiero wtedy jest wolność, wspaniałość i zwycięstwo – najtrudniejsze, bo nad samym sobą. \\

W istocie budzi się w wielu ludziach dawno porzucona wiara w istnienie Opatrzności i odpowiedzialność za własne czyny nie przed społeczeństwą międzynarodową czy środowiskiem, ale przed Bogiem, który będzie Sędzią.

Być może Putin, który porozrzucał te klocki, niechcący stał się sprawcą tego innego myślenia. Myślenia, które dopuszcza przekonanie, że zadaniem człowieka jest nie tylko żyć w pokoju z innymi ludźmi, lecz także – przede wszystkim – myśleć o swojej wieczności. Może to coś – tak dla wielu anachronicznego i przebrzmiałego – jak grzech, jest sprawcą całej tej katastrofy. Bo nie było i nie będzie innego świata, jak tylko ten, w którym dobro cały czas walczy ze złem – w każdym człowieku. Aż do końca świata. Ci, którzy brzydzą się wojną, którzy szczerze nie-nawidzą Rosji, także bywają bardzo złymi ludźmi.

Mit Putina, konserwatysty, który naprawia zepsuty świat

Ekspansja neopogaństwa w Rosji, zwłaszcza w elitach politycznych, jest faktem. Odwiedziny Putina w cerkwiach, zapalanie świec to tylko zasłona dymna, treścią duchową jest tu nie tradycja chrześcijańska, ale tradycja pierwotna złożona z mitów wielu religii i prowadząca człowieka do samorealizacji poprzez wybór metafizycznego zła. Także i w Polsce przybywa w ostatnich latach wyznawców René Guénona i Juliusa Evoli, popularyzowanych przez prorosyjskie środowiska religijno-filozoficzne. Zauważmy, jak skwapliwie Putin przystał na ultimatum Chin: najpierw igrzyska, potem rozlew krwi. Bawmy się, ekscytujmy się, przeżywajmy zdrowe sportowe emocje, zaraz potem będziemy zabijać. Bo przecież „Rosja ma prawo...”.

Czy Putin jest tylko ogarnięty geohistoryczną obsesją, czy może realizuje swoją wiarę we wszechmoc zła? Niektórzy twierdzą konserwatyści w naszym kraju, nawet czasem i katolicy, cieszyli się, że Putin, prawdziwy mężczyzna, upora się wreszcie skutecznie z homo-ideologią na świecie i zaprowadzi porządek oparty na autorytecie imperatora tam, gdzie panuje zgnilizna kultury zachodniej. Naprawi zepsuty świat, jak naprawia się zepsutą zabawkę, odkręcając jej głowę. Każąc dołączać do kolumn czołgów mobilne krematoria. To jeden z najbardziej niebezpiecznych mitów, które ta wojna demaskuje.

Analogie z Powstaniem Warszawskim

Gdy słyszymy, że we Lwowie „każdy stał się barmanem, który przyrządza koktajl”, albo: „Nie bójcie się tych Czechenów, to po prostu brodacze!”, gdy apelom o dostarczanie broni towarzyszą żarty i anegdoty, Polakom musi przypominać się czas Powstania Warszawskiego i czas Solidarności. Pomijając dysproporcje liczbowe, jest w tych zrywach naszych narodów coś wspólnego. U walczących na Ukrainie nie dostrzega się przygnębienia, w oczy rzuca się nadzieja. Solidarność wolnego świata jest nie do przecenienia, ale może ważniejsze jest to, że wiara w zwycięstwo jest parta nie tyle wiarą w człowieka, ile wiarą w opatrznościową pomoc Boga i ponadczasowy sens walki.

Wszyscy racjonalnie myślący ludzie wiedzą, że to, co zostało przez Matkę Bożą w Fatimie nazwane błędami Rosji, które rozleją się na całym świecie, to ateistyczny materializm, i że błędy te nie zostały dotąd powstrzymane. Ale to sama Matka Bo-

ża obiecała interwencję. Jej interwencje są zawsze skuteczne. Po Jej objawieniach w Guadalupe nawrócił się cały południowoamerykański kontynent, po Fatimie – Portugalia, wcześniej przeżarta przez ateizm i liberalizm. Nie jest możliwe, by Jej słowa nie były prawdą. Rosja ma się nawrócić – i nawróci się. Warunkiem jest poświęcenie tego kraju przez papieża wraz ze wszystkimi biskupami świata – w ten sposób także Matka Boża potwierdza strukturę Kościoła opartą na hierarchii, nie na demokracji. I oto po wielu latach głuchej ciszy, absolutnego milczenia na ten temat podnoszą się głosy upominające się o to poświęcenie Rosji. Według pewnych wiarygodnych źródeł biskupi grekokatolicki Ukrainy zwrócili się z prośbą w tej sprawie do Franciszka. Czy to tylko akt rozpacz? To niewątpliwie akt wiary, świadectwo, że na Ukrainie ona nie zginęła. Tradycyjna wiara, w której ważne miejsce zajmuje uznanie wszechpośrednictwa Niepokalanej Dziewicy. To także upominanie się o powrót najwyższej hierarchii do roli, jaką wyznaczył jej sam Chrystus. Papież nie ma być humanistycznym guru, dobroczyńcą ludzkości, ale tym, który reprezentuje Chrystusa, który umierał za prawdę o Bogu: „Nie lękajcie się, Jam zwyciężył świat!”.

Wśród Ukraińców wiara w Tróję Świętą i część dla Najświętszej Maryi Panny przetrwały. Tu nie zapomniał wszechwładnie ateistyczny materializm Rosji. Wielka w tym zasługa katolików, także polskich księży. Tu pamięta się, że ostatnie słowo należy do Boga. A w czasach ostatecznych, które są czasami Niepokalanej – do Maryi. „Rosja zostanie mi poświęcona i w końcu moje Niepokalane Serce zatryumfuje”.

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt I Ns 702/19 z wniosku Gminy Sosnowiec toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Wiesławie Brudek, synu Eugeniusza i Zofii, zmarłym 04 maja 2017 roku w Sosnowcu, ostatnio stale zamieszkałym w Sosnowcu, którego ostatnim miejsce zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.**

**Zadzwoń i zapytaj
41/378-19-48**

www.sanato.com.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE



Ogłoszenie Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy na operacje typu „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 w obszarze nawadniania w gospodarstwie, w terminie od dnia 29 marca 2022 r. do dnia 27 maja 2022 r.

Warunki i tryb przyznawania pomocy, w tym szczegółowe informacje o prawach i obowiązkach beneficjentów, określa rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 sierpnia 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej na operacje typu „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. z 2021 poz. 2101), zwane dalej „rozporządzeniem wykonawczym”.

W przypadku operacji w obszarze nawadniania w gospodarstwie, pomoc jest przyznawana jeżeli inwestycja objęta tą operacją spełnia warunki określone w art. 46 ust. 1–4, ust. 5 akapit pierwszy i ust. 6 akapit pierwszy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1305/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) i uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1698/2005 (Dz. Urz. UE L 347 z 20.12.2013, str. 487, z późn. zm.), (dalej: rozporządzenie nr 1305/2013), z tym że współczynnik potencjalnej oszczędności wody, o którym mowa w art. 46 ust. 4 akapit pierwszy i ust. 6 akapit pierwszy rozporządzenia nr 1305/2013, wynosi co najmniej 10%.

Pomoc przyznaje się w formie refundacji części kosztów kwalifikowalnych, do których należą m.in. koszty: wykonania ujęć wody, zakupu nowych maszyn i urządzeń wykorzystywanych do nawadniania w gospodarstwie, budowy albo zakupu elementów infrastruktury technicznej niezbędnych do nawadniania w gospodarstwie.

Wniosek o przyznanie pomocy należy wypełnić zgodnie z Instrukcją jego wypełniania zwracając szczególną uwagę na wszystkie wymagane załączniki, których niedołączenie do wniosku w dniu jego złożenia będzie skutkowało pozostawieniem wniosku bez rozpatrzenia.

Formularz wniosku o przyznanie pomocy oraz formularze niektórych załączników do wniosku wraz z Instrukcjami ich wypełniania udostępnione są na stronie internetowej ARiMR www.gov.pl/web/arimr

Wniosek o przyznanie pomocy składa się w Oddziale Regionalnym ARiMR właściwym ze względu na miejsce realizacji operacji. Wniosek składa się osobiście lub przez upoważnioną osobę, albo przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. z 2020 r. poz. 1041 oraz 2320).

Wniosek o przyznanie pomocy może być złożony również osobiście albo przez upoważnioną osobę za pośrednictwem Biura Powiatowego ARiMR, znajdującego się na obszarze właściwości miejscowej Oddziału Regionalnego właściwego ze względu na miejsce realizacji operacji.

Wniosek o przyznanie pomocy wraz z załączoną do wniosku dokumentacją może być złożony również w formie dokumentu elektronicznego na elektroniczną skrzynkę podawczą w rozumieniu art. 3 pkt 17 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2021 r. poz. 2070), zgodnie z trybem określonym w art. 42b ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. z 2021 r. poz. 2137 oraz z 2022 r. poz. 88), który przewiduje możliwość złożenia do Agencji wniosku o przyznanie pomocy oraz innych dokumentów w postaci elektronicznej na adres do doręczeń elektronicznych, o którym mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 2320 z późn. zm.) na zasadach określonych w przepisach przejściowych, tj. art. 147 ust. 2 i 3 oraz art. 155 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych.

Zgodnie z art. 147 ust. 2 i 3 oraz art. 155 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych, doręczenie korespondencji na elektroniczną skrzynkę podawczą ePUAP, jest równoważne w skutkach prawnych z doręczeniem na elektroniczny adres do doręczeń do czasu zaistnienia obowiązku stosowania przez Agencję ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych, tj. najpóźniej do dnia 1 stycznia 2023 r.

W jednym naborze można złożyć tylko jeden wniosek o przyznanie pomocy na operację w obszarze nawadniania dotyczący danego gospodarstwa. W przypadku złożenia w jednym naborze więcej niż jednego wniosku o przyznanie pomocy w ww. obszarze wsparcia, ARiMR rozpatruje wyłącznie ten wniosek, który jako pierwszy wpłynął do ARiMR.

Pomoc przysługuje według kolejności ustalonej przez ARiMR przy zastosowaniu kryteriów wyboru operacji. O kolejności przysługiwania pomocy na operację w obszarze nawadniania w gospodarstwie decyduje suma uzyskanych punktów przyznanych na podstawie kryteriów wyboru operacji określonych w przepisach § 16 ust. 8 rozporządzenia wykonawczego.

Prezes ARiMR niezwłocznie po ustaleniu kolejności przysługiwania pomocy, podaje do publicznej wiadomości na stronie internetowej administrowanej przez ARiMR, informację o kolejności przysługiwania pomocy.

Informacje na temat typu operacji „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” PROW 2014–2020 udzielane są w Oddziałach Regionalnych ARiMR (adresy znajdują się na stronie www.gov.pl/web/arimr) i pod numerem bezpłatnej infolinii 800 38 00 84.



fot. mat. pras./d

LIGA MISTRZÓW: REAL MADRYT-PSG \ Rewanżowe spotkanie dwóch kandydatów do zdobycia trofeum w 1/8 finału LM. Pierwszy mecz zakończył się wynikiem 1:0 dla ekipy z nad Sekwany. Czy Królewscy przed własną publicznością zdołają odrobić straty?

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (40) - serial 09:40 Komisarz Alex (190) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (308) - serial 11:25 Kasta - serial dok. 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:35 Agropogoda 12:40 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Elif (1158) - serial 15:00 Wiadomości	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (223) - serial 12:00 Barwy szczęścia (2588) - serial 12:40 Koło fortuny - telet. 13:25 Koło fortuny - telet. 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (125) - serial 15:10 Doktor Jan z Deekelsen (31) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej	06:05 Ukryta prawda (1163) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1357) - serial 12:55 Tajemnice miłości (64) - serial 14:00 Ukryta prawda (1164) - serial 15:05 Ukryta prawda (959) - serial 16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 09:40 Malanowski i partnerzy (662) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (663) - serial 10:40 Dlaczego ja? (964) - serial 11:40 Gliniarze (186) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1079) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1125) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (641) - serial 17:00 Gliniarze (650) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3382) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Farma - reality show 20:05 Mecenasy Porady (2) - serial 21:05 Komisarz Mama (20) - serial 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:10 Baby Driver - film sens., Wielka Brytania/USA 2017. Chcący zerwać z kryminalną przeszłością młody chłopak, zostaje wrobiony w napad skazany na niepowodzenie.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry - Wydanie specjalne 09:50 Dzień z Republiką - Wydanie specjalne 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 17:15 Wolne głosy - Wydanie specjalne 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker - Wydanie specjalne 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt - Wydanie specjalne 20:45 Pilnujmy Polski! - Wydanie specjalne 21:15 Mówi się... - Wydanie specjalne 22:00 Codziennie ***** 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis informacyjny 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 02:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Każdy maluch to potrafi 09:00 Opowieści Starego Testamentu 09:30 Sanktuarium polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Syria - syryjska mozaika 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz - 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Przedsiedzieliśmy na ziemi... 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszniński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończono 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyznę 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 23:00 Non possumus. Prymas Stefan Wyszyński 23:45 Muzyczne chwile 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (596) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3956) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (499) - serial 20:55 Piłka nożna: Liga Mistrzów - rewanżowy mecz 1/8 finału: Real Madryt CF - Paris Saint-Germain 23:10 Łukasiewicz - namiętny, romantyk - film fabularno-dok., Polska 2019 00:20 Zabójcze urodziny - thriller, USA 2020 02:00 1920. Wojna i miłość (6) - serial	16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (66) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 TVP INFO - wydanie specjalne 19:30 Barwy szczęścia (2588) - serial 20:05 Barwy szczęścia (2589) - serial 20:35 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:50 Na dobre i na złe (838) - serial 21:55 Tajemnice rodu Valentów (3) - serial 23:05 Niewierność (3) - serial 00:10 Zainwestuj w miłość - komedia romantyczna, USA 2019 01:45 Trzy dni Kondora (5) - serial 02:30 Miejsca kultu na świecie (1) - film dokumentalny, Wielka Brytania 2019	17:20 Ukryta prawda (1358) - serial 18:25 Bunt! (27) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3386) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Przez Atlantyk - reality show 22:40 Mroczny zakątek - dramat kryminalny, Francja/Wielka Brytania/USA 2015. Kobieta, której w dzieciństwie zamordowano rodzinę, powraca do wydarzeń z przeszłości za sprawą tajemniczego stowarzyszenia zajmującego się rozwiązywaniem zbrodni. 00:55 Superwizjer 01:30 Grzesznica (5) - serial	01:50 Nic nie widziałem, nic nie słyszałem - komedia, USA 1989		
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wydaniu decyzji

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 1a w związku z art. 38 pkt 2 lit. zg ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2021.1836) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2021.735),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że w dniu 25 lutego 2022 r. została wydana decyzja znak: WI-IV.747.1.1.2022 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Wymiana odcinków gazociągów DN500 Pogórska Wola – Łukanowice (nowy), DN500 Pogórska Wola – Łukanowice, DN700/500 Sędziszów – Łukanowice, w ramach budowy gazociągów w celu zmiany przebiegu trasy istniejących gazociągów przesyłowych wysokiego ciśnienia albo ich odbudowa, rozbudowa, przebudowa, remont, rozbiora lub zmiana użytkowania wraz z infrastrukturą niezbędną do ich obsługi**, na wniosek inwestora: Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A. z siedzibą w Warszawie, działającego przez pełnomocnika: Pana Panią Martę Gędek, (złożonego w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 4 stycznia 2022 r., uzupełnionego 28 stycznia 2022 r.). Inwestycja objęta są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim na terenie powiatu tarnowskiego, w jedn. ewid. Skrzyszów, w obr. 0003 Pogórska Wola, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków: 2266/26, 2267, 2269, 2270, 2271/1, 2067/15, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2310/1, 2309/1.

Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu zawiadomienie o wydaniu decyzji wysłał się na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne. W przypadku nieregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych decyzją lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, właściciela lub użytkownika wieczystego zawiadamia się o decyzji poprzez obwieszczenie.

Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu zawiadomienie o wydaniu decyzji wysłał się na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne. W przypadku nieregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych decyzją lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, właściciela lub użytkownika wieczystego zawiadamia się o decyzji poprzez obwieszczenie.

Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu zawiadomienie o wydaniu decyzji wysłał się na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne. W przypadku nieregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych decyzją lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, właściciela lub użytkownika wieczystego zawiadamia się o decyzji poprzez obwieszczenie.

Decyzja Wojewody Małopolskiego podlega natychmiastowemu wykonaniu z mocy prawa.

Strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego mogą zapoznać się z treścią decyzji **osobiście** w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, pokój 19, ul. Basztowa 22 **po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną:** (12 39 21 612).

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim.

Stronie postępowania przysługuje prawo złożenia odwołania od decyzji Wojewody Małopolskiego. **Odwołanie wnosi się do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego – w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim uważa się za dokonane.**

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu wiąże właściwe organy przy sporządzaniu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu jest **wiążąca** dla właściwych organów w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej oraz decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Ostateczna decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stanowi podstawę do dokonywania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości. Wpisy dokonywane są na wniosek złożony przez wojewodę.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego;
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie;
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej: Urzędu Gminy Skrzyszów;
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 8, 9 i 10 w związku z art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2021.735) oraz art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2021.1836),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

Zawiadamia strony postępowania, że został zmieniony zakres wniosku w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **„Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN500 MOP 8,4 MPa relacji Skoczów-Komorowice-Oświęcim – etap I odc. 550 m od SSRP Oświęcim do węzła Oświęcim Zaborze”**, złożonego przez inwestora: **Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A. z siedzibą w Warszawie**, działającego przez pełnomocnika: Pana Grzegorza Filika.

W trakcie postępowania Inwestor dokonał korekty zakresu inwestycji, poszerzając obszar objęty wnioskiem o część działki nr: 2665/2 obr. Dwory I, w Mieście Oświęcim.

Mapa z aktualnym zakresem planowanej inwestycji dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, w zakładce Repozytorium plików, pod linkiem: <https://bip.malopolska.pl/muw,a,2056042,budowa-gazociagu-wysokiego-cisnienia-dn500-mop-84-mpa-relacji-skoczow-komorowice-oswiecim-etap-i-odc.html>

Strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego* mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora:

- osobiście po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39 21 931) lub drogą elektroniczną (wniosek należy kierować na adres: wi@malopolska.uw.gov.pl), w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, pokój 19, ul. Basztowa 22, w godz. od 9.00 do 15.30;
- za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - /ag9300lhke/skrytka, faksem - 12 422 72 08);

Ww. strony lub ich pełnomocnicy mogą wnieść uwagi i wnioski w każdym stadium postępowania, powołując się na znak sprawy: WI-IV.747.1.60.2021, jak wyżej: osobiście, przez platformę ePUAP lub pocztą na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego (art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu);
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a ww. ustawy);
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej: Urzędu Miasta w Oświęcimiu (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).

Strefa Wolnego Słowa**„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik****Kto zyska, kto straci na wojnie**

W numerze 10/2022 polecamy Państwu tekst Tomasza Sakiewicza „Ta wojna zmienia świat”. Wojna na Ukrainie bezpowrotnie zmieniła światową geopolitykę, gospodarkę, a nawet demografię. Wszystkie zmiany nie będą widoczne od razu. Odczuwamy je po latach, a nawet dziesięcioleciach, ale wyhamować ich już się nie da. Jeżeli wojna zatrzyma się na Ukrainie, gwałtownie wzrośnie rola Polski i krajów Międzymo-rza, szczególnie Rumunii. Po upadku komunizmu Berlin, Moskwa, a także momentami USA ustaliły nowy podział Europy, w którym ton jednoczącemu się kontynentowi nadają Niemcy, a Rosja zachowuje strefę wpływów w byłych republikach. Problemem dla tej układanki była m.in. Polska, z której Moskwa nie chciała całkowicie zrezygnować, a która jednocześnie stawała się coraz ważniejszym rynkiem zbytu dla Niemiec.



TENIS

DOBRE LOSOWANIE \ Iga Świątek została rozstawiona z numerem 3. w prestiżowym turnieju Indian Wells Masters. Polka rozpocznie zmagania od drugiej rundy. Jej rywalką będzie zwyciężczyni starcia Clara Burel–Anhelina Kalinina.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 9 MARCA 2022

SPORT

19



Tomasz Kędziora rozpoczął treningi z Lechem | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PKO BP EKSTRAKLASA \ Uciekający przed wojną piłkarz ma podpisać kontrakt z Kolejorzem

Kędziora trenuje z Lechem

Po decyzji FIFA, pozwalającej zagranicznym piłkarzom ukraińskich i rosyjskich klubów na znalezienie nowych pracodawców, rosną szanse pozyskania przez Lecha Tomasza Kędziory (Dynamo Kijów). Reprezentant Polski we wtorek rozpoczął treningi z poznańskim zespołem.

Krzysztof Oliwa

W poniedziałek Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA) zdecydowała, że kontrakty wszystkich zagranicznych zawodników oraz trenerów w Rosji i Ukrainie zostaną zawieszone do 30 czerwca. Zawodnicy tymczasowych pracodawców mogą znaleźć do 7 kwietnia.

Ten przepis umożliwi Lechowi pozyskanie Kędziory, który 27 lutego został ewakuowany z Ukrainy, skąd dotarł do Poznania. 27-letni obrońca jest wychowankiem

Kolejorza. W lipcu 2017 r. przeszedł do Dynama Kijów. – Tomek we wtorek ma zacząć treningi z Lechem – to już było ustalone wcześniej, jeszcze przed decyzją FIFA. Co do ewentualnego podpisania kontraktu, trwają jeszcze negocjacje, trzeba dopełnić kilka formalności – powiedział rzecznik prasowy poznańskiego klubu Maciej Henszel. Trener lechitów Maciej Skorża, pytany kilka dni temu o możliwość transferu Kędziory do zespołu, odparł: „Byłoby miło, gdyby to się udało. Na pewno byłoby korzystne zarówno dla nas, jak i dla samego zawodnika”.

Kędziora, 26-krotny reprezentant Polski, znalazł się w gronie 29 zawodników z klubów zagranicznych powołanych przez selekcjonera Czesława Michniewicza na marcowe mecze barażowe o awans na mistrzostwa świata w Katarze. Na razie nie wiadomo, z kim Białe-Czerwoni się zmierzą.

FIFA, podejmując decyzję o możliwości zmian barw klubowych poza okienkiem transferowym, zaznaczyła, że w celu ochrony integralności rozgrywek każdy klub będzie mógł pozyskać maksymalnie dwóch piłkarzy korzystających z zawieszenia dotychczasowej umowy.

Niespodziewany transfer

PIŁKA NOŻNA \ Pozostający bez klubu Przemysław Tytoń podpisał kontrakt z... Ajaksem Amsterdam. Doświadczony bramkarz, mający bardzo dobrą markę w Holandii, został ściągnięty w trybie awaryjnym z powodu prawdziwej plagi kontuzji, która przetrzebiła skład Ajaksu.

„Z powodu kontuzji Maartena Stekelenburga, Remko Pasveera i Jaya Gortera Ajax od razu szukał dodatkowego kandydata na tę pozycję” – oświadczył słynny klub z Amsterdamu na stronie internetowej. Jak dodano, Tytoń podpisał kontrakt, który „wchodzi w życie natychmiast i potrwa do końca tego sezonu, czyli do 30 czerwca 2022”.

Ajax to jeden z bardziej utytułowanych klubów w Europie. Aż 35 razy (rekord kraju) zdobył mistrzostwo Holandii, m.in. w poprzednim sezonie. Cztery razy triumfował w Pucharze Europy/Lidze Mistrzów. Tytoń 14 razy wystąpił w reprezentacji Polski, po raz ostatni w marcu 2016 r. Uczestniczył w mistrzostwach Europy 2012, któ-

rych współgospodarzem była Polska. Zasiadł obrotu rzutu karnego w inauguracyjnym meczu z Grecją (1:1), gdy zastąpił ukarane go czerwoną kartką Wojciecha Szczęsnego. Urodzony 4 stycznia 1987 r. w Zamościu bramkarz jest wychowankiem tamtejszego Hetmana. Występował również w Górniku Łęczna, Rodzie Kerkrade, PSV Eindhoven, Elche CF, VfB Stuttgart, Deportivo La Coruna i od początku 2019 r. w FC Cincinnati w lidze MLS. Od końca roku pozostawał bez klubu.

(krol)

OGŁOSZENIE PŁATNE



Ogłoszenie Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy na operacje typu „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 w obszarze rozwój produkcji prosiat, w terminie od dnia 29 marca 2022 r. do dnia 27 maja 2022 r.

Warunki i tryb przyznawania pomocy, w tym szczegółowe informacje o prawach i obowiązkach beneficjentów, określa rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 sierpnia 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej na operacje typu „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. z 2021 r. poz. 2101), zwane dalej „rozporządzeniem wykonawczym”.

W przypadku operacji realizowanej w obszarze rozwój produkcji prosiat (§ 4 ust. 1 pkt 1 lit. a rozporządzenia wykonawczego), pomoc przyznaje się w formie refundacji części kosztów kwalifikowalnych o których mowa w § 7 ust. 3 rozporządzenia wykonawczego.

Wniosek o przyznanie pomocy należy wypełnić zgodnie z Instrukcją jego wypełniania.

Formularz wniosku o przyznanie pomocy oraz formularze niektórych załączników do wniosku wraz z Instrukcjami ich wypełniania są udostępnione na stronie internetowej ARiMR www.gov.pl/web/arimr

Wniosek o przyznanie pomocy składa się w Oddziale Regionalnym ARiMR właściwym ze względu na miejsce realizacji operacji. Wniosek składa się osobiście lub przez upoważnioną osobę, albo przesyłką rejestrowaną, nadaną w placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. z 2020 r. poz. 1041 oraz 2320).

Wniosek o przyznanie pomocy może być złożony również osobiście albo przez upoważnioną osobę za pośrednictwem Biura Powiatowego ARiMR, znajdującego się na obszarze właściwości miejscowej Oddziału Regionalnego właściwego ze względu na miejsce realizacji operacji.

Wniosek o przyznanie pomocy wraz z załączoną do wniosku dokumentacją może być złożony również w formie dokumentu elektronicznego na elektroniczną skrynkę podawczą w rozumieniu art. 3 pkt 17 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2021 r. poz. 2070), zgodnie z trybem określonym w art. 42b ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. z 2021 r. poz. 2137 oraz z 2022 r. poz. 88), który przewiduje możliwość złożenia do Agencji wniosku o przyznanie pomocy oraz innych dokumentów w postaci elektronicznej na adres do doręczeń elektronicznych, o którym mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 2320 z późn. zm.) na zasadach określonych w przepisach przejściowych, tj. art. 147 ust. 2 i 3 oraz art. 155 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych.

Zgodnie z art. 147 ust. 2 i 3 oraz art. 155 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych, doręczenie korespondencji na elektroniczną skrynkę podawczą ePUAP jest równoważne w skutkach prawnych z doręczeniem na elektroniczny adres do doręczeń do czasu zaistnienia obowiązku stosowania przez Agencję ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych, tj. najpóźniej do dnia 1 stycznia 2023 r.

W jednym roku można złożyć tylko jeden wniosek o przyznanie pomocy dotyczący danego gospodarstwa na operację w obszarach, o których mowa w § 4 ust. 1 pkt 1 lit. a–d rozporządzenia wykonawczego. W przypadku złożenia w jednym roku więcej niż jednego wniosku o przyznanie pomocy dotyczącego danego gospodarstwa na operację w obszarze, o którym mowa w § 4 ust. 1 pkt 1 lit. a–d rozporządzenia wykonawczego, Agencja rozpatruje wyłącznie ten wniosek o przyznanie pomocy na operację, o którym mowa w § 4 ust. 1 pkt 1 lit. a–d rozporządzenia wykonawczego, który pierwszy wpłynął do Agencji.

Pomoc przysługuje według kolejności ustalonej przez ARiMR przy zastosowaniu kryteriów wyboru operacji. O kolejności przysługiwania pomocy na operację w obszarze rozwoju produkcji prosiat decyduje suma uzyskanych punktów przyznanych na podstawie kryteriów wyboru operacji określonych w przepisach § 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego.

Prezes ARiMR, nie później niż w terminie 60 dni od dnia upływu terminu składania wniosków o przyznanie pomocy, podaje do publicznej wiadomości, na stronie internetowej administrowanej przez ARiMR, informację o kolejności przysługiwania pomocy.

Informacje na temat typu operacji „Modernizacja gospodarstw rolnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych” PROW 2014–2020 udzielane są w Oddziałach Regionalnych ARiMR (adresy znajdują się na stronie www.gov.pl/web/arimr) i pod numerem bezpłatnej infolinii 800 38 00 84.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-6 ŚWIAT
7 OBRONA NARODOWA
8-9 POLSKA
12-14 GOSPODARKA
15 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

HALOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA \ W Belgradzie wystartuje 25 polskich lekkoatletów

Skład na medale

Dwadzieścia pięć osób liczy reprezentacja Polski na halowe lekkoatletyczne mistrzostwa świata w Belgradzie. W składzie są m.in. liderki światowych tabel sprinterka: Ewa Swoboda i pięcioboistka Adrianna Sułek, oraz najdalej pchający w tym roku kulą Europejczyk Konrad Bukowiecki.

Krzysztof Oliwa

Czempionat w stolicy Serbii odbędzie się od 18 do 20 marca. W tym mieście w 2017 r. rozegrane zostały halowe mistrzostwa Europy. Reprezentacja Polski ma w składzie dwie liderki światowych tabel – sprinterkę Ewę Swobodę (6,99 s na 60 m – rekord Polski) oraz pięcioboistkę Adriannę Sułek – 4756 pkt. Konrad Bukowiecki ma drugi wynik na świecie i pierwszy w Europie w pchnięciu kulą – 21,91 m. – Znamy nasze najważniejsze szanse medalowe. To dziewczyny indywidualnie i w sztafecie na 400 m, Bukowiecki w kuli, sprinterka Swoboda. Wszyscy jednak, którzy pojadą na mistrzostwa świata, mają jechać tam bez kompleksów i rywalizować. Liczymy na miłe niespodzianki – powiedział dyrektor sportowy PZLA Krzysztof Kęcki.

Duże nadzieje wiążemy przede wszystkim z będącą w kapitalnej formie Swobodą. Sprinterka raz za razem śrubuje nowy rekord Polski. – Jej kolejne starty to absolutna rewelacja. Podczas



Ewa Swoboda może w Belgradzie pobić rekord świata
| fot. Tytus Żmijewski/PAP

Halowych Mistrzostw Polski potwierdziła świetną dyspozycję z początku sezonu. W końcu pojawiła się szóstka z przodu (6,99 s). W ogóle to fenomen. Zwykle bywa tak, że pierwsze starty są

przeciętne. U niej nie ma takiej sytuacji. Zaczęła z wysokiego C. Można się spodziewać, że w Belgradzie wyniki jeszcze wyrzucą. Wielce prawdopodobne jest, że zobaczymy ją na podium HMŚ.

Skład reprezentacji Polski

KOBIETY
60 m
P. Skrzyszowska, E. Swoboda
400 m, 4x400 m
N. Kaczmarek, A. Kielbasińska, J. Święty-Ersetic
800 m
A. Cichocka
60 m ppł
K. Wojtunik
Pięciobój
A. Sułek
4x400 m
I. Baumgart-Witan, K. Gacka, A. Gaworska
MĘŻCZYŹNI:
60 m
A. Brzeziński, P. Słowikowski
400 m, 4x400 m
K. Duszyński
800 m
A. Kszczot
1500 m
M. Rozmys
60 m ppł
D. Czykier, J. Szymański (SKLA Sopot)
Kula
K. Bukowiecki, M. Haratyk
4x400 m
P. Grzegorzewicz, M. Klepacki, J. Majewski, M. Rzeźniczak

Chciałbym ją zobaczyć przy tablicy z rekordem świata. 6,92 jest w jej zasięgu – powiedział były sprinter Marcin Urbaś.

W składzie nie ma tyczkarza Piotra Liska. Miał on

minimum uprawniające do startu zrobione latem, ale w sezonie halowym skakał poniżej oczekiwań i zdecydował się odpuścić start w Belgradzie, aby lepiej przygotować się do startów na stadionie. Do stolicy Serbii nie pojedzie też medalista olimpijski w biegu na 800 m Patryk Dobek, który w weekend zdobył zaledwie srebrny medal mistrzostw kraju w Toruniu i także celuje z formą w okresie letni.

Cztery lata temu do Birmingham także pojechało 25 polskich lekkoatletów. Wówczas Polska zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji medalowej, zdobywając dwa złote, dwa srebrne i jeden brązowy medal. Na najwyższym stopniu podium stanęli Adam Kszczot w biegu na 800 m i sztafeta męska 4x400 m, która poprawiła halowy rekord świata. Drugi byli Marcin Lewandowski na 1500 m oraz żeńska sztafeta 4x400 m. Brąz wywalczył tyczkarz Piotr Lisek.

Ciekawostką jest, że Polacy wystartują w Belgradzie tylko w dwóch konkurencjach technicznych – męskiej kuli oraz żeńskim pięcioboju. Po raz pierwszy od lat nie będzie reprezentanta kraju w skoku o tyczce, ale także w skoku wzwyż, skoku w dal oraz trójskoku.

HMŚ w 2020 r. miały odbyć się w chińskim Nankinie, ale zawody odwołano z uwagi na pandemię koronawirusa SARS-CoV-2. Zawody w Chinach mają się odbyć w 2023 r. (19–21 marca).

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 6) pokrywa na zawiasach
7) zespół z Chylińskiej
8) tatarski lub chrzanowy
10) grecka litera
13) sezonowy trend

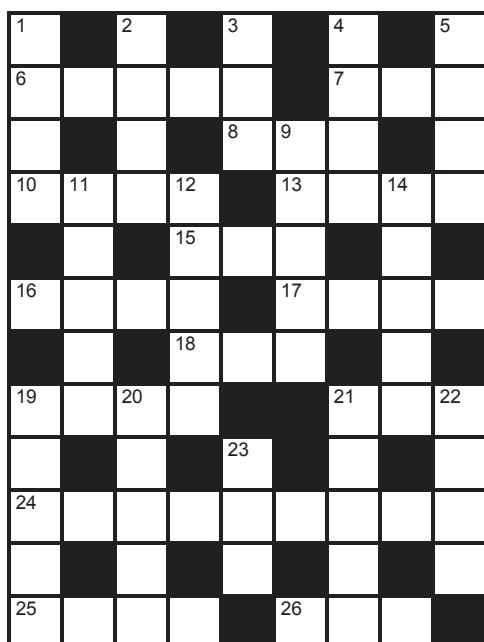
- 15) odgłos bociana
16) spoina z nici
17) dobry u estety
18) żona Adama
19) malowany w piosence
21) mleczny lub nocny
24) znieczulenie na ból podczas operacji

- 25) jednostka masy
26) karty lub bierki

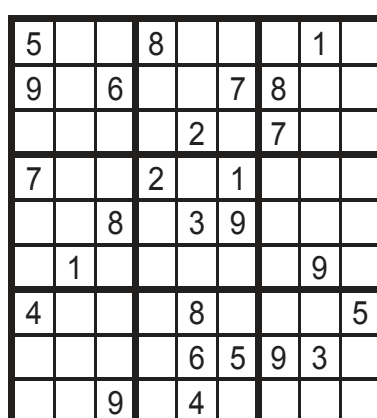
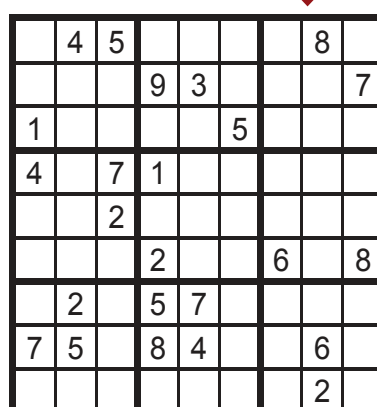
PIONOWO

- 1) imituje skórę
2) umowa Twardowskiego
3) liściasty lub iglasty
4) bez butów
5) arena judoki
9) w parze z alfą
11) ptak z godła
12) obszar wodny

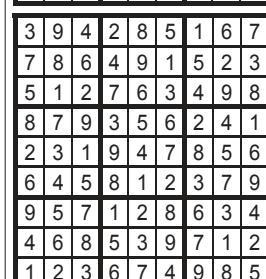
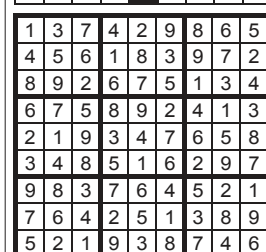
- 14) łup diabła
19) codzienny w kasie
20) bogini z sową
21) kiermasz, targ
22) poszarpane wybrzeże
23) baskijski terroryści



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Środa
09/03/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

ZUS oddaje ośrodek
na noclegi dla Ukraińców
s.2

POMOC DLA UKRAINY ŚWIE TLICE DLA DZIECI

Zajęcia pozwolą im odetchnąć



Do muzeum
mogą też przyjść
opiekunowie
dzieci. Dowiedzą
się o jego historii
i ekspozycjach, które
tam się znajdują.
Będą mogli też
spokojnie napić się
kawy lub przejrzyć
internet

W Muzeum Architektury dziećmi zajmują się wolontariusze znający język ukraiński | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Ukraińskie dzieci, które przybyły do Wrocławia po wybuchu wojny, mogą korzystać ze świetlic, gdzie m.in. pobawią się ze swoimi rówieśnikami. Zajmą się nimi wolontariusze znający język ukraiński. Takie punkty stworzyły na początek Muzeum Architektury, Kolejkowo i Szkoła Podstawowa nr 108.

Janusz Wolniak

Od wtorku 8 marca została otwarta świetlica dla dzieci w Muzeum Architektury przy ul. Bernardyńskiej, na tyłach popularnej Galerii Dominikańskiej. ArchiPrzystań to miejsce, w którym dzieci z Ukrainy będą mogły się pobawić, porysować, spędzić czas z rówieśnikami. Zaraz po otwarciu mieliśmy już kilkanaście osób – mówi „Dodatekowi Dolnośląskiemu” jedna z wolontariuszek.

W jednej z sal na dzieci czekają: kącik zabaw, zajęcia, wolontariusze znający język ukraiński oraz studenci Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Z opiekują się oni dziećmi oraz poprowadzą dla nich różnego rodzaju zajęcia, w tym architektoniczne i plastyczne.

Do muzeum mogą też przyjść opiekunowie dzieci. Dowiedzą się o jego historii i ekspozycjach, które tam się znajdują. Będą mogli też spokojnie napić się kawy lub przejrzyć internet. Mogą również zostawić dzieci pod opieką pracowników muzeum i załatwić w tym czasie formalności albo po prostu chwilę odpocząć.

Podobne zajęcia ruszyły w Kolejkwie w Sky Tower, przy ul. Powstańców Śląskich. Tam też dziećmi zajmują się wolontariusze znający język ukraiński. Prowadzą warsztaty plastyczne czy modelarskie i oprowadzają po Kolejkwie (to największa makieta kolejowa w Polsce). W planach są też wycieczki do innych atrakcji. Co więcej, do końca marca wszyscy obywatele Ukrainy mogą zwiedzać Kolejkowo za darmo. Żeby skorzystać z akcji, wystarczy okazać

paszport potwierdzający narodowość. Trzecim miejscem dla dzieci jest świetlica popołudniowa dla dzieci uchodźców z Ukrainy w Szkole Podstawowej nr 108 przy ul. Bolesława Chrobrego. Tam są prowadzone zajęcia mające na celu adaptację dzieci uchodźców z Ukrainy we Wrocławiu oraz oswajanie ich z nową rzeczywistością.

A od czwartku 10 marca w Centrum Edukacji Ekologicznej „Hydropolis” rusza świetlica dla dzieci uchodźców z Ukrainy. Będzie działała do końca miesiąca. Oprócz wodnych przygód i zwiedzania wystawy dzieci będą mogły wziąć udział w warsztatach i zajęciach ekologicznych oraz aktywnie spędzić czas. Centrum wiedzy o wodzie zapewni swoim podopiecznym wyżywienie, miejsce relaksu oraz wyjścia do zaprzyjaźnionych wrocławskich atrakcji.



EKOLOGIA

Hybrydy dla policji

Flota dolnośląskiej policji powiększyła się o 38 nowych ekologicznych radiowozów. Są to pojazdy oznakowane i nieoznakowane z napędem hybrydowym, które będą wykorzystywali funkcjonariusze pełniący służbę na terenie miast i powiatów naszego województwa. Wartość inwestycji to 4,5 mln zł, z czego ponad 2,2 mln zł przekazał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Hybrydowe radiowozy marki Toyota Corolla zostały zakupione dzięki wspólnemu projektowi,

którego partnerami są Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu i Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu. Nowe auta znacząco różnią się od wykorzystywanych dotychczas przez funkcjonariuszy, szczególnie w kwestii emisji spalin do atmosfery. Wszystko za sprawą wyposażenia w napęd hybrydowy o mocy 152 KM. Samochody wyposażono w: najnowocześniejsze systemy bezpieczeństwa, porty USB, dodatkowe światła i szperacz ułatwiający pracę w nocy, a także czujniki i kamerę cofania oraz automatyczną klimatyzację.

(jw. WFOŚiGW)



SPRZĘT MEDYCZNY NA UKRAINĘ

REGION \ Pracownicy Dolnośląskiego Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii we Wrocławiu wspólnie z Zarządem Województwa Dolnośląskiego i Fundacją „To się uda” w ekspresowym tempie zorganizowali akcję zakupu i transportu środków medycznych dla ofiar wojny na Ukrainie. Dary sfinansowali darczyńcy akcji na Zrzutka.pl/razemdlaukrainy. W sumie udało się zebrać 250 tys. zł.

fot. mat. pras./d

CARITAS POMAGA

Być mądrym gospodarzem

Wiele osób już przyjęło uchodźców z Ukrainy pod swój dach, ale niemała grupa Dolnoślązaków zastanawia się, czy potrafi pomóc, czy udźwignie to wyzwanie. Konferencja zorganizowana przez Caritas Archidiecezji Wrocławskiej odpowiadała na wiele ważnych aktualnych pytań.

Nikodem Prokocimski

Nie ma co do tego żadnych wątpliwości, że Polacy ofiarnie rzucili się w wir pomocy narodowi ukraińskiemu. Głównie chodzi o przyjęcie uciekających przed wojną uchodźców. To w zdecydowanej większości matki z dziećmi. Wiele spontanicznych akcji sprawiło, że pod polskie dachy trafili uciekinierzy ze Wschodu, którzy opuścili swoją ojczyznę z powodu rosyjskiej agresji.

Fala ukraińskich przybyszów nie maleje i nie wiemy, ile potrwa ich pobyt na polskiej zie-

mi, może nawet kilka lub kilkanaście miesięcy. Wrocławska Caritas wraz ze studentami Papieskiego Wydziału Teologicznego zorganizowała na Ostrowie Tumskim konferencję pt. „Chcę/przyjąłem uchodźcę. Co dalej?”. Była ona skierowana do osób goszczących lub chcących ugościć uchodźców.

– Pomagamy często z odruchu serca i to dobrze, ale nie myślimy też, jakie mogą być tego konsekwencje. Nie przyjmujemy człowieka na dzień lub tydzień, ale może na tygodnie, miesiące, a nie daj Boże lata. Stąd ważna okazuje się kompetencja psychologiczna. Nie da



Nie mamy wyrzutów sumienia, jeśli teraz nie pomagamy, a chcemy. Przyjdzie i nasz czas. Naprawdę przed nami długa droga – mówi dr Aleksandra Aszkiełowicz

się wszystkiego załatwić osobistą empatią – rozpoczął dyskusję Paweł Trawka, rzecznik wrocławskiej Caritas.

Zaproszeni goście – psycholodzy z wyższych uczelni

– podkreślali, że przyjeżdżają do nas głównie matki z dziećmi. Jeśli nie zapewnimy najmłodszym opieki przedszkolnej czy wczesnoszkolnej, kobiety nie będą mogły wówczas

poprzez pracę zasymilować się w naszym kraju.

– Matki, które mają pod opieką małe dzieci, bardziej się koncentrują na swoich pociechach. Zagrożenie życia dzieci ich mo-

AKCJA SPOŁECZNA



Ławeczka dla mieszkańca

Po ogromnym zainteresowaniu wrocławian i sukcesie pierwszej edycji – czas na kontynuację. Wystartowała właśnie druga odsłona „Ławeczki mieszkańca”, programu, w którym to mieszkańcy wskazują, gdzie powinny stanąć nowe ławki. Warunkiem jest to, by miejsce znajdowało się na terenie należącym do miasta. Ławki w przestrzeni miejskiej są pomocą w codziennym funkcjonowaniu, zarówno dla seniorów, jak i młodszych mieszkańców, np. rodziców z dziećmi. To wrocławianie decydują, gdzie powinny stanąć. – To może być skwer, park albo trasa po drodze na zakupy.

Zapraszam wszystkich wrocławian, by zgłaszać miejsca, w których brakuje ławek – mówi Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia. – W zeszłym roku dzięki programowi udało się nam postawić ławki w 60 lokalizacjach – dodaje. Po ustaleniu kolejności na liście i zweryfikowaniu możliwości ustawienia ławki wszyscy zgłaszający zostaną poinformowani, czy ich lokalizacje zostały zakwalifikowane do realizacji. Zgłoszenia można wysłać do 31 marca. Na swoją ławeczkę i pomnik Żołnierzy Wyklętych czeka skwer przy ul. Ślężnej.

(jw. UMW)

BAZA SZKOLENIOWA ZUS

Oddano ośrodek na noclegi dla uchodźców



W najbliższym czasie w ośrodkach ZUS zakwaterowani zostaną kolejni uchodźcy
| fot. mat. pras./d

Pierwsze rodziny uchodźców z Ukrainy zostały już zakwaterowane w bazie szkoleniowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W najbliższym czasie przyjęte zostaną kolejne osoby. Łącznie do dyspozycji uchodźców jest ok. 1400 miejsc noclegowych.

W obliczu wojny i ludzkiej tragedii przyda się każde wsparcie. Nie zostawiamy naszych bliskich sąsiadów bez pomocy. – Dlatego kilka dni temu do dyspozycji wojewodów została oddana baza szkoleniowa ZUS. Łącznie do dyspozycji jest około 1400 miejsc noclegowych – in-

formuje Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – Pierwsze rodziny są już u nas. Mamy pod swoją opieką łącznie ponad 30 osób. W najbliższym czasie zakwaterowane zostaną kolejni uchodźcy. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby pomóc w tak trudnej sytuacji, w jakiej znaleźli się obywatele Ukrainy – podkreśla Kowalska-Matis.

Na stronie internetowej ZUS ukazały się pierwsze informacje w języku ukraińskim. Potrzebujący mogą się dowiedzieć m. in., gdzie i na jakich warunkach mogą uzyskać pomoc. W serwisie będą publikowane informacje o warunkach uzyskania świadczeń rodzinnych, ubezpieczenia zdrowotnego, świadczeń emerytalnych i rentowych. Ponadto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS zostanie umożliwione zakładanie profilu PUE w języku ukraińskim.

(jw. ZUS)



WSPIERAJĄ UCHODźCów Z UKRAINY

TERYTORIA \ Jestem dumny z moich żołnierzy, że poświęcają się całym sercem i zapewniają wsparcie rodzinom żołnierzy, którzy walczą o wolność swojej ojczyzny – powiedział płk Artur Barański, dowódca 16. Dolnośląskiej Brygady OT.

fot. mat. pras./d



PILOTOWALI FRANCUSKI KONWÓJ

POLICJA \ Mundurowi z wrocławskiej komendy miejskiej wzięli udział w pilotażu konwoju. Działania policjantów umożliwiły sprawne przemieszczenie się ponad 20 pojazdów biorących udział w akcji humanitarnej przez teren miasta i powiatu.

fot. mat. pras./d



Pierwszą pomoc uchodźcom z Ukrainy we Wrocławiu oferują wolontariusze na Dworcu Głównym PKP

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

bilizuje. Wiemy z badań, że zasoby u kobiet w takich przypadkach są duże. Może więc nie pogłębiajmy tematu wojny z przybyszami, nie wypytujemy, ale po prostu odciążmy matki w najpilniejszych potrzebach dotyczących dzieci. To najlepsza pomoc – doradzała dr Katarzyna Serafińska, psycholog społeczny z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

– W Polakach nagle zrodziła ogromna empatia wobec ofiar wojny, która przełożyła się na chęć pomocy. I rzeczywiście, uchodźcy potrzebują najpierw szybkiej i skutecznej interwencji okołokryzysowej – przyznała dr Aleksandra Aszkiełowicz z Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Brzegu. Jej zdaniem jednak pomoc powinna się rozciągnąć w czasie i być rozsądnie udzielana. Najlepiej w kierunku usamodzielniania tych osób, żeby się od nas nie uzależnili. – Nie miejmy wyrzutów sumienia, jeśli teraz nie pomagamy, a chcemy. Przyjdzie i nasz czas. Naprawdę przed nami długa droga – nie kryła psycholog.

Ekspertki odradzały natomiast poruszanie tematu wojny z przybyszami i ciągnięcie ich za język. – My tak odruchowo zakładamy, że oni powinni

o tym opowiadać, żeby się wygadać, żeby wyrzucić z siebie emocje. Może będzie im łatwiej. Nieprawda. Niekoniecznie pragną rozmawiać na ten temat. Nie naciskajmy, nie dopytujemy. Poczekajmy. Może przyjdzie na to czas – tłumaczyła dr Joanna Krawczyk, kierownik Pracowni Konsultacji i Poradnictwa Psychologicznego z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Nie zatracajmy się w akcjach pomocowych, które mogą wyczerpywać do cna nasze siły i zasoby. Jej zdaniem polska gościnność jest inwazyjna. Lubimy uszczęśliwiać na siłę, a też przy tym się wypalamy i sami potem potrzebujemy wsparcia. – Oczywiście, uchodźcy potrzebują najpierw szybkiej i skutecznej interwencji okołokryzysowej. Ciepły posiłek, gorący napój, ubrania, środki do higieny osobistej są na początku na wagę złota. Ale potem ich potrzeby będą się zmieniać, tak jak ich emocje. Powinniśmy być świadomi, że naszym zadaniem jako gospodarzy jest umiejętne dostosowanie się do tego, wyznaczając jednocześnie w sposób kulturalny wyraźne i proste granice w naszych domach – opowiadała dr Aszkiełowicz.

UNIwersytet Medyczny we Wrocławiu

Zbiórka leków dla Ukrainy



W wielu miejscach Wrocławia trwa intensywna zbiórka produktów dla Ukrainy

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wydział Farmaceutyczny Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu rozpoczął zbiórkę leków i produktów leczniczych, które trafią do potrzebujących mieszkańców ogarniętej wojną Ukrainy za pośrednictwem uprawnionych instytucji.

Organizatorzy apelują, by nie przynosić pojedynczych leków, pozostałych w domowych

apteczkach. Kierujące się odruchem serca osoby prywatne, które chciałyby wesprzeć zbiórkę niewielką ilością medykamentów, także mogą to zrobić. Jednak przed zakupami w apteczkę warto się dowiedzieć, co naprawdę jest potrzebne.

– Liczymy na pomoc firm farmaceutycznych i osób prywatnych. Chcemy zabezpieczyć jak

najszerzej potrzeby mieszkańców Ukrainy, więc nasza akcja musi być dobrze skoordynowana i zgodna z obowiązującym prawem. Dlatego prosimy o wcześniejsze uzgadnianie z nami darowizn, zwłaszcza w przypadku leków. Wystarczy zadzwonić, organizatorzy akcji odpowiedzą, jakie potrzeby są najpilniejsze. Takie materiały, jak środki opatrunkowe czy dezynfekcyjne, można przynosić bez ograniczeń – powiedział jeden z koordynatorów akcji dr Artur Owczarek.

Zbierane są m.in.: leki przeciwbólowe, przeciwalergiczne, preparaty przeciwskurczowe, przeciwkaszlowe, leki na przeziębienie i antybiotyki. Miejsce zbiórki to Wydział Farmaceutyczny UMW (parter budynku), ul. Borowska 211, Wrocław, codziennie w dni robocze w godz. 9–16. Akcję koordynuje biuro Studium Kształcenia Podyplomowego Wydziału Farmaceutycznego, tel. 71 784 03 52, 71 784 06 87, e-mail farmstud@umw.edu.pl.

.....
(jw. UMW)

O TYM I OWYM

WARSZTATY

Reportaż w formie komiksu



fot. mat. pras./d

Ośrodek Działań Artystycznych „Firlej” zaprasza na cykl warsztatów komiksowych. Raz w miesiącu można wziąć udział w autorskich warsztatach komiksowych, które w Kawiarni Sąsiedzkiej prowadzi Joanna Grzelczyk. Daty kolejnych warsztatów: ekologia w komiksie – 9 marca, komiks i poezja – 13 kwietnia, komiksowe biografie – 11 maja, komiks popularnonaukowy – 8 czerwca. Wstęp na warsztaty jest wolny. Ośrodek Działań Artystycznych „Firlej” jako jeden

z pierwszych nielicznych instytucji kultury na początku pandemii przeniósł swoją działalność do internetu. Od 16 marca do 28 czerwca 2020 r. wszystkie warsztaty w Kawiarni Sąsiedzkiej odbywały się online, na Facebooku zorganizowano 119 warsztatów i spotkań. Niedawno ośrodek mógł już powrócić do zajęć stacjonarnych. Ośrodek Działań Artystycznych „Firlej”, Wrocław, ul. Grabiszyńska 56, rozpoczęcie warsztatów 9 marca, godz. 18

KONKURS

Wałbrzych ma talent



fot. mat. pras./d

Śpiewasz, tańczysz, grasz na instrumencie, malujesz, rzeźbisz lub w inny sposób potrafisz zaskoczyć swoimi niezwykłymi umiejętnościami – ten konkurs jest właśnie dla ciebie! Szukamy talentów nie tylko z Wałbrzycha, ale z całej aglomeracji wałbrzyskiej. Nie ma ograniczeń wiekowych. Do końca marca czekamy na zgłoszenia. Wszystkich, którzy chcą pokazać swój talent szerszej publiczności, zapraszamy 2 kwietnia w godz. 10–12 do Wałbrzyskiego Ośrodka Kultury na Piaskowej Górze. To spośród uczestników tego przesłuchania wybierzemy finalistów, którzy zaprezentują się w czasie Dni Wałbrzycha – zachęcają organizatorzy. – Chcecie zmierzyć się ze swoją tremą? Chcecie zasmakować występów na dużej scenie? To zapra-

szamy do Wałbrzyskiego Ośrodka Kultury. Łada moment ruszą castingi do konkursu „Wałbrzych ma talent”. To konkurs, w którym poszukujemy artystów, w którym poszukujemy was – mówi Jarosław Buzarewicz, dyrektor WOK. Utalentowani mieszkańcy aglomeracji wałbrzyskiej będą walczyli o główną nagrodę – 3 tys. zł – ufundowaną przez prezydenta Wałbrzycha Romana Szelemeja. Dodatkowe nagrody to: nagranie teledysku lub filmu promocyjnego przez Studio PlayR Przemysław Tokarskiego, nagranie i produkcja singla i promocja w „Panoramie Wałbrzyskiej” oraz w tygodniku „30 Minut”. Wałbrzyski Ośrodek Kultury, konkurs „Wałbrzych ma talent”, zgłoszenia do końca marca



KPR KOBIERZYCE DOKONAŁ HISTORYCZNEGO WYCZYNU

PIŁKA RĘCZNA \ Dolnośląska drużyna piłki ręcznej po raz pierwszy w klubowej historii awansowała do półfinału PGNiG Pucharu Polski. Kobierki pokonały u siebie Suzuki Koronę Handball Kielce 43:23. Przyjezdne potrafiły postawić trudne warunki tylko w pierwszej połowie. W drugiej miejscowe pokazały, że są zespołem o klasę lepszym.

foto: Kprkobierzyce.pl/d

SIATKÓWKA



Biorąc jednak pod uwagę ostatnie występy zespołu, zmiana na stanowisku pierwszego trenera może dziwić. Gwardia wygrała 4 z 5 ostatnich meczów, a jedyną porażkę zanotowała po tie-breaku

Siatkarze Gwardii podczas ostatniego meczu ligowego | fot. Siatkarskaliga.pl/d

Czy zmiany pomogą Gwardii w awansie?

Chemeko-System Gwardia Wrocław postanowiła zmienić trenera wobec przeciętnych wyników w Tauron 1. Lidze. Czy ta zmiana przyniesie pożądane efekty? Czy wrocławscy siatkarze włączą się jeszcze w walkę o awans?

Dawid Paluch

Wrocławskie zespoły siatkarskie postawiły w tym sezonie na zmianę trenerów jako panaceum na wszystkie problemy. W #VolleyWrocław nie zadziałało to najlepiej, czy inaczej będzie w przypadku Chemeko-System Gwardii Wrocław?

To miał być sezon, w którym wrocławscy siatkarze spróbują awansować do PlusLigi. Nie wszystko idzie jednak po myśli prezesa Łukasza Tobysa i całego klubu. Gwardziści plasują się na 5. miejscu Tauron 1. Ligi z dorobkiem 45 pkt po 24 kolejkach. W fazie zasadniczej do rozegrania zostało jeszcze 6 meczów.

Biorąc jednak pod uwagę ostatnie występy zespołu, zmiana na stanowisku pierwszego trenera może dziwić. Gwardia wygrała 4 z 5 ostatnich

meczów (w ostatnim na ławce usiadł już nowy trener, choć do meczu przygotowywał siatkarzy Estończyk), a jedyną porażkę zanotowała po tie-breaku. Oznacza to, że estoński szkoleniowiec Rainer Vassiljev chyba wreszcie znalazł sposób na wygrywanie z dolnośląską drużyną, więc klub postanowił się... z nim pożegnać.

– Decyzja, którą podjęliśmy, nie była łatwa. Jesteśmy w dobrych stosunkach z Rainerem Vassiljevem, ale widzieliśmy, że coś w tym zespole nie funkcjonowało. Nie mówimy, że to wina trenera, bo w niektórych konfiguracjach pewne rzeczy mogą nie funkcjonować – podsumował swoją decyzję prezes Tobys.

Na jego miejsce sprowadzono Krzysztofa Stelmacha. Doświadczony trener już dwukrotnie wygrywał na zapleczu siatkarskiej ekstraklasy: z AZS Częstochowa i Stalą Nysa. Tym razem jednak będzie o to trudniej, bo na czele tabeli jest BBTS Bielsko-Biała, który wygląda jak zespół z wyższej półki. Bielszczanie dotychczas zdobyli 15 pkt więcej niż Gwardia i pewnie zmierzają po pierwsze miejsce przed play-offami.

– Podjąłem się tego wyzwania, bo wierzę, że Gwardia Wrocław może grać lepiej – może piąć się w tabeli, bo to jest ważne przed play-offami. Cel jest jasny, ale ja mam taki charakter, że nie lubię mówić o celach, ale wykonuję swoją pracę i wierzę, że tutaj taką pracę wykonam, byśmy byli zadowoleni – powiedział Stelmach po podpisaniu umowy.

Szkoleniowiec poprowadził drużynę w sobotnim meczu z Polskim Cukrem Avią Świdnik, który gwardziści wygrali 3:1. Kolejna szansa na punkty już w piątek, gdy Gwardia podejmie u siebie KPS Siedlce. Początek meczu o godz. 18.

14 z 24

meczów wygrała Gwardia

PIŁKA NOŻNA

Niepewna pozycja Magiera

Śląsk Wrocław przegrał w Warszawie z tamtejszą Legią 0:1 po bardzo słabym meczu. Wrocławianie po następnej kolejce mogą znaleźć się w strefie spadkowej PKO BP Ekstraklasy. Czy trener Jacek Magiera zapłaci za to posadę?

Pracuję najlepiej jak potrafię i nie mam podstaw, aby obawiać się o moją posadę. Jeżeli taka decyzja zapadnie, to... zapadnie. Nie zawiesimy głowy, nie poddamy się. To są sytuacje, które w sporcie się zdarzają. Wiemy, że w niektórych z tych spotkań, choć gra nie wyglądała bardzo źle, przegrywaliśmy. 2 pkt w ośmiu kolejkach to dla takiego zespołu jak Śląsk Wrocław nie do zaakceptowania. Wiemy, że najistotniejsze jest, by odnieść pierwsze zwycięstwo od 27 listopada, zacząć punktować i złapać serię zwycięstw. To jest cel dla tego zespołu – powiedział po meczu trener Śląska Jacek Magiera.

Szkoleniowiec nie obawia się zwolnienia, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że jest ono kwestią... godzin. Śląsk ma tylko 2 pkt przewagi nad strefą spadkową i za chwilę może zacząć obawiać się o ligowy byt.

Czy misja ratowania ekstraklasy zostanie powierzona nowemu trenerowi?

(dp)

Środa
09/03/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Legia Warszawa opuściła
strefę spadkową

s.4

SOLIDARNI Z UKRAINĄ KOORDYNACJA DZIAŁAŃ



W Nadarzynie pod
Warszawą powstało
największe w kraju
centrum pomocy dla
uchodźców. Centrum
wystawiennicze
Ptak Warsaw
Expo udostępniło
swoje hale osobom
uciekającym przed
wojną w Ukrainie

Fala uchodźców, fala pomocy

Wojewoda mazowiecki reorganizuje funkcjonowanie punktu informacyjnego dla uchodźców na Dworcu Centralnym. Brakowało tam skoordynowania działań pomocowych | fot. Adam Chelstowski/Forum

Powstają kolejne centra pomocy. Liczba Ukraińców przybyłych na Mazowsze, którym należy zapewnić wsparcie, wciąż rośnie. Według sekretarza m.st. Warszawy w stolicy opiekę otrzymało już 150 tys. osób. Największe w Polsce centrum pomocy powstało w Nadarzynie pod Warszawą. Wojewoda zapowiedział reorganizację wsparcia na Dworcu Centralnym, gdzie brakowało koordynacji działań pomocowych.

Jarosław Molga

Jak poinformował sekretarz m.st. Warszawy Włodzimierz Karpiński, 150 tys. osób zostało w różny sposób zaopiekowanych w stolicy. Władze miasta spodziewają się, że to do stolicy trafi najwięcej uchodźców przed wojną.

W związku z koniecznością przygotowania kolejnych miejsc dla uchodźców w Nadarzynie pod Warszawą powstało największe w kraju centrum pomocy. Znajduje się w centrum wystawienniczym Ptak Warsaw Expo. Udostępniło ono swoje hale osobom uciekającym przed wojną w Ukrainie. Przygotowano ogromną liczbę miejsc noclegowych, w sumie 30 tys. łóżek połowych.

Na miejscu zakwaterowano już ponad kilka tysięcy uchodźców. Utworzono także stołówki, gdzie wydawane są śniada-

nia, obiady i kolacje. Zapewnione są sanitariaty z toaletami i prysznicami, plac zabaw dla dzieci, a nawet pomoc psychologiczna. O tym, kto trafi do Ptak Expo, decyduje Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego na podstawie zgłoszeń. Z centrum Warszawy kursują tam specjalne autobusy miejskie.

To jednak tylko tymczasowe schronienie – stamtąd uchodźcy udadzą się w dalszą trasę w Polskę lub za granicę, do hoteli, burs czy prywatnych mieszkań.

Wojewoda mazowiecki reorganizuje funkcjonowanie punktu informacyjnego dla uchodźców na Dworcu Centralnym. Brakowało tam skoordynowania działań pomocowych. Były problemy z zapewnieniem jedzenia, współpracą między wolontariuszami.

– Wolontariusze znajdują się pod opieką organizacyjną ZHR,

do którego mogą zgłaszać się wszyscy chętni do niesienia pomocy. Opieka nad osobami uciekającymi przed konfliktem nadal realizowana będzie przez organizacje pomocowe, które niezwykle sprawnie udzielają pomocy – ogłosił wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł.

– By zwiększyć ilość miejsc w hali dla uchodźców, cała obsługa żywieniowa przeniesiona zostanie do ogrzewanego namiotów, które ustawione zostaną przy hali głównej, na parkingu od strony Al. Jerozolimskich. Zapewniony będzie m.in. ciepły posiłek i napoje. Ponadto, zgodnie z potrzebami, dostawione zostaną namioty, w których gromadzona będzie m.in. odzież, by mogli z niej skorzystać uchodźcy. Obsługa w hali będzie ukierunkowana na informowanie, szukanie noclegu, transportu do miejsca docelowego – informuje wojewoda.



SOLIDARNI
Z UKRAINĄ.
KOMUNIKACJA

Bezpłatne przejazdy

Siedlce wprowadzają bezpłatne przejazdy komunikacją miejską dla uchodźców z Ukrainy. Dotyczy to pierwszej strefy, czyli przejazdów na terenie miasta. Wystarczy mieć ze sobą dokumenty potwierdzające przekroczenie granicy polsko-ukraińskiej 24 lutego lub później. Rzeczniczka urzędu Aneta Krajewska tłumaczy, co zrobić, jeśli ktoś nie posiada dokumentu o przekroczeniu granicy. – Po zarejestrowaniu w Urzędzie Miasta Siedlce, w punkcie koordynacyjnym, będzie wydawana specjalna karteczka poświadczająca rejestrację. Takie osoby będą wtedy mogły korzystać

z komunikacji miejskiej – wyjaśnia Krajewska. Bezpłatne przejazdy dla uchodźców obowiązują w Warszawie praktycznie od początku rosyjskiej inwazji. Obywatele Ukrainy mogą korzystać z nieodpłatnych przejazdów środkami lokalnego transportu zbiorowego Warszawy (w 1. i 2. strefie biletowej). Honorowany jest każdy dokument potwierdzający obywatelstwo Ukrainy. W wypadku dzieci bez dokumentów potwierdzenie następuje na podstawie ustnego oświadczenia opiekuna. Podobnie bezpłatnie uchodźcy mogą jeździć pociągami Kolei Mazowieckich. Podczas przejazdu pociągami Kolei Mazowieckich wystarczy okazać paszport Ukrainy albo inny dokument potwierdzający obywatelstwo Ukrainy.

(oprac. jm)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 1081 nowych przypadków zakażenia koronawirusem na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem nie odnotowano przypadków śmiertelnych. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 11 966. Liczba wykonanych testów zamknęła się w 7620.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Trwała ruina przy Trakcie Królewskim

Przeciwnicy odbudowy Pałacu Saskiego wielokrotnie przekonywali, że Grób Nieznanego Żołnierza jest jedyną pamiątką wojennych zniszczeń w centrum Warszawy i dlatego żadne zmiany w jego otoczeniu nie są wskazane. Mylili się. Parę kroków od pl. Piłsudskiego, w podwórzu kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 14, przetrwał niezwykle relikt: ruiny XVIII-wiecznej oficyny spalanej we wrześniu 1944 r. Obiekt wygląda tak, jakby czas zatrzymał się w 1945 r.

Janusz Sujecki

Dom przy Krakowskim Przedmieściu 14 to kamienica Połtarzewskiego, ukończona w 1770 r. Budynek widoczny jest na jednym z płócien Canaletta. Szczęśliwie nie mamy w tym przypadku do czynienia z rekonstrukcją: dom spłonął w 1944 r., lecz jego oryginalne mury przetrwały. Odbudowa była zatem odtworzeniem stropów i wnętrza zabudowy, a nie wznoszeniem jego kopii.

Podczas prac remontowych z niewiadomych przyczyn

uproszczono elewację kamienicy, usuwając z niej dekoracje i kamienny wazon wieńczący budowlę. Zdemontowano także zachowane ozdobne konsole z piaskowca, podtrzymujące płytę balkonu, i zastąpiono je betonowymi odlewami.

Czternastka pozostała w rękach prywatnego właściciela także po wojnie. Drzwi niewielkiego budynku na ogół były zamknięte, toteż niewiele osób wiedziało, że w podwórzu kamienicy znajduje się niezwykła pamiątka: mury częściowo zburzonych i wypalonych oficyn tego domu, które pozosta-

ły nietknięte od 1945 r. Podwórze domu ma formę wydłużonego prostokąta, sięgającego aż do terenu Uniwersytetu Warszawskiego. Po wejściu na dziedziniec, widzimy pozostałości solidnych, XVIII-wiecznych murów oficyny. Za nimi, od strony północnej, znajdują się nadal zwaly gruzu, zarośnięte już bujnym lasem.

Pod ścianą szczytową oficyny sąsiedniej kamienicy (nr 12) zachował się korpus żeliwnej, XIX-wiecznej pompy. Latem 1980 r. odnalazłem tu również oryginalne kamienne konsole balkonu, usunięte podczas



odbudowy. Właścicielka domu wyjaśniła mi wtedy, dlaczego mury spalanej oficyny pozostawiono jako trwałą ruinę. Zrezygnowano z jej odbudowy z powodu braku słonecznego światła na wąskim podwórzu. Z rozbiórki zrezygnowano

Fragment murów wypalanej XVIII-wiecznej oficyny i kamienna konsola na zdjęciu wykonany przez autora artykułu w 1988 r.

| fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

natomiast dlatego, że na podwórzu czternastki nie można wjechać samochodem. Ma-

POMOC DLA UCHODźCÓW. LEGALIZACJA POBYTU

Bez zbędnych formalności

Wielu przybywających do nas uchodźców w Ukrainie pyta, w jaki sposób zalegalizować pobyt w Polsce. Obecnie w praktyce wystarczy jakikolwiek dokument potwierdzający przekroczenie granicy polsko-ukraińskiej. Kancelaria Prezydenta RP przygotowała ulotkę dla uchodźców wyjaśniającą, że pobyt w Polsce nie wymaga żadnych zbędnych formalności. Gdy specjalna ustawa o pomocy Ukrainie wejdzie w życie, Ukraińcom będzie sukcesywnie przyznawany polski numer PESEL.

Z sygnałów, które docierają do redakcji, wynika, że wielu Ukraińców po przybyciu na warszawskie dworce pyta o to, w jaki sposób zalegalizować swój pobyt, czy wymaga to jakichś odrębnych procedur. Spora grupa pomija centra recepcyjne i chce się udać bezpośrednio do krewnych lub znajomych, którzy mieszka-

li w Polsce przed rosyjską inwazją. Na Mazowszu, jak już informowaliśmy w „Dodatku Mazowieckim”, to duża społeczność, Ukraińcy w ubiegłym roku otrzymali 60 proc. z ponad 90 tys. pozwoleń na pracę. Czy uchodźcy powinni do nich jechać z pominięciem centrów recepcyjnych?

Kancelaria Prezydenta RP, która przygotowała specjalną ulotkę dla uchodźców (publikujemy ją obok w języku ukraińskim), rozwiewa te wątpliwości. „Jeżeli nie potrzebujesz pilnej pomocy i masz gdzie spać, to nie musisz rejestrować się w Punkcie Recepcyjnym ani nigdzie indziej. Możesz od razu jechać do swojego miejsca docelowego w całej Polsce. Nie obowiązuje cię kwarantanna z powodu COVID-19” – czytamy w materiałach KPRP.

Co równie ważne: „Aktualnie nie musisz dodatkowo legalizować swojego pobytu – pie-

Kancelaria Prezydenta
Rzeczypospolitej
Polskiej

1 ПІСЛЯ ПЕРЕТИНУ КОРДОНУ

Якщо Ти не маєш де ночувати, Ти голодний, Тобі потрібна медична допомога, то відразу після перетину кордону звертайся в Приймальний пункт. Там отримаєш невідкладну допомогу щодо:

- тимчасового розміщення,
- харчів,
- першої медичної допомоги.

Номер телефону 47 721 75 75 (можеш розмовляти українською або російською)

2 ЛЕГАЛІЗАЦІЯ ПЕРЕБУВАННЯ

Якщо Тобі не потрібна термінова допомога і в Тебе є де спати, тоді Тобі не потрібно реєструватися в Приймальному пункті або де-небудь ще. Ти можеш відразу їхати до свого пункту призначення по всій Польщі. У цій винятковій ситуації немає обов'язку карантину через COVID-19.

3 ВАЖЛИВО!

Поки що Тобі не потрібно додатково легалізувати своє перебування чи подавати будь-які заяви – штамп у паспорті чи довідка, видані польською Прикордонною службою при в'їзді до Польщі з 24 лютого 2022 року, є достатніми документами, які Тобі потрібні.

4 МЕДИЧНА ОПІКА

У Тебе є безкоштовний доступ до польської медичної служби на тих самих умовах, що й у громадян Польщі, без будь-яких додаткових страхувань або плати.

Якщо погано себе почуваєш, хворієш, Тобі потрібен рецепт – іди в робочий день в публічну поліклініку. Зателефонуй на інформаційну лінію для пацієнтів за номером 800 190 590 – можеш розмовляти українською або російською.

Якщо будеш погано себе почувати ввечері і вночі (з 18:00 до 8:00) або у вихідні, або святкові дні, тобто в неробочий час поліклініки, отримаєш консультацію лікаря по телефону. Зателефонуй на Телеплатформу першого контакту за номером 800 137 200 – можеш розмовляти українською або російською.

Більше знайдеш на сайті www.nfz.gov.pl.

5 ОСВІТА

Твоя дитина віком 7-18 років має право на безкоштовне навчання в польській школі. Зателефонуй на номер 22 34 74 708 або напиши електронного листа на адресу: ukraina-szkola@meln.gov.pl

6 РОБОТА

Можеш легально працювати в Польщі. Зайди на oferty.praca.gov.pl – сайт доступний українською та російською мовами, або зателефонуй за номером 19524 – тут порозмовляєш російською.

7 ПОШТА

Можеш отримувати пошту з України. Зателефонуй на номер 19524 – тут порозмовляєш російською.

8 АКТУАЛЬНІСТЬ

Актуальну інформацію українською мовою знайдеш на сайті: www.ua.gov.pl

Do українських uchodźców: „Jeżeli nie potrzebujesz pilnej pomocy i masz gdzie spać, to nie musisz rejestrować się w Punkcie Recepcyjnym ani nigdzie indziej. Możesz od razu jechać do swojego miejsca docelowego w całej Polsce” | fot. KPRP/d

czątką w paszporcie lub zaświadczenie wystawione przez polską Straż Graniczną przy wjeździe do Polski od 24 lutego 2022 r. są wystarczającymi dokumentami, jakich potrzebujesz”. Te minimum formalności pozwala na pobyt,

otrzymanie pomocy, zapisanie dziecka do szkoły itd. Po wejściu w życie ustawy o pomocy Ukrainie, którą przyjął na razie rząd i która wczoraj trafiła do Sejmu, uchodźcom sukcesywnie będą nadawane numery PESEL. To jednak stanie się

w przyszłości. Ustawa reguluje też udzielanie bieżącej pomocy, zapewnianie żywienia, zakwaterowania, transportu dla wszystkich uchodźców, którym taka pomoc będzie potrzebna.

Jaroslav Molga



PODEJRZANY O ZABÓJSTWA

GRÓJEC \ Do aresztu trafił mężczyzna podejrzany o zamordowanie i okradzenie w 2021 r. dwóch starszych kobiet. Zatrzymany w piątek 47-latek usłyszał zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem – poinformowała rzeczniczka mazowieckiej policji.

fot. mat. pras./d



PRZEJAZDY DO LIKWIDACJI

OSTROŁĘKA \ Do likwidacji przewidziano dwa przejazdy kolejowe. Jeden z nich to rzadko użytkowany przejazd w ciągu leśnej drogi odchodzącej od ul. Pomian, drugi to przejazd kolejowy w ciągu drogi wewnętrznej – ul. Łubinowej.

fot. mat. pras./d



Zawsze uważałem, że podwórze czternastki powinno być udostępniane zwiedzającym. Relikty murów oficyny wymagają jednak konserwacji. W tym przypadku niezbędne będzie dofinansowanie robót zabezpieczających

sy gruzu należało wywieźć taczkami, co dla powojennego właściciela okazało się zbyt trudnym zadaniem. Następne pokolenia otrzymały więc w spadku osobliwy skansen, obrazujący wygląd fragmentu Warszawy bezpośrednio

po wojennych zniszczeniach. Zawsze uważałem, że podwórze czternastki powinno być udostępniane zwiedzającym. Relikty murów oficyny wymagają jednak konserwacji. W tym przypadku niezbędne będzie dofinansowanie robót

zabezpieczających, choćby dlatego, że należałoby połączyć je z przeprowadzeniem prac archeologicznych. Nadal nie wiemy, co znajduje się w zagruzowanych piwnicach oficyny, których nikt nie badał od zakończenia wojny.

POMOC DLA UCHODźCÓW. NOCLEG

Zwiększa się baza lokalowa w powiecie radomskim

Do Polski napływa coraz więcej osób, które uciekają przed wojną na Ukrainie. Tu otrzymują dach nad głową, wsparcie psychologiczne, a nawet perspektywę podjęcia pracy czy wysłania dzieci do szkoły. Samorządy niosą pomoc przybyszom. Nie inaczej jest w powiecie radomskim. Starostwo jest już po rozmowach z przedstawicielami branży hotelarskiej.

Wczoraj minęła 13. doba agresji Rosji na Ukrainę, naszą granicę przekroczyły kolejne rzesze osób. Polski rząd, poszczególne samorządy oraz osoby prywatne organizują pomoc dla nich. Wojewoda mazowiecki poszczególnym samorządom na Mazowszu zalecił zorganizowanie zakwaterowania dla uchodźców. Dostosował się do tego zarządzenia m.in. powiat radomski.

– Nie mieliśmy najmniejszego problemu z realizacją umów

\\ Starostwo Powiatowe w Radomiu włączyło się w akcję zawożenia darów na Ukrainę, które dotarły m.in. do szpitali w Berdyczowie i we Lwowie \\

z wojewodą, choć oczywiście wymagało to wzmożonej pracy. Spełniliśmy też wymóg stosowania prawa zamówień publicznych, jesteśmy przygotowani do podpisania umów z przedsiębiorcami z branży

hotelarskiej – podkreśla starosta radomski Waldemar Trelka. Baza lokalowa w powiecie radomskim sukcesywnie się zwiększa: z dotychczasowych 40 miejsc w niedługim czasie do 150. W bazie lokali, którą prowadzi Powiatowe Centrum Koordynacji w Radomiu, wciąż są jeszcze wolne miejsca. Samo starostwo włączyło się w akcję zawożenia darów na Ukrainę, które dotarły m.in. do szpitali w Berdyczowie i we Lwowie.

Ponadto Powiatowy Urząd Pracy w Radomiu pomaga Ukraińcom w znalezieniu pracy w Polsce. W PUP działa punkt kontaktowo-informacyjny, do którego mogą się zgłaszać zarówno uchodźcy szukający pracy, jak i pracodawcy. – Obecnie prowadzimy ich ewidencję i szukamy dla nich zatrudnienia, kojarzymy z pracodawcami. Zachęcamy pracodawców do składania nowych ofert pracy – wyjaśnia Sebastian Murawski, dyrektor PUP w Radomiu.

Informacje dotyczące pomocy osobom, które przybywają do powiatu z terenów ogarniętych wojną, są zamieszczone na stronie: www.powiatradomski.pl/powiat-radomski-dla-ukrainy.

Natalia Karcz-Kaczkowska

O TYM I OWYM

SPOTKANIE Z KSIĄŻKĄ

Tajemnice klanu Malczewskich



fot. mat. pras./d

Spotkanie 13 marca poprowadzi dr Adam Duszyk. W trakcie wydarzenia zostanie zorganizowany konkurs wiedzy o życiu i twórczości Jacka i Rafała Malczewskich | fot. mat. pras./d

Radom to miasto Jacka Malczewskiego. To właśnie tam urodził się słynny malarz, który stał się przedstawicielem symbolizmu przełomu XIX i XX w. W Radomiu prężnie działa Muzeum im. Jacka Malczewskiego. W najbliższą niedzielę 13 lutego w samo południe odbędzie się w nim promocja książki „Klan Malczewskich”, której autorkami są Paulina Szymałak-Bugańska i Magdalena Ewa Nosowska, co warto podkreślić, obie panie pracują w muzeum. Kilka słów o samej książce. Jej bohaterami są Jacek i Rafał Malczewscy, czyli ojciec i syn. Rafał Malczewski urodził się już w Krakowie i był również jak ojciec malarzem, ale i rysownikiem, pisarzem, felietonistą. W książce „Klan Malczewskich” będzie można śledzić konfrontacje obu postaci, a zarazem zobaczyć, jak wiele ich łączyło. Jak zauważają autorki, obaj mieli podobne cechy – trudne do opanowania skłonności do druzgoczących romansów i ucieczek w samotność. Jak było z malarstwem? Jacek Malczewski inspirował się folklorem, światem baśni i mitów. Z kolei malarzkiej twórczości Rafała Malczewskiego – na co zwracają uwagę autorki – dominował m.in. motyw znikomości człowieka wobec ogromu przyrody i potęgi świata techniki. Tym, co różniło ojca i syna, jak podkreślają autorki książki, były też pasje: ojciec pisywał wiersze i grał w karty na pieniądze, zaś syn kochał rajdy samochodowe i wspinaczkę, której o włos nie przypłacił życiem. Czego jeszcze możemy się dowiedzieć o relacjach słynnego

ojca z synem? O tym na spotkaniu autorskim w najbliższą niedzielę. Spotkanie poprowadzi wicedyrektor placówki dr Adam Duszyk. W trakcie wydarzenia, jak zapowiadają jego organizatorzy, zostanie zorganizowany konkurs wiedzy o życiu i twórczości Jacka i Rafała Malczewskich. Jacek Malczewski urodził się 14 lipca 1854 r. w Radomiu. Mając 17 lat, przeprowadził się do Krakowa. Tam swoje nauki pobierał w pracowni Jana Matejki. Po śmierci ojca 1884 r. w jego malarstwie zaczął się motyw śmierci. Ok. 1918 r. zaczął robić rachunek ze swojego życia, powstał wtedy cykl obrazów „Moje życie” – to z tego okresu pochodzi najwięcej autoportretów Malczewskiego. Pod koniec życia artysta stracił wzrok. Zmarł 8 października 1929 r. Został pochowany w Krypcie Zasłużonych w kościele na Skałce w Krakowie. Jego syn, Rafał Malczewski, na świat przyszedł w Krakowie 24 października 1892 r. Przyjaźnił się m.in. z Witkacym, Karolem Szymanowskim czy Kornelem Makuszyńskim. Był ratownikiem TOPR, a także projektantem scenografii w Teatrze Formistycznym w Zakopanem. Jako malarz sławę zdobył w dwudziestolecie międzywojennym. Jego prace były wystawiane w kraju i za granicą – w Wenecji, Berlinie, Helsinkach, Los Angeles czy Nowym Jorku. Otrzymał specjalną nagrodę prezydenta Mościckiego, złoty laur Polskiej Akademii Literatury za zasługi na polu plastyki. Zmarł 15 lutego 1965 r. w Montrealu.

(oprac. NKK)



CYTAT DNIA

ALEKSANDAR VUKOVIĆ, TRENER LEGII WARSZAWA \ Zwycięstwo nad Śląskiem Wrocław chcę dedykować ambasadorowi Polski w Kijowie. Pan Cichocki martwi się o wynik Legii, więc w tej sytuacji to jest rzecz wyjątkowa. Życzę panu Bartoszowi spokojnych i bezpiecznych dni. Dziękuję, że w takich chwilach jest z Legią.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PKO BP EKSTRAKLASA



Już w piątek przed legionistami kolejny niezwykle istotny mecz – w Łęcznej z Górnikiem. W tabeli zespół z Lubelszczyzny otwiera strefę spadkową, ale do Legii traci tylko punkt

W poniedziałkowej piłkarskiej beznadziei różnicę zrobili indywidualności. To przede wszystkim cudowne podanie Josué do Pawła Wszołka, zwięźzione golem | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Legia opuściła strefę spadkową

Legia Warszawa pokonała Śląsk Wrocław 1:0 i po raz pierwszy od niepamiętnych czasów wykaraskała się ze strefy spadkowej. Wielkich powodów do optymizmu, poza zdobytymi 3 pkt, nie ma, bo spotkanie stało na niskim poziomie.

Krzysztof Oliwa

Mecz z obu stron był chaotyczny i nic wielkiego się nie działo. Z obu stron oglądaliśmy mało składnych akcji. W pierwszej połowie Michał Szromnik obronił strzał i to byłoby na tyle – mówił Jacek Magiera. Dla szkoleniowca Śląska przyjazd na Łazienkowską był sentymentalną podróżą. Po raz pierwszy w Warszawie pokazał się jako trener drużyny przeciwnej, wcześniej z Legią był związany przez... 23 lata!

Mecz przy Łazienkowskiej może być dla Magiera ostatnim w roli szkoleniowca wrocławian. Śląsk fatalnie rozpoczął 2022 r., a poniedziałkowa porażka sprawia, że drużynę czeka walka o utrzymanie.

Po 24 kolejkach zespół z Dolnego Śląska jest na 12. miejscu, ma punkt przewagi nad 13. Legią, która w zapasie ma jeszcze zaległy mecz z także walczącą o byt Termalicą Nieciecza.

W poniedziałkowej piłkarskiej beznadziei różnicę zrobili indywidualności. To cudowne podanie Josué do Pawła Wszołka oraz przytomne uderzenie skrzydłowego nad wychodzącym Szromnikiem dało legioni-

stom komplet punktów. – Cieszę się, że kibice doceniają mój występ, ale najważniejsze, że zdobyliśmy 3 pkt, bardzo dla nas ważne. Trzy zwycięstwa z rzędu to w tym sezonie pewna nowość, więc mam nadzieję, że będziemy walczyć i pracować dalej, dzięki czemu osiągniemy kolejne – stwierdził 32-letni Portugalczyk.

Czy to zwycięstwo to oznaka nadejścia lepszych czasów? Mistrzowie Polski wygrali trzecie spotkanie z rzędu, wliczając triumf w ćwierćfinale Fortuna Pucharze Polski nad Górnikiem Łęczna. – Na razie jesteśmy na dobrej drodze i musimy to kontynuować. Mielśmy tak wiele meczów, kiedy straciliśmy głupie bramki i kończyliśmy je porażkami. Teraz zachowaliśmy zero z tyłu, kontrolowaliśmy mecz, utrzymaliśmy ustawienie, ale też nastawienie. Wiedzieliśmy, jak ważny to był dla nas mecz. Legia to zawsze Legia. Mielśmy słabe chwile, ale mam nadzieję, że to już za nami – skomentował Filip Mladenović.

– Wyjście z dołu tabeli to zupełnie inne uczucie niż przebywanie tam. Wciąż jednak musimy pamiętać, że to jest Legia, a jej pozycja nie jest dobra. Wychodzimy ze strefy spadkowej – najgorszego miejsca, w jakim mogliśmy się znaleźć. Teraz zdobyliśmy 3 pkt, w piątek czeka nas kolejny finał i – miejmy nadzieję – kolejny komplet oczek. Tak należy myśleć do końca sezonu. Mamy swoje cele i zamierzamy je osiągnąć – uzupełnił Josué.

Już w piątek przed legionistami kolejny niezwykle istotny mecz – w Łęcznej z Górnikiem. W tabeli zespół z Lubelszczyzny otwiera strefę spadkową, ale do Legii traci tylko punkt.

3 pkt

dała legionistom
bramka Pawła
Wszołka

KOSZYKÓWKA

W środę z Włochami

Dziś o godz. 18 w pierwszym meczu ćwierćfinałowym FIBA Europe Cup Legia w hali na Bemowie podejmie włoski zespół UnaHotels Reggio Emilia, znany również jako Pallacanestro Reggiana (to historyczna nazwa klubu). Obie drużyny do meczu będą przystępowały w zupełnie innych nastrojach.

Legia bardzo słabo zaprezentowała się w niedzielnym meczu ligowym z Astorią, z kolei Włosi pokonali w domowym meczu (rozegranym wyjątkowo w hali Paladazzoza w Bolonii) niżej notowany zespół Pallacanestro Pesaro 86:77. Zespół z Reggio Emilia zajmuje szóste miejsce w tabeli Lega Basket A (Lega Società di Pallacanestro Serie A). Z bilansem 10 wygranych i 10 porażek najbliżsi rywale Legii nie powinni mieć problemów z awansem do fazy play-off.

Zespół z Reggio Emilia w europejskich pucharach występuje po raz dziesiąty. Pierwsze europejskie starty, jeszcze w rozgrywkach Pucharu Koracia, miały miejsce pod koniec lat 90. XX w. W ostatniej dekadzie zespół rywalizował w EuroChallenge, gdzie w sezonie 2013/2014 nie miał sobie równych. W finale pokonał rosyjski Triumph Lyubertsy (klub później przeniósł się do Sankt Petersburga) 79:65. W kolejnych dwóch sezonach rywalizował w EuroCupie, za drugim razem docierając do drugiego etapu fazy grupowej. W sezonie 2017/2018 zespół dotarł do półfinału EuroCup, gdzie dwukrotnie przegrał w rywalizacji z rosyjskim Lokomotiwem Kubań (65:82 i 69:79). W minionym sezonie przystąpił do rozgrywek FIBA Europe Cup, gdzie dotarł do 1/4 finału.

Legia Warszawa w ostatnich meczach prezentowała się zdecydowanie poniżej oczekiwań – szczególnie w weekendowym meczu z Astorią, w którym naszym graczom brakowało energii, skuteczności, zgrania i właściwie... w każdym elemencie czegoś brakowało. O ile w meczu ze Startem udało się legionistom odrobić straty i zwyciężyć, to także postawa zespołu w znacznej części tego meczu była sygnałem, że nie wszystko dotkliwiej po- jak należy. Sami zawodnicy po ostatniej dotkliwej porażce przekonują, że taki mecz już się nie powtórzy, a w środę i w każdym kolejnym spotkaniu warszawska publiczność zobaczy Legię waleczną i skuteczną. Tak było podczas pamiętnego spotkania w Permie, gdzie stołeczna ekipa była skazywana na pożarcie, a jednak zdołała wygrać.

Spotkanie, które w najbliższą środę o godz. 18.15 rozegrane zostanie w hali OSiR Bemowo, obejrzy komplet widzów. Bezpośrednią transmisję przeprowadzi TVP Sport.

(krol)